Cena egz. 20 groszy

16 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika" dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy. Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu. Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5. Przedstawicielstwa: w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, ul. Toruńska 22 w Inowrocławiu, Król. Jadwigi 16 w Gdyni, Skwer Kościuszki 24, I ptr.

Telefony: Nr zbiorowy 2650 (trzy przewody) — Oddział w Bydgoszczy 1299.

Założyciel Jan Teska.

Przedpłata wynosi ... 8,85 zł. kwartalnie; przez poc... Pod opaską: w Polsce ... Redakcja i Administracja w ... Rękopisów niezamówio...

Telefony Przedstaw.: Toruń 1546, Grudz... ...460, Inowrocław 637

...ie ...wartalnie ...e. 12/14.

Numer 112 | BYDGOSZCZ, wtorek dnia 17 maja 1938 r. | Rok XXXII.

26 bm. o godz. 11⁴⁵ na STADIONIE MIEJSKIM bieg „DZIENNIKA BYDGOSKIEGO" i zawody lekkoatlet. Warszawa-Pomorze.

Upał i polityka.

Upał powyżej 40 st., czyli mamy afrykańską temperaturę w kraju. Znawcy przepowiadają, że temperatura podniesie się jeszcze do 50 st. Tylko PAT w swych dodatkach dźwiękowych w kinach stołecznych grozi nam panowaniem dokuczliwego i przejmującego zimna. Wstyd o tym myśleć nawet, jak nasi „pionierzy" i monopoliści kinowo-prasowi pracują. Lepiej już się dzieje w Polskim Radio. Ci już w sobotę głosili o znakomitych osiągnięciach rządu gen. Składkowskiego w dwulecie jego urzędowania. Żona wychwala najwięcej męża po śmierci, premiera zaś wychwala się najgłośniej wtedy, gdy już odszedł, a często daje mu się jeszcze wysokie odznaczenie państwowe. Słuchając w pierwszej chwili radia można było ulec wrażeniu, że jest to artykuł pożegnalny „gazetki radiowej" dla premiera.

Patrol premiera po dwu latach urzędowania trwa nadal. Dla podkreślenia charakteru swych rządów, jubileusz premier święcił na objazdach kresów wschodnich. Był równie szczodrobliwy: rozdzielał sprawiedliwie nagany i pochwały i pieniądze też. 99% przedstawionych do odznaczenia jubileuszowego, to byli pp. **wójci, sekretarze gminni i policjanci.** Bo też cała działalność generała polega na administrowaniu i doglądaniu aparatu, który jest siłą i ramieniem wykonawczym rządu biurokracji administracyjnej.

Pobieżnie tylko zapoznałem się z artykułem pochwalnym ag. „Iskra". Wśród wytycznych rządowych wymieniono m. in. walkę z kartelem i sprawiedliwość społeczną. Rozwiązano istotnie 50 mniejszych kartelików, na których miejsce powstało 48 nowych, a stare, zamożne w milionowe zyski pozostawiono, nie spełniając nawet uchwały sejmowej o rozwiązaniu kartelu drożdżowego. Kartel cukrowniczy, oprócz wysokich tantiem i wielkich pensji dla dygnitarzy, przyniósł w roku ub. w zysku 1.800 tys. zł, zaś najmniejsza obniżka ceny cukru jest „w lesie". Jeśli chodzi o sprawiedliwość społeczną, to w niczym nie uszczuplono pensji wysokich dygnitarzy z łaski braci Jędrzejewiczów im nadanych, kosztem wynagrodzenia najbiedniejszych. Przypomnieliśmy te dwa drobne fakty dla ścisłości tylko, nie zaś jako polemikę. Nie chcemy, aby jubileusz premiera coś mogło zakłócić, bowiem wykazał on **maksimum dobrej woli i wielkiego wysiłku, kosztem nawet swego zdrowia.** Nie uważamy, aby w obecnych warunkach, niezależnych od woli społeczeństwa jakiś **nowy rząd był lepszy** tym więcej, że elita rządząca choruje na stały... brak ludzi.

Wszędzie spotykamy tych samych ludzi i dawne twarze. Drobiazg, ale proszę — jakiż wymowny. Klub urzędniczy święcił nowe łodzie na swej przystani. I kto pełnił godność matek chrzestnych, łatwo już Czytelnicy zgadną: pani premierowa Januszowa Jędrzejewiczowa (ta druga żona ekspremiera), pani ministrowa Stefanowa Starzyńska itd. itd. Ceremoniarze swego chowu pilnie baczyli, aby wprowadzić tylko utytułowane panie. Niechże wioślarskiemu klubowi urzędniczemu wyjdzie to na zdrowie. Trudno w dniu dzisiejszym nie mieć sympatii do wioślarzy i kajakowców, którym tysiące Warszawian mogło tylko pozazdrościć niedzielnej majówki. Wiele set łodzi i kajaków pływało po Wiśle i tyluż widzieliśmy opalonych na brąz krajowych murzynów.

Spacer po Wisełce przy powyżej 40 st. był szczytem marzeń dla wielu, to też uginały się liczne statki wiślane pod ciężarem wycieczkowiczów, a powrót ze względu na szalony tłok był okropny. To samo działo się w tramwajach, na kolejach, taksówkach i w branży dorożkarskiej.

„Polska Zbrojna" chcąc zrobić przyjemność premierowi-generałowi napisała w artykule 3 Majowym, iż Polska posiada najmocniejszy rząd na świecie (dosłownie — red.). Tymczasem wojnę z administracją wykonawczą prowadzą nie bez powodzenia mistrzowie bata m. Warszawy. Wielokrotne były nakazy i prolongaty czasokresu założenia liczników w dorożkach stołecznych. Ten najostateczniejszy z terminów minął

(Ciąg dalszy na str. 2)

Sojusz Stronnictwa Pracy z Stronnictwem Ludowym

zaznaczył się na zjeździe wojewódzkim w Poznaniu.

Cyryl Ratajski — objął prezesurę Stronnictwa Pracy w Wielkopolsce

Generał J. Haller po złożeniu wieńca pod pomnikiem Wdzięczności w rozmowie z byłym prezydentem miasta Ratajskim, redaktorem Janem Teską i innymi.

Poznań, 15 maja 1938 r.

Pierwszy wielkopolski zjazd wojewódzki Stronnictwa Pracy, które istnieje dopiero siedem miesięcy, udał się nadspodziewanie. W sali Ogrodu Zoologicznego zgromadziło się około tysiąca osób, w tym delegatów kół poważna liczba, bo z górą 600.

Pochód nie był przewidziany, aby nie przeszkadzać odbywającemu się jednocześnie w Poznaniu zjazdowi delegatów Katolickich Towarzystw Robotników i manifestacji pokrewnych stowarzyszeń. Przed pomnikiem Chrystusa Króla zebrały się już wczesnym rankiem delegacje z sztandarami, oczekujące przyjazdu gen. Hallera. Gdy dostojny gość około godz. 10 zajechał pod pomnik (w towarzystwie prezydenta Ratajskiego), kilkuset delegatów zgotowało mu serdeczną owację. Generał razem z dotychczasowym prezesem wojewódzkim **Witkowskim** złożył u stóp olbrzymiej rzeźby Chrystusa wieniec z wstęgami o barwach narodowych. Po akcie dziękczynnym Sercu Jezusowemu za wyzwolenie Polski pojechali delegaci do kolegiaty farnej na nabożeństwo przedzjazdowe. W świątyni, znanej delegatom z obczyzny z pamiętnych chwil sejmu dzielnicowego (3. 12. 1918 r.), pokrzepili się oni znowu na duchu, słuchając głęboko przemyślanego kazania.

Uroczyste otwarcie zjazdu.

poprzedziły nowe, odruchowe owacje na cześć gen. Hallera. Nad estradą, na którą wstąpili przewódcy Stronnictwa Pracy i Stronnictwa Ludowego, widniał transparent z napisem:

„Walczymy o Polskę narodową, chrześcijańską i demokratyczną — robotnik, chłop i inteligent".

Prezes Witkowski, zanim przywitał delegatów i gości, zaintonował hymn narodowy. Uczestników ogarnęło wzruszenie. Wszyscy śpiewali z zapałem, kładąc nacisk na zdanie: „nie zginęła, póki **my** żyjemy..."

Nastąpiły powitania. Gdy wymieniają nazwiska, co chwilę zrywają się oklaski. Nikogo nie brak: są starzy działacze złączonej Chadecji i NPR, **Zjednoczenia Zawodowego Polskiego i chrześcijańskich związków,** jest prezes chorągwi poznańskiej hallerczyków p. Rost, przybyła młodzież akademicka z kuratorem „klubu społecznego" **prof. Wielgoszem** na czele, młodzież robotnicza i wiejska,, prezes pomorskiej rady wojewódzkiej SP p. **red. Jan Teska z Bydgoszczy,** prezes zarządu wojewódzkiego stronnictwa p. **dyr Antczak** z Torunia, zasłużeni działacze na polu organizacyj katolickich towarzystw robotniczych pp. **Jan Cywiński** z Bydgoszczy i **Rzepka** z Leszna, delegacja bydgoska z p. mecenasem Trzebińskim, Wawrzynem Lewandowskim i Henrykiem Kaszubowskim, prezes zarządu wojewódzkiego **Pałkowski z Łodzi,** światły demokrata **dr Michejda** z Cieszyńskiego, b. podsekretarz stanu **red. Poszwiński, prezes ludowców wielkopolskich Mikołajczyk,** tudzież specjalni wysłannicy dzienników: „Dziennika Bydgoskiego", „Obrony Ludu", „Polonii', „Nowej Rzeczpospolitej" i „Głosu Narodu".

Po pięknym akcie powitalnym rozległy się pienia **„Gaude Mater Polonia"** w wykonaniu chóru Moniuszki pod batutą **prof. Wiechowicza,** znanego muzykologa.

Pierwsze przemówienie, nastrojowe, wygłosił **gen. Haller** na temat „Stanowisko narodu polskiego i jego rola dziejowa w Europie — jako przedmurza chrześcijaństwa."

Następnie utworzono prezydium kongresu wojewódzkiego, oddając laskę marszałkowską z urzędu prezesowi zarządu głównego **Karolowi Popielowi,** b. więźniowi brzeskiemu. Wicemarszałkami zostali sekretarz generalny **mjr Malinowski z Warszawy** i prezes robotników rolnych ZZP p. **Leśniewski z Poznania,** asesorami zjazdu: Milczyński, Ratajczyk, Mikołajczyk, prof. Wielgosz, red. Jan Teska i adw. Trzebiński; sekretarzami zjazdu: Feliks Antczak i Minicki.

„Z Bogiem — do pracy!" — padło hasło od stołu prezydialnego, podchwycone w lot. Część oficjalna jeszcze się nie skończyła. Z żywym zainteresowaniem słuchano różnych wynurzeń: prezesa ludowców Mikołajczyka, prezesa pomorskiej rady stronnictwa red. Teski („Tu są ci, których przemoc nie złamała... **Plewy wypluliśmy do innych obozów...**") oraz dłuższych wywodów delegata robotniczej Łodzi, Pałkowskiego, który przestrzegał przed nagonką na Czechów, radząc zaostrzyć czujność na rubieżach zachodnich.

Najbardziej ze wszystkich przemówień podobały się „mocne", ale nie przeholowane cięcia prezesa Stronnictwa Ludowego — **Mikołajczyka, zastępcy Witosa.** Co chwilę zrywały się okrzyki, wtórujące mówcy. Żaden ołówek cenzorski nie skreśli słów, które tam rzucono — nie na wiatr. Były w tym przemówieniu rewelacje wprost sensacyjne, dlatego osobno je omówimy, jak również dużo nowych rzeczy z za kulis obu obozów zwalczających Stronnictwo Pracy i Stronnictwo Ludowe (endecji i ozona) przyniósł nam **referat prezesa Popiela,** zakończony następującą rezolucją:

W związku z ostatnim wypowiedzeniem się przedstawicieli obozu rządowego w sprawie zgody narodowej, solidaryzujemy się z oświadczeniem wielkich pa-

(Ciąg dalszy na str. 2.)

Praktyczny kieszonkowy rozkład jazdy kolejowej do portfelu na sezon letni 1938 (obowiązujący od 15 maja rb.) zawierający spis wszystkich pociągów odchodzących i przychodzących do Bydgoszczy (koleje państwowe i powiatowe) załączamy do dzisiejszego numeru „Dziennika Bydgoskiego" dla wszystkich abonentów miasta Bydgoszczy.

WYDAWNICTWO.

Upał i polityka.

(Ciąg dalszy)

dnia 1 kwietnia br., a mistrzowie bata nie kwapiąc się jeżdżą w dalszym ciągu bez liczników i klną po dawnemu na postojach, siejąc przeraźliwe zgorszenie i obrażając moralność publiczną.

Nie możemy jednak sobie wyobrazić Warszawy bez dorożkarzy, jak również nie możemy sobie wyobrazić niedzieli bez mów politycznych łaskawie nam rządzącej elity i bez przemówień okolicznościowo-nastrojowych. Otóż z Warszawy przeniesiono się dziś do Łodzi, dokąd wyjechali członkowie rządu. Dowiedzieliśmy się przy sposobności, że wdzięczny pamięci marszałka Piłsudskiego przemysł buduje milionową bibliotekę jego imienia, zaś z drugiej strony spłynęła na kraj radosna wiadomość, że będziemy mieli w Polsce **lanital, czyli wełnę syntetyczną z mleka.** Jesteśmy skazani na wielkość, przodujemy więc Europie tak, jak umiemy, płacąc grube miliony za samą licencję Włochom i nie bacząc na to, czy produkcja ta w naszych warunkach będzie się opłacała. Mowy jednak były piękne i bardzo optymistyczne, przypominające okres miniony radosnej twórczości.

Tegoż dnia podnieśliśmy nasz prestiż i imię wzwyż o 9 i pół km w locie balonowym, a w locie stratosferycznym chcemy Polskę tak podnieść wzwyż, aby legły wszystkie rekordy, oficjalnie notowane na giełdach światowych.

Dla całości obrazu przyjemnie by nam było, aby lot transatlantycki mjr. Makowskiego odbywał się na polskich maszynach, a nie służył jako reklama dla maszyn zagranicznych, choćby zresztą bardzo dobrych. Przy tej sposobności radośnie powitalibyśmy każdy awans lub odznaczenie tego wybitnego fachowca i lotnika od wielu lat pana majora Makowskiego. Niechże prawdziwe zasługi będą zawsze należycie oceniane i wynagradzane. W imię też sprawiedliwości (o której zresztą wspomina pochwalny artykuł „Iskry") chcemy odeprzeć zarzut, jakoby pan premier Składkowski doczekać się miał swego dwulecia na tak ciężkim posterunku dla otrzymania pełnej emerytury na urzędzie premiera, a później miał już ustąpić miejsce drugiemu. Tego rodzaju podejścia do sprawy nikogo nie przekonają, gdyż osobę premiera Składkowskiego stawiamy wyżej ponad te małostki. Zresztą pp. Jędrzejewicze wcześniej pomyśleli o tych, którzy dotrwać mogli tylko od jednego 13 maja, do drugiego 13 maja i emerytura należy się już po roku urzędowania w gmachu Prezydium Rady Ministrów. Czy słusznie, to już inna rzecz. **(R).**

Sojusz Stronnictwa Pracy...

(Ciąg dalszy)

triotów, których Stronnictwo Pracy ma zaszczyt zaliczać do grona swych protektorów i przewódców, jak Ignacy Paderewski i generał Józef Haller. Na ich wezwanie gotowi jesteśmy uczynić wszystko dla położenia kresu panującemu w Polsce od 12 lat rozdwojeniu, by przywrócić u nas stosunki oparte na lojalnej współpracy wszystkich Polaków, zmierzających do ugruntowania w państwie rządnej wolności, praworządności i zdrowej demokracji.

Zjazd poza tym upoważnił prezydium do przesłania wyrazów czci i hołdu dla Wielkiego Patrioty Ignacego Paderewskiego, którego ofiarna służba Polsce przez całe życie stanowi niedościgniony wzór dla wszystkich dobrze myślących Polaków.

Obrady organizacyjne,

przeprowadzone w drugiej części zjazdu wykazały, że narodowy ruch robotniczy liczyć może również na poparcie inteligencji, **prezesurę zarządu wojewódzkiego** bowiem zdecydował się objąć b. prezydent miasta Poznania i przez pewien czas minister spraw wewnętrznych p. **Cyryl Ratajski,** który po jednomyślnym zatwierdzeniu jego wyboru zapewnił delegatów, że uczyni wszystko dla realizacji pięknych haseł Stronnictwa Pracy: **prawdziwego** zjednoczenia narodowego.

Do zarządu wojewódzkiego Str.. Pr. na Wielkopolskę wybrano oprócz prezesa Ratajskiego dwóch wiceprezesów: **dyr. Rocha i b. posła Milczyńskiego,** sekretarzem **Fr. Witkowskiego,** zast. sekr. **Landzianowskiego,** skarbnikiem **Floriana Minickiego,** ławnikami Szudrowicza z Antonina, Olejniczaka z Mogilna, Nawrockiego z Zegrza, Kucharskiego z Witaszyc, Szuflaka i Bartłomieja Nowaka z Szamotuł oraz Jana Bąka i Jana Lewandowskiego z Poznania. Komisję rewizyjną tworzą: Fr. Poradziński i Grzegorczyk z Poznania i Porolniczak z Jarocina.

Wybór Rady Wojewódzkiej SP na Wielkopolskę odbył się tak samo składnie i pożytecznie dla sprawy. Na czele rady wojewódzkiej stanęli: **prezes Leon Leśniewski z Poznania,** wiceprezesi: **Ratajczyk i St. Marciniak,** sekretarz **Wiśniewski** i 60 działaczy z poszczególnych ośrodków organizacyjnych, nie wyłączając nowowcielonych powiatów ziemi Kaliskiej. Północne powiaty Wielkopolski mają w radzie następujących przedstawicieli: **Żnin:** Ludwik Górny, Wojciech Przybyła, **Wągrowiec:** Antoni Nowak, **Mogilno:** Białecki, Niewitecki i Maciejewski (z Gębic), **Trzemeszno:** St. Gryska, **Gniezno:** Kaniewski i Rezulak.

Obrady zjazdu delegatów zakończyły się okrzykami na cześć przewódców stronnictwa, odśpiewaniem hymnu „Boże coś Polskę" i jednej zwrotki „Roty".

Mussolini wychwala przyjaźń z Niemcami

i układy z Anglią.

Dla Francji ma tylko cierpkie przypomnienia.

Genua, 16. 5. W sobotę rano przybył do Geaty na pokładzie pancernika „Cavour" Mussolini. Pancernik eskortowany był przez 100 jednostek floty wojennej. Na przyjęcie Mussoliniego miasto udekorowano sztandarami i bramami triumfalnymi.

Sprawa austriacka.

Mussolini stwierdził, że w dniu 11 marca Włochy stanęły wobec decyzji, od której zależeć mógł pokój europejski. Wypadek ten został jednak przewidziany i Włochy odpowiedziały odmownie na znaną dyplomatyczną interwencję zagranicy w tej sprawie. Stanowiskiem takim Włochy postąpiły wbrew pragnieniom tych elementów, które chciały zderzenia między państwami totalnymi oraz wywołania najgorszych komplikacyj, mogących doprowadzić do triumfu bolszewizmu w Europie. Postępowanie Włoch nie było podyktowane koniecznością — mówił Mussolini — ale **rozwagą i mądrością polityczną.**

Stosunki włosko-niemieckie.

Przeszedłszy następnie do stosunków włosko-niemieckich oraz do ostatniej wizyty kanclerza Hitlera we Włoszech, Mussolini podkreślił, że przyjaźń pomiędzy światem rzymskim i germańskim jest **trwała i płodna.** Słowa, wygłoszone ostatnio w pałacu Weneckim, **nie są zwykłym zwrotem dyplomatycznym.**

Układ włosko-angielski.

W ostatniej mowie premiera brytyjskiego — zauważył Mussolini — widzimy wysiłek w kierunku uznania Włoch faszystowskich w całym ich majestacie. Układy między Londynem i Rzymem są układami dwóch imperiów, gdyż rozciągają się na rozległe rejony przez Morze Śródziemne, aż do Morza Czerwonego i Afryki. Naszą wolą jest **skrupulatne poszanowanie tych układów.**

Rozmowy francusko-włoskie.

Przechodząc z kolei do stosunków z Francją, Mussolini zaznaczył, że będzie się ograniczał, mówiąc na ten temat, ponieważ w chwili obecnej rozmowy francusko-włoskie są w toku. Nie wiem, zauważył mówca, czy rozmowy te doprowadzą do konkluzji. **W wojnie hiszpańskiej znajdujemy się po przeciwnych stronach barykady: podczas gdy Francja pragnie zwycięstwa Barcelony, my chcemy i dążymy do zwycięstwa gen. Franco.**

*

(Gra Mussoliniego jest jasna. Trzymać się i Londynu i Berlina kosztem ataków na Paryż! — red).

Przykre wrażenie w Paryżu.

Paryż, 16. 5. (PAT) Sobotnie przemówienie genueńskie Mussoliniego wywołuje w dalszym ciągu w Paryżu **przykre wrażenie i zakłopotanie.** Pierwsze wiadomości z Genui i Genewy od specjalnych wysłanników prasy paryskiej potraktowały przemówienie to w sposób **niemal alarmujący.** Nawet wysłannik genewski agencji Havasa stwierdza, że pierwsze wersje przemówienia, jakie nadeszły do Genewy, zaskoczyły obecnych tam dyplomatów i dopiero przestudiowanie tekstów bardziej autentycznych pozwoliło na ocenę tej mowy z większą dozą zimnej krwi.

Duże wrażenie wywarł fakt, że w czasie transmisji przemówienia Mussoliniego, **zarówno w Paryżu jak i w Genewie słyszano w momencie, gdy Mussolini mówił o Francji, wyraźnie gwizdy i wrogie pod adresem Francji okrzyki ze strony bezpośrednich słuchaczy Mussoliniego.**

Koła półoficjalne starają się komentować mowę tę z jak najdalej idącą rezerwą i załagodzić jej bezpośrednie wrażenie, wyrażając nadzieję i podkreślając, że pomimo pewnych zwrotów rażących i niesprawiedliwych, zawartych w przemówieniu Mussoliniego, rokowania na linii Paryż—Rzym będą mogły toczyć się nadal i że przemówienie genueńskie **nie stanie się przeszkodą na drodze tych rokowań.**

Pożegnanie ambasadora Wysockiego.

Rzym, 16. 5. (PAT). Przed opuszczeniem swej placówki rzymskiej ambasador Wysocki z małżonką podejmowany był **obiadem w willi Madama przez ministra spraw zagr. hr. Ciano.** Na obiedzie, w którym wzięło udział **70 osób,** obecni byli m. in. wicepremier spraw zagranicznych ambasador Bastianini, marszałek Del Bono oraz wiele innych wybitnych osobistości ze świata politycznego i towarzyskiego stolicy.

Przedwczoraj odbyła się w pałacu Gaetani (siedziba ambasady) herbatka pożegnalna wydana przez p. Wysocką. Na przyjęciu obecnych było **około 400 osób ze świata dyplomatycznego, towarzyskiego i kulturalnego stolicy.** Wczoraj przed południem amb. Wysocki przyjęty był przez Wiktora Emanuela 3-go, króla Włoch i cesarza Etiopii. Podczas audiencji, która **trwała pół godziny** król ofiarował ambasadorowi swą **fotografię z własnoręcznym podpisem.** Dziś ambasador Wysocki z małżonką przyjęci będą przez królowę Helenę.

Premier Składkowski wśród dziennikarzy

Warszawa, 16. 5. (PAT). W przemówieniu pana premiera gen. Sławoja-Składkowskiego, wygłoszonego w dniu 15 maja na zjeździe Związku Dziennikarzy R. P. najciekawszy ustęp końcowy brzmiał następująco:

„Pozwolą panowie, że wchodzę do tej sali pod wrażeniem, że — poza oczywista drobnymi troskami życiowymi, które wszyscy mają — zebraliście się panowie bez różnicy przekonań dlatego, aby naradzić się nad tym, **jak najlepiej Polsce służyć.**

W Polsce prasa rozwija się **szybciej w tej chwili niż w innych krajach.** W czasie moich inspekcyj stwierdziłem, że prasa codzienna dociera już na wieś, że chłop nie zadowala się już tygodnikiem, ale **pragnie prasy codziennej.** Jest to czynnik bardzo ważny, jeśli przyjmiemy, że przecież prasa nie stwarza sytuacji, ale od prasy zależy czy na jakieś zjawisko życia państwowego patrzeć jako na zjawisko radosne, czy też **smutne czy uderzć w surmy triumfu, czy dzwonić na alarm.**

Widząc panów tu zebranych o różnych przekonaniach społecznych i politycznych, przypuszczam, że zadowolę panów wszystkich, jeżeli złożę wam ogólne życzenie — poza owocnością dzisiejszych obrad — życzenie, abyście zawsze mogli pisać o Polsce, jako **mocnej, zwartej, bogatej, a jeśli tego zajdzie potrzeba to i zwycięskiej".** (Huczne oklaski).

Lot mjr. Makowskiego.

Warszawa, 16. 8. Według wiadomości które nadeszły z Ameryki, major Makowski wystartował dnia 13 bm. o godz. 7 z rana do wielkiego lotu nad Ameryką.

Jak się dowiadujemy, start „Lockheada — 14" z Los Angelos odbył się w złych warunkach atmosferycznych. Wiadomo, że mjr. Makowski zabrał na pokład „Lockheada" paliwa na lot bez lądowania do 5.000 kilometrów.

Pilotem, który na zmianę z mjr. Makowskim prowadzić będzie samolot, jest Zbigniew Wysiekierski, który od roku 1931 pracuje już w P. L. L. „Lot", jako pilot komunikacyjny.

Dalsze wiadomości, który nadeszły z Mexico City donoszą o lądowaniu polskiego samolotu na lotnisku Mazatlan. Lądowanie odbyło się szczęśliwie. Jak ustalono, samolot natrafił na niezwykle ciężkie warunki atmosferyczne.

Lotnisko Mazatlan znajduje się w połowie drogi z Los Angeles do Mexico City, Jest to lotnisko sportowe połączone z wodowiskiem dla hydroplanów.

Według dalszych wiadomości polski „Lockhead" po krótkim pobycie na lotnisku Mazatlan, wystartował do dalszego lotu do stolicy Meksyku i **wylądował już szczęśliwie w Mexico City w sobotę o godz. 11 min 15 czasu środkowo-amerykańskiego.**

Mjr. Makowski poleci przypuszczalnie z Mexico City na Guatemalę, Managuę (Nikaragua), Costaricę do Cristobal koło Kanału Panamskiego.

—x—

10 kilometrów naprzód.

Salamanka, 16. 5. (PAT). Komunikat kwatery głównej wojsk gen. Franco: na kilku odcinkach frontu Tereul **posunęliśmy się naprzód o 10 klm,** zajmując ważne stanowiska w Milano, la Moleta, Navajuelo, la Baraca, odcinek la Iglesuela, oraz pozycje pod Matea, Muela Gudar i Masyw Umbria Negra na odcinku Allepuz. Zajmujemy ważne **węzły komunikacyjne Cedrillas i Montea Gudor.**

Zerwanie stosunków dyplomatycznych między Anglią a Meksykiem.

Meksyk, 16. 5. (PAT). Poseł brytyjski w Meksyku O'Malley oświadczył przedstawicielom prasy, iż wręczył ministrowi spraw zagranicznych Meksyku notę zawiadamiającą o otrzymaniu przezeń od rządu brytyjskiego **rozkazu opuszczenia Meksyku.**

Jest to odpowiedź na odwołanie posła meksykańskiego z Londynu i rezultat wywlaszczenia przez rząd meksykański angielskich właścicieli kopalń naftowych.

1-y tani sezon tylko do 15 czerwca
KURACJE RYCZAŁTOWE zł 155,-
4616 Informacje:
IWONICZ - ZDRÓJ

Spaak utworzył gabinet.

Bruksela, 16. 5. (PAT). Nowy gabinet belgijski utworzył jako premier i minister spr. zagr. — Paul **Henri Spaak.**

10 czołgów dla armii.

Warszawa, 16. 5. (PAT). Hasło dozbrojenia armii znajduje coraz żywszy oddźwięk wśród szerokich warstw społeczeństwa polskiego.

Dowodem tego była uroczystość przekazania armii 10 czołgów, zakupionych z dobrowolnych ofiar przez wszystkich pracowników Państwowych Zakładów Inżynierii. Zapoczątkowaniem tej akcji była uchwała powzięta w maju 1936 roku przez robotników fabryki „Ursus", którzy postanowili przekazywać 10% swego wynagrodzenia na F. O. N. Ogółem pracownicy fizyczni jak i umysłowi Państwowych Zakładów Inżynierii zadeklarowali **149.000 roboczo-godzin** z przeznaczeniem na ufundowanie 10 czołgów dla armii.

Olbrzymia manifestacja katolicka chłopów podlaskich.

Warszawa, 16. 5. (Tel. wł.) Z okazji poświęcenia kopca Piłsudskiego zgromadziło się w Zarodach-Majówka na Podlasiu **kilkadziesiąt tysięcy ludzi,** którzy zgotowali przybyłemu na tę uroczystość Panu Prezydentowi Rzeczypospolitej spontaniczną owacje, transmitowaną przez Radio Polskie. Pan Prezydent wygłosił przemówienie, w którym wspomniał o tym, co w roku 1920 mówił Naczelnik Piłsudski, że **„gdyby nie chłopi, którzy się uzbroili, to jutro, albo pojutrze siedlecczyzna będzie we władzy bolszewików".**

Ważniejsze fragmenty przemówienia Pana Prezydenta podamy w jutrzejszym numerze „Dziennika Bydgoskiego".

Na marginesie

Różne klęski różni ludzie wróżą. Tak jak są zaprzysiężeni optymiści, urzędowi entuzjaści, którzy nie chcą dzisiaj dostrzec żadnego cienia ani najmniejszej plamki na naszej rzeczywistości, tak samo są nałogowi pesymiści, którzy nic innego nie robią, jak tylko złowieszczo kraczą i w najczarniejszych barwach widzą przyszłość.

Między tymi dwiema skrajnościami trudno jest znaleźć jakiś złoty środek. Trzeba jednak zdobyć się na obiektywizm, patrzeć ani przez czarne ani przez różowe okulary, ale własnymi, szeroko otwartymi oczyma.

Trzeba jednak patrzeć śmiało prawdzie w oczy. Trzeba przewidywać również i klęski, nie po to, aby straszyć, ale — aby zapobiegać i przeciwdziałać.

Klęska, która zagraża naszej przyszłości — to analfabetyzm. Jej źródło tkwi w przeszłości — jeszcze w niewoli. Zaborcy, działając ze zbrodniczą świadomością, zostawili na ziemiach polskich 33 proc. analfabetów. W Polsce niepodległej sytuacja się częściowo poprawiła — rok 1931 zastał już tylko 23 proc. analfabetów tj. 5 i pół miliona ludzi nie umiejących ani czytać ani pisać.

Ta mała poprawa jest nie tylko nie wystarczająca w teraźniejszości ale i groźna w przyszłości. Rozwój szkolnictwa powszechnego, mimo wysiłków rządu i społeczeństwa, nie nadąża za przyrostem ludności. Corocznie około 80 tys. dzieci pozostaje poza szkołami. Ciasne izby szkolne nie mogą pomieścić wszystkich zgłaszających się, nie pozwalają zaspokoić w pełni głodu wiedzy. Przymus nauki jest w Polsce fikcją. Bo jakże karać rodziców, którzy nie posyłają dzieci do szkoły skoro przepełniona szkoła dzieci tych przyjąć nie może.

Corocznie przybywa więc 80 tysięcy całkowitych analfabetów spośród dzieci, które nigdy dobrodziejstwa szkoły nie zaznały. Do tego jednak dochodzi ponure zjawisko analfabetyzmu wtórnego. Obliczają, że liczba analfabetów wtórnych, tj. tych, którzy zapominają sztuki czytania i pisania, wynosi około 300 tys. rocznie. Jest to liczba przerażająca, ale niestety zupełnie realna. W sumie corocznie przybywa w Polsce 380 tys. analfabetów!

Czym te cyfry grożą w przyszłości?

„Kurier Polski" zastanawia się co będzie za 20 lat. Ponieważ roczny przyrost ludności wynosi w Polsce około 400 tys. osób, czyli mniej więcej tyle, ile przybywa nam analfabetów, można powiedzieć w przybliżeniu, że ludność nasza zwiększą się... tylko o analfabetów. W ciągu 25 lat od chwili ostatniego spisu ludności będziemy więc mieli o około 10 milionów analfabetów więcej niż w roku 1931. Będzie ich wówczas 16,5 milionów na około 41 milionów ludności...

To jest klęska prawdziwa, której trzeba przeciwdziałać, zamiast trwonić siły na różne zbędne i szkodliwe reformy szkolne...

—::—

Humor polityczny.

Z CZERWONEGO RAJU.

Rozmówka leningradzkich kumoszek:

— A pierwszy mąż towarzyszki, Katarzyno Iwanowna, na co umarł?

— Fiedor? Umarł naturalną śmiercią: rozstrzelany...

* * *

Do Stalina przychodzi Woroszyłow:

— Słuchaj, stary — mówi — więc nie uważasz mnie za przyjaciela...

— Ciebie? Dlaczego! Zawsze darzyłem ciebie przyjaźnią!

Woroszyłow kiwa głową, uśmiechając się sceptycznie:

— Tak, tak... A jednak — nie kazałeś mnie dotąd rozstrzelać!...

* * *

Pewien dziennikarz zagraniczny zwiedza dom obłąkanych w Moskwie. W jednej z cel siedzi mężczyzna uderzająco podobny do Stalina.

— Co to za jeden? — pyta dziennikarz.

— Sobowtór naszego dyktatora. I na tym tle zwariował: wszystkim opowiada, że jest Stalinem...

— Biedny! — wzdycha dziennikarz.

— ...i dlatego zamknęliśmy go tutaj — kończy dziennikarz — żeby go tłum nie zlinczował!...

(„Wróble na dachu").

Bydgoszcz potrzebuje Gdyni,

Gdynia potrzebuje Bydgoszczy.

Dynamizm osi Gdynia — Bydgoszcz.

Gdynia, w maju.

Jak już donosiliśmy w dniu 10 maja bawiła w Gdyni z oficjalną wizytą **reprezentacja Zarządu Miasta Bydgoszczy z prezydentem Barciszewskim na czele.** Wizyta ta ma swą specjalną wymowę i napełnia nas najżywszą radością i **najlepszymi nadziejami.**

Bydgoszcz jest największym miastem Wielkiego Pomorza i jego **gospodarczą stolicą, Gdynia jest bramą gospodarczą Polski,** i także — o czym skłonni jesteśmy zapomnieć — leży **na Pomorzu.**

BYDGOSZCZ JEST NAJPOTĘŻNIEJSZYM I NAJBLIŻSZYM ZAPLECZEM GDYNI,

Gdynia jest oknem na świat i **bramą wypadową przemysłu i handlu przede wszystkim bydgoskiego.**

Bydgoszcz pęka od bogactw wyprodukowanych w swych **kilkuset wspaniałych zakładach przemysłu** mineralnego, metalurgicznego, elektrycznego, chemicznego, garbarskiego, galanteryjnego itd. itd.

W porcie gdyńskim najnowocześniejsze, najwspanialsze dźwigi żarłocznie i chciwie wyciągają **w stronę Bydgoszczy swe żelazne szyje,** by schwycić te bogactwa i załadować na polskie okręty, które je powiozą za ocean pod dumną polską banderą.

BYDGOSZCZ POTRZEBUJE GDYNI, GDYNIA POTRZEBUJE BYDGOSZCZY.

Uzupełniają się wzajemnie i wspólnie dokonać będą mogły niebywałych rzeczy i osiągnąć **olbrzymie zwycięstwa gospodarcze.** Gdynia nie ma **dobrze zorganizowanego zaplecza,** nastawionego na zaopatrywanie tego rozrastającego się nieustannie pulsującego przyspieszonym tętnem, opętanego żywiołowym rozmachem — ośrodka. **Potężny, obracający się w ramach milionowych obrotów dział zaopatrywania okrętów** pozostaje niemal wyłącznie **w rękach żydowskich.**

OCZY GDYNI WPATRZONE SĄ W BYDGOSZCZ.

W niej nasze największa nadzieja. Bydgoszcz wie, jak się trzeba zabierać do tych rzeczy, **Bydgoszcz umie błyskawicznie przeprowadzać spolszczenie przemysłu i handlu. Bydgoszcz pokazała w latach 1920-21 co potrafi!**

Pamiętamy, że z chwilą powrotu Bydgoszczy z niewoli niemieckiej do Polski **przemysł i handel był w olbrzymiej większości niemiecki,** a stosunek robotników polskich do niemieckich wyrażał się cyfrą 1:3. Pamiętamy, że **w przeciągu jednego tylko roku 100 większych zakładów przemysłowych zostało kompletnie spolszczonych, a spolszczenie handlu odbyło się w jeszcze szybszym tempie.**

ODŻYDZENIE GDYNI, SPOLSZCZENIE GDYNI TO ZAISTE WELKIE DZIEŁO,

którego dokonają nie zacne, ale bezsilne pikiety, lecz potężne bogate firmy i instytucje polskie **z Bydgoszczy.**

Gdynia więc potrzebuje Bydgoszczy, ale **i Bydgoszcz potrzebuje tej Gdyni, gdzie złoto leży na ulicy,** lecz gdzie tylko fachowcy i spece mogą je zbierać **umiejętnie, uczciwie i rzetelnie.**

Gdynia nie wstydzi się tego, że chce tworzyć **zdrowe, silne warsztaty bogactwa narodowego** i podnosić poziom życia najuboższych swych obywateli. Mądra, praktyczna i gospodarna Bydgoszcz rozumie to i również mówi sobie:

NIE CHCĘ DZIADÓW I WŁÓCZYKIJÓW,

chcę każdemu dać chleb z masłem do gęby i ludzki dach nad głową. **„Nie lubię patrzeć wstecz** — mówił nam pan prezydent Barciszewski, gdy Bydgoszcz przyjechała z pierwszą wizytą do Gdyni — **lubię patrzeć przed siebie, naprzód!"** To jest właśnie mentalność Gdyni. **Gdynia nie ma „wczoraj", ale Gdynia galopuje przez „dziś" wpatrzona w „jutro".** To „jutro" to potęga Polski na morzu, to **dalszych 50 linii okrętowych** wiążących Rzeczpospolitą z całym globem, to **ekspansja** gospodarcza, szeroki oddech, **kolonie, chłop nakarmiony** darami morza, **robotnik rozprężający w słonecznym wytchnieniu ramiona, żołnierz uzbrojony po zęby za wpływające szlakiem Bałtyku złoto!**

DYNAMIZM OSI GDYNIA — BYDGOSZCZ TO REALNA WSPÓŁPRACA DLA BEZPIECZEŃSTWA I ROZKWITU NASZEJ OJCZYZNY,

to też **umocnienie tej osi i zrealizowanie tej współpracy w jak najszerszym zakresie,** leży w interesie nie tylko Bydgoszczy i Gdyni **lecz i całej Polski.**

Słusznie więc możemy się cieszyć, że uczucie wzajemnego zrozumienia łączy Gdynię i Bydgoszcz. Dał temu wyraz **pan prezydent Barciszewski,** wygłaszając w czasie swego pobytu gorące przemówienie podczas śniadania w Ermttage'u, kiedy powiedział m. in.:

„Bydgoszcz jest tą bramą, przez którą Polska przechodzi w drodze do Gdyni. Bydgoszcz jest bramą, w której Polska wita swoje morze. Od Bydgoszczy rozpoczyna się

PRZEDPOLE TEJ FORTECY, TEJ WAROWNI POLSKIEGO MOCARSTWOWEGO ZNACZENIA,

jakim jest dostęp do Bałtyku. I żadne inne miasto pomorskie czy niepomorskie nie może Bydgoszczy zastąpić w tej roli. Bydgoszcz jest największym po Warszawie węzłem komunikacyjnym na tym decydującym szlaku: **stolica — morze, Śląsk — morze.** Gdyni musi zależyć na tym, by zwornik jej zaplecza, **Bydgoszcz, rosła w znaczenie i siłę,** by tu się jak najwydatniej rozwijał przemysł, by **potężniała jej pojemność eksportowa,** by coraz bardziej zagęszczała się jej sieć komunikacyjna, a w szczególności, by **jak najrychlej doszło w Bydgoszczy do połączenia Wisły z Wartą i Przemszą kanałami wodnymi.**

Co najmniej w równej mierze zależy Bydgoszczy na rozwoju i rozkwicie Gdyni".

Na zakończenie swej pięknej i mocnej mowy, pan prezydent Barciszewski złożył Gdyni życzenia „Niech nadal będzie **przedmiotem chluby dla każdego Polaka.** Jak dotychczas tak i na przyszłość niech trzyma

NIEZŁOMNĄ STRAŻ NAD MORZEM,

niech będzie gwarantem potęgi mocarstwowej kraju. Niech nam i w dalsze lata będzie **imponującym przykładem narodowej energii** i niech się rozrośnie w drugą stolicę, w **stolicę morską Rzeczypospolitej Polskiej"!**

Zofia Żelska-Mrozowicka.

Król angielski wśród lotników.

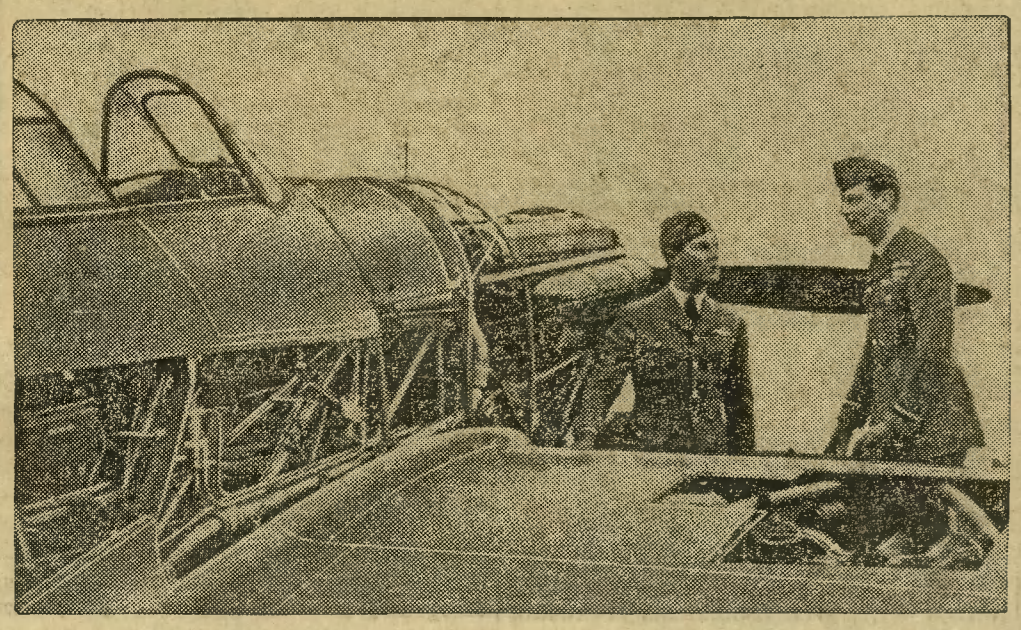

Król Jerzy VI dokonał szczegółowego przeglądu angielskiej floty powietrznej. Na zdjęciu król na lotnisku w Northolt ogląda samolot bojowy. Na lotnisko to król przybył z Windsoru na swoim własnym samolocie.

List ze Śląska.

Macki propagandy hitlerowskiej na Śląsku.

Katowice, w maju.

Dopóki agitacja hitlerowska skierowana była na Austrię i na „Anschluss", Niemcy po obu stronach granicy Śląska siedzieli spokojnie. Wygaśnięcie w ubiegłym roku konwencji genewskiej, słynna antypolska mowa gauleitera Wagnera i inne wydarzenia na Górnym Śląsku nie wywołały głośniejszego echa ani reakcji ze strony niemieckiej. Widocznie **w Berlinie uznano czas za nieodpowiedni i umyślnie tłumiono przejawy propagandy niemieckiej.**

Obecnie po przyłączeniu Austrii do Rzeszy oraz wskutek akcji Niemców sudeckich,

PROPAGANDA HITLEROWSKA NA G. ŚLĄSKU PRZYBIERA Z KAŻDYM DNIEM NA SIŁE.

Pomimo, że na Śląsku Opolskim panuje niemałe bezrobocie i ruch w hutach i kopalniach podtrzymywany jest tam sztucznie, Niemcy masowo ściągają do pracy górników Ślązaków z polskiego Śląska. Według doniesień miejscowej prasy **około 7.000 Górnoślązaków z nadgranicznych miejscowości polskich pracuje w kopalniach i hutach pogranicza niemieckiego.**

Z jaką perfidią pracuje propaganda hitlerowska świadczy fakt, że niemieccy pracodawcy po drugiej stronie granicy ofiarowują pracę nawet powstańcom śląskim. Głośno jest na Śląsku o wywieszce w kopalni „Dellbrück" w Zabrzu (obecnie Hindenburg) z napisem: **„Byli powstańcy mogą otrzymać pracę"!** Ogłoszenie to jest jawną prowokacją i fakt ten najlepiej odsłania wartość wszystkich oficjalnych zapewnień strony niemieckiej o poszanowaniu wzajemnych praw.

W zamian za pracę, pracodawcy niemieccy wywierają na polskich robotników nacisk, aby w swych miejscach zamieszkania na obszarze polskiego Śląska

ZAPISYWALI DZIECI DO SZKÓŁ NIEMIECKICH.

Skutki tej propagandy zaczynają się już ukazywać. Przy tegorocznych wpisach do szkół powszechnych stwierdzono znaczny odsetek zgłoszeń do szkół niemieckich. Szczególnie wysoki odsetek zgłoszeń wykazują powiaty nadgraniczne: rybnicki, katowicki, świętochłowicki i tarnogórski. **W takim powiecie rybnickim, który do niedawna uchodził za rdzennie polski, jest obecnie więcej „Niemców" niż było ich podczas plebiscytu.**

Rozpanoszenie się niemieckości na G. Śląsku **ułatwia bezrobocie panujące w większych ośrodkach przemysłowych województwa śląskiego.** Niemcy na polskim Śląsku, choć w znikomej mniejszości, mają w przemyśle i handlu znaczny udział i tam, gdzie do dyspozycji ich stoją środki gospodarczego nacisku, używają ich dla celów germanizatorskich.

MŁODZIEŻ ŚLĄSKA, CHODZĄCA PO OPUSZCZENIU SZKOŁY SAMOPAS, WYDANA JEST NA ŁUP AGITACJI HITLEROWSKIEJ.

Wymowne świadectwo skutków tej agitacji daje następujący urywek rezolucji powziętej niedawno przez koło Polskiego Związku Zachodniego w Nowej Wsi (w powiecie katowickim):

„...„Zebranie zwraca się z apelem pod adresem władz związkowych P.Z.Z. zajęcia się losem młodzieży na pograniczu, która wałęsa się, nie mając żadnego zajęcia. Polski Związek Zachodni, jako straż polskości na pograniczu nie może dopuścić, by młodzież, odjeżdżająca do wojska, śpiewała niemieckie piosenki i wznosiła okrzyki na cześć ościennych państw i ich wodzów"...

Polskie organizacje społeczne na Śląsku wielkim głosem wołają o jak najrychlejsze podjęcie akcji w celu zatamowania hitlerowskiego „duszołapstwa", przede wszystkim przez zwiększenie zatrudnienia w okręgach o większym nasileniu bezrobocia. Za ich głosem wołamy:

Nakazem chwili jest zająć się młodzieżą niezorganizowaną, bez opieki, bez pracy, wałęsającą się po ulicach. To jest rzecz i sprawa nagląca, która musi być zrealizowana w najkrótszym czasie. Tego domaga się całe społeczeństwo polskie!

Tab.

Z KRAJU

Gajowy postrzelił kłusownika. Do lasu w majątku Wielka Wola w pow. warszawskim udało się 13-tu wieśniaków-sąsiadów, wśród których znajdowało się kilku notorycznych kłusowników. Gajowy Kuzmiszczuk zauważył szkodników i wezwał ich do opuszczenia lasu. Wówczas podjudzeni przez kłusowników wieśniacy rzucili się na gajowego, chcąc go pobić. Kuzmiszczuk w obronie własnej strzelił do napastników, raniąc ciężko kłusownika Andrzeja Twornickiego.

Wizyta patriarchy Mirona w Polsce. Ustala się obecnie program wizyty premiera rumuńskiego, patriarchy Mirona, który przybyć ma z oficjalną wizytą do Polski w drugiej połowie bm. Patriarcha Miron, który przyjedzie do Warszawy 20 bm. zabawi w stolicy 2 dni. Poza tym przewidziane jest odwiedzenie przez premiera rumuńskiego, także Krakowa. Podczas swojego pobytu w Polsce patriarcha Miron podejmowany będzie przez P. Prezydenta Rzplitej.

— **U chorych kobiet** szklanka naturalnej wody gorzkiej **Franciszka-Józefa** powoduje niezawodne i lekkie wypróżnienie, przy czym niejednokrotnie wywiera dobroczynny wpływ na schorzałe organy.

Wzrost eksportu wyrobów hutniczych. Eksport wyrobów hutniczych w kwietniu rb. powiększył się o blisko 13 proc. w porównaniu z marcem i wyniósł 17.494 ton.

Tajemniczy szkielet. Podczas robót ziemnych w Warszawie w polu, w sąsiedztwie ul. Konstytucyjnej, robotnicy miejscy wykopali na głębokości pół metra szkielet mężczyzny. Ustalono, że zwłoki miały przebywać w ziemi około 20 lat. Kości czaszki wykazały ślady cięć i piłowań. Władze policyjne wdrożyły dochodzenie.

Nadużycia urzędnika ekspozytury celnej. Z polecenia sędziego śledczego osadzony został w więzieniu urzędnik ekspozytury celnej w Katowicach, Włodzimierz Witusiński, który ułatwiał przemytnikom i czarnogiełdziarzom załatwienie kolidujących z kodeksem karnym spraw, pobierając za to łapówki. Nadużycia Witusińskiego trwały czas dłuższy.

Pożyczka na budowę pawilonów Targów Północnych. Zarząd miejski w Wilnie postanowił zaciągnąć w BGK. pożyczkę w sumie 312.500 zł na budowę pawilonów Targów Północnych w Wilnie. Będzie to pożyczka długoterminowa z oprocentowaniem około 6 proc. w stosunku rocznym.

Katastrofa samochodowa pod Piotrkowem. We wsi Moszczenicy pod Piotrkowem wydarzył się dziś tragiczny wypadek samochodowy. Samochód ciężarowy, jadący z ładunkiem z Warszawy do Krakowa, wywrócił się, wpadając do rowu. Szofer jego pomocnik i konwojent ulegli ciężkiemu poranieniu. Pomocnik szofera zmarł w szpitalu.

Reforma szkolnictwa postępuje.

Zarządzenie min. oświaty w związku z nowym rokiem szkolnym 1938-39.

Warszawa, 16. 5. (Tel. wł.). Minister oświaty, prof. Świętosławski podpisał szereg zarządzeń w związku z **dalszą reformą ustroju szkolnictwa.** W nadchodzącym roku szkolnym 1938-39 powstaną w całym kraju klasy II-liceów ogólnokształcących i pedagogicznych, które **zastąpią dotychczasowe klasy VIII gimnazjów.** Poza tym przewidziane jest zorganizowanie nowego typu seminariów dla nauczycieli i wychowawców w miejsce likwidowanych kursów nauczycielskich. Dla dokładnego przeprowadzenia reformy na terenie wszystkich kuratoriów, odbyć się mają konferencje przy udziale dyrektorów szkół.

Minister oświaty przy egzaminach nowowstępujących kandydatów do szkół, zalecił **szczególną pobłażliwość wobec młodzieży wiejskiej,** która ze względu na swoiste warunki, częstokroć nie jest w stanie się należycie przygotować do egzaminów. Dla młodzieży ubogiej przyznawane ma być pierwszeństwo przy przyjmowaniu do szkół państwowych. W nadchodzącym roku szkolnym 1938-39, **dopuszczone będą w dalszym ciągu dotąd używane podręczniki, by nie narażać rodziców na zbędne wydatki.**

Uregulowana została sprawa nadawnia nazw szkołom powszechnym. Poza numerami porządkowymi, mogą one przybierać imiona osób zasłużonych dla Narodu, za zezwoleniem władz szkolnych.

Przy budowie nowych gmachów szkolnych wprowadzono jednolity wzór urządzeń sportowych w postaci boisk, bieżni, sal gimnastycznych itp.

Skandaliczne oszczerstwo sanacyjne.

Z **Częstochowy** donoszą nam: W czasie wyborów do Rady Miejskiej w 1934 r. sanacja za wszelką cenę chciała utrącić p. Cardiniego, znanego z bardzo owocnej działalności w Chrześc. Demokracji i Chrz. Zjednoczeniu Zawodowym. W organie swym „Słowo Częstochowskie" zamieściło skandaliczne oszczerstwa na p. Cardiniego, podpisane przez Piotra Dziubka. Proces w tej sprawie odbył się dopiero w dniu 4 bm. i skończył się zasądzeniem rzekomego autora na 3 miesiące aresztu i grzywnę. Tenże p. Dziubek ogłasza obecnie w „Gońcu Częstochowskim" obszerne pismo, w którym stwierdza, że chciano p. Cardiniego złamać i moralnie podeptać.

Ponieważ pana Cardiniego, jako przeciwnika politycznego nie można było w uczciwy sposób zwalczyć — pisze Dziubek w swym oświadczeniu — chwycono się oszczerstw, środków niecnych i podłych, aby w ten sposób pognębić pana Cardiniego i zniweczyć zaufanie jakim się cieszył.

Ja, Piotr Dziubek, oświadczam, że żadnego artykułu, ani oświadczenia, zawierającego napaści i zarzuty przeciwko panu Cardiniemu, ani nie pisałem ani też nie podpisywałem, wprawdzie Wincenty Chadziński przed wyborami do rady miejskiej namówił mnie przy wódce, abym złożył swój podpis na czystym papierze, ale podpis ten miał być użyty do czego innego, a Chadziński użył go do umieszczenia pod oszczerczym artykułem bez mojej wiedzy i bez mojej zgody. Gdy się artykuł ukazał, żądałem odwołania, ale Chadziński odwołać nie chciał i mnie odradzał.

W stosunku do Chadzińskiego byłem uległym, gdyż byłem bez pracy długi czas, a mam żonę i kilkoro dzieci, było mi bardzo ciężko, a Chadziński obiecywał, że postara mi się o robotę".

Przyznaje wreszcie p. Dziubek, że postępowanie jego było „nikczemne i podłe" i prosi p. Cardiniego, aby w imię miłości chrześcijańskiej mu przebaczył i sprawę z sądu wycofał.

Podobne w treści oświadczenie ogłosił Józef Wolnicki, były odpowiedzialny redaktor „Słowa Częstochowskiego".

Ma więc nasz partyjny przyjaciel p. Cardini moralną satysfakcję za swoje ciężkie krzywdy i cierpienia moralne, ale jak na tym tle wygląda „sanacyjna moralność"?

Po 24 latach odnalazł matkę.

Niezwykła historia na tle zawieruchy wojennej.

Z **Warszawy** donoszą nam:

Niezwykła historia na tle odgłosów wielkiej wojny miała miejsce w ostatnich dniach. 28-letni Henryk Kamiński, pracownik kolei, zamieszkały pod Warszawą, sprawdzał swe dokumenty metrykalne. Podczas wojny Kamiński bowiem zagubił swych rodziców i następnie przez 24 lata wychowywał się u obcych ludzi. Przy sprawdzaniu dokumentów metrykalnych okazało się, że żyje jeszcze matka Kamińskiego i obecnie przebywa ona w Olkuszu. Kamiński natychmiast odszukał matkę, którą ujrzał dopiero po 24 latach. (r)

Ze Świata

— **Wezmą go na spytki...** Przyleciał samolotem z Pragi do Londynu przewódca mniejszości niemieckiej w Czechosłowacji Konrad Henlein. Henlein jest gościem angielskiego lorda Buxtona, który był dwa razy ministrem lotnictwa w rządzie Labour Party (Partii Pracy).

— **Bo ta miłość...** Koła towarzyskie Nowego Jorku zaskoczone są wiadomością o zaślubinach panny Bradny Dawes, należącej do jednej z najbogatszych i najbardziej znanych rodzin Bostonu z murzynem.

— **Domek w Magdeburgu, w którym więziony był w 1918 roku Józef Piłsudski,** ofiarowany państwu polskiemu, został już w znacznej części rozebrany, celem przetransportowania go do Polski. W połowie czerwca należy spodziewać się, że dom ten w całości znajdzie się w kraju.

— **Pierwszy kościół katolicki na Saharze.** W oazie El Golea, oddalonej o 1000 kilometrów od Algieru, wzniesiony został pierwszy katolicki kościół.

— **Najwięksi smakosze herbaty.** Największymi smakoszami herbaty, jak to potwierdzają misjonarze, są Eskimosi, gotowi nawet od czasu do czasu przerwać sobie wypoczynek nocny i przyrządzić ulubiony napój.

— **Chrześcijańskie szkolnictwo w Chinach.** W Chinach na 111 uniwersytetów 18 jest katolickich, 400.000 studentów 35.000 uczęszcza do katolickich wyższych uczelni. Na 1.892 szkół średnich, katolickich jest 196 i 30 tysięcy uczniów z ogólnej liczby 400.000.

— **Nowozałożony zakon misjonarzy-lekarzy Maryi,** został mile przyjęty przez Ojca św. Wkrótce rozpocznie swą działalność na wybrzeżach Afryki, gdzie jest bardzo wielka śmiertelność noworodków.

— **Kongres wydawców gazet.** W Lipsku i Berlinie odbędzie się od 19 — 24 czerwca kongres międzynarodowy wydawców. Kongres ten nie odbywał się w Niemczech od 57 lat. Przewidziane są przyjęcia: obiad wydany przez prezydenta miasta Lipska, wycieczka do Weimaru, przyjęcie przez Goebbelsa w ministerium propagandy. Zamknięcie kongresu nastąpi w operze Krolla w Berlinie.

— **Przygotowanie do wojny kolonialnej.** W kołach berlińskich coraz częściej się mówi o szeregu przygotowań, które wskazywałyby, że zamiary Trzeciej Rzeszy nie ograniczają się wyłącznie do gospodarczego odzyskania kolonii, lecz również do wyzyskania ich militarnie. Przygotowania mają być czynione w tym kierunku, aby po odzyskaniu kolonii obsadzić je licznymi i dużymi oddziałami wojskowymi, które w razie wybuchu wojny wiązałyby oddziały wojskowe nieprzyjaciół. Intendentury wojskowe mają przygotować większe ilości lekkich materiałów tego typu, jakie były swego czasu dostarczane armii gen. Franco.

Valentine Williams.

Za żółtymi drzwiami

Tłumaczyła z angielskiego Karolina Czetwertyńska.

84)

(Ciąg dalszy).

A więc porażka na całej linii. Twarz jej nagle się zmieniła, usta zaczęły drgać. Spuściła głowę obracając rękawiczki, które usiłowała wciągnąć na ręce.

Sir Ernest skorzystał z tego, aby wstać zaznaczając, że uważa rozmowę za skończoną.

Ona jednak nie dała za wygraną.

— Ale musi pan przyznać, że paszport, który panu przyniosłam, oczyszcza mego syna?

— Proszę nie wymagać ode mnie, abym wyrażał swoją opinię w tej sprawie... Niech pani najpierw odpowie na moje pytanie: Czemu syn jej przyznał się do winy?

Westchnęła i znów zajęła się nerwowo naciąganiem rękawiczek.

Patrzał na nią z wahaniem:

— Czy pani mogłaby nam coś powiedzieć, co by wytłumaczyło postępowanie pana Rosswaya?

— Ach! Gdybym mogła! — odrzekła cicho.

Podniosła głowę i spojrzała mu prosto w oczy. Twarz jej była znowu pogodna i oczy spokojne, znikły wszelkie ślady wzburzenia.

— Obawiam się — dodała drwiąco, co ubodło jej rozmówcę — że musimy zdać się jedynie na spryt pana Mandertona. A teraz do widzenia, sir Ernest. Dziękuję za przyjęcie mnie i niech pan pamięta, że ja liczę na pana w sprawie uwolnienia mego syna.

Ukłonił się ceremonialnie, mówiąc:

— Uparte milczenie pana Rosswaya nie ułatwia nam zadania. Ale uczynię wszystko, co będzie w mej mocy. Jak mogę się z panią skomunikować?

— Niech pan się porozumie z moim mężem — odpowiedziała z przejęciem. — On ginie z niepokoju i byłoby nader uprzejmie z pańskiej strony zawiadomić go wprost o przebiegu sprawy.

Skinął głową, zadzwonił i zapytał, czy lady Julia każe sprowadzić taksówkę. Podziękowała mu, gdyż własny jej samochód czekał przed bramą. Wyszła poważnie i dumna za odprowadzającym ją woźnym.

Sir Ernest zwrócił się do inspektora:

— Cóż pan o tym myśli? Dobrze, żeśmy go nie oskarżyli, co?

— Znam się na tych sprawach — odpowiedział nadąsany Manderton.

Komisarz wtrącił:

— Oczywiste alibi, prawda?

— Tak wygląda w każdym razie. To nas naprowadza na ślady Larkinga.

— Pan myśli, że on jest w Paryżu?

— To na pewno on pojechał ostrzec Rosswaya i wziął rewolwer by mu go oddać. Jakże inaczej Rossway mógłby go dziś mieć przy sobie?

— Ale do diabła! — mruknął zniecierpliwiony komisarz. — Kogo ten Rossway chce zasłonić?

Na razie nie dostał odpowiedzi. Twarda twarz Mandertona zwrócona była ku ziemi. Zdawało się, że z zainteresowaniem ogląda deseń barwnego dywanu.

Po chwili podniósł głowę. Oczy jego, na pół przysłonięte spuchniętymi powiekami, patrzały podejrzliwie w stronę drzwi, za którymi znikła wyniosła postać pięknej lady.

ROZDZIAŁ XXXII.

List.

Samochód stanął w parku pod zielonym baldachimem zwieszonej nad drogą gałęzi cedrowej. Motor silniej zawarczał i umilkł. Latarnie zgasły. Wokoło ciemność i cisza. Z dala dochodziły wieczorne odgłosy wiejskiego życia, rechot żab, ujadanie psów i krzykliwe kwilenie sowy wśród krzewów. Przez okno samochodu wkradały się nieśmiało blade promienie wysoko na niebie zawieszonego księżyca.

— Czekaj tu na mnie — rozkazał krótko Rod przygłuszonym szeptem.

Wysiadł. Alina straciła go z oczu. Słyszała tylko zgrzyt żwiru pod jego stopami.

To były pierwsze jego słowa do niej od wyjazdu z Londynu. Zdziwiła się, że tak szybko znaleźli się w Broadleat. Jazda samochodem w cudną noc letnią wydała jej się marzeniem. Po nieskończenie długich, hałaśliwych przedmieściach wyjechali na spokojną, jasną w blasku księżyca szosę.

Jak błogo było Alinie po niepewności, obawie i zdenerwowaniu całodziennym odpoczywać wygodnie na poduszkach eleganckiej karoserii małego Austina, patrząc na przesuwający się przed oczami urozmaicony krajobraz. Teraz już byli u celu podróży. Ta myśl ją otrzeźwiła zupełnie. Parę razy w światłach mijających samochodów dojrzała posępny i stanowczy profil Rodneya.

Rozmyślała o nim siedząc samotnie w aucie. Po co przyjechał do Broadleat? Czemu przypisać tę nagłą decyzję, jeśli nie odkryciu tajemnego przejścia i oświadczeniu Murchiego, dotyczącego listu Gerry? Czy chciał ją widzieć? A może matkę? Zmartwiała na samą myśl. Przypomniały jej się pióra. Któż mógł zgubić pióro znalezione przez Mandertona u Barry'ego? Ona sama na pewno zostawiła swoje w samochodzie. A Gerry nieskłamała mówiąc, że nie miała wachlarza z białych piór owego wieczora, bo takiego w ogóle nie posiada. Lady Julia znała tajemne drzwi na korcie, jeśli mówiła o nich Murchiemu.

— Ach! — krzyk zamarł jej na ustach, tchu zabrakło. — Jeśli to lady Julia udała się w nocy przez kort do Barry'ego, w takim razie Gerry była niewinna. Istniał chyba jakiś sekret między Gerry i teściową, czego dowodzi list spalony przez sekretarza. Alina przeraziła się własnych domysłów. Dusiła ją woń benzyny, otworzyła drzwiczki i wyszła.

Auto stało w alei parkowej, niedaleko domu, który dojrzała pomiędzy drzewami. Wielki trawnik rozciągał się na pochyłości aż do tafli wody, w której migotały srebrne odbłyski księżyca. To pewno jezioro, o którym tyle słyszała od Rosswayów Za gęstymi kępami krzewów majaczyła fantastyczna sylwetka szałasu na łódki. Wokół trzciny drżały od wrzaskliwego rechotu żab.

Paryż niezadowolony z Ligi Narodów.

Paryż, 16. 5. (PAT). Zakończenie sesji rady Ligi Narodów przyjęte zostało w Paryżu **z uczuciem ulgi,** że zostało wreszcie zakończone widowisko polityczne, sprawiające na ogół we Francji **wrażenie kłopotliwe i przygnębiające.** Jako jedyny dodatni przejaw całego tygodnia genewskiego figuruje w bilansie obrad ostatnich podkreślenie **sharmonizowania polityki angielskiej i francuskiej.**

Prasa socjalistyczna, komunistyczna i radykalny dziennik „Oeuvre" pisze o ostatniej sesji rady Ligi **z ubolewaniem, jako o obradach nieskutecznych,** które sprawiły zawód lewicy ideologicznej całego świata.

Prasa informacyjna i umiarkowana oceniają **wyniki genewskie ze sceptycyzmem.**

400 tysięcy Chińczyków w potrzasku.

Japończycy wznowili swoje ataki na kolej Lunghai. Ważny ten węzeł kolejowy dla armii chińskiej był w dniach ostatnich ostrzeliwany przez lotników japońskich. W ataku wzięło udział 70 samolotów. Japończycy zniszczyli kolej chińską pomiędzy Lunghai i Kaifeng. Chociaż ważnej tej linii strategicznej broni 400-tysięczna armia chińska, dowództwo japońskie żywi nadzieję rozbicia i zniszczenia wojsk chińskich.

Tokio, (PAT). Bitwa o posiadanie kolei Lunghajskiej (pogranicze prowincji Szantung, Kiangsu i Honan) toczy się w dalszym ciągu. Komunikaty japońskie donoszą o dalszym **powodzeniu manewru oskrzydlającego zgrupowanie wojsk chińskich** w Suczou.

Korespondenci wojenni pism japońskich stwierdzają, że **pierścień wojsk japońskich otaczający 400.000 armię chińską pod Suczou** zacieśnił się i położenie Chińczyków jest **bardzo niebezpieczne**

Jednocześnie na otoczoną armię chińską idą silne ataki wojsk japońskich z północy i południa. Prasa japońska z triumfem donosi, że gen. Licungczeu, dowódca armii chińskiej pod Suczou, **uciekł z oblężonego miasta samolotem.**

Ofensywa japońska.

Tokio, 16. 5. (PAT). Wojska japońskie osiągnęły dziś rano **linię kolejową Lunghajską na wschód od Suczou.** Oddziały znajdujące się na lewym skrzydle armii północnej i posuwające się z Tanczeng w kierunku południowym zdobyły dworzec kolejowy w Sinanczen.

Wykrycie wielkiej afery obyczajowej w Poznaniu.

W domu rozpusty deprawowano nieletnie dziewczta.

Poznań, 16. 5. W Poznaniu policja wykryła ostatnio wielką afere obyczajową. W związku z tym przytrzymano właścicielkę domu schadzek oraz trzech mężczyzn t. zw. „naganiaczy". W wykrytym domu właścicielka wynajmowała pokoje na godziny, gdzie uprawiano orgie z nieletnimi dziewczynkami, pochodzącymi ze sfer zamożniejszych. Dziewczynki pobierały za to wynagrodzenie w kwocie 3 zł. Bywalcami tego domu byli ludzie z najrozmaitszych sfer.

Policja zajęła również fotografie pornograficzne. Czynny udział w tym „żywym" interesie brał urzędnik pewnego banku poznańskiego niej. N. Dalsze osoby zamieszane w tę wstrętną aferę obyczajową wyłapuje policja. Wykrycie domu rozpusty wraz z zamknięciem przez policję w ostatnich czasach kilku lokali, gdzie również uprawiano nierząd i deprawowano nieletnie, musi wzbudzić czujność naszego społeczeństwa, a w szczególności rodziców do walki z największym wrogiem — demoralizacją.

MAŁA ISKIERKA wielkie wznieca pożary...

... małe defekty, powstające przez stosowanie t. zw. „tańszych olejów", przyczyniają się do ruiny samochodu. Jedynie wysokowartościowy olej

GARGOYLE MOBILOIL,

wyprodukowany z najlepszych polskich surowców, według metod opartych na

przeszło 70-letnim doświadczeniu

światowej firmy

VACUUM OIL COMPANY S. A.

może zapewnić dobrą konserwację maszyny.

GARGOYLE Mobiloil

VACUUM OIL COMPANY S.A.

Sprawki żydowskie.

Pokątny ubój rytualny w Kałuszu.

Miejskie władze sanitarno-weterynaryjne w Kałuszu wpadły na ślad prowadzenia pokątnego uboju rytualnego bydła, który prowadził rzeźnik Sucher Stromwasser. Miejski lekarz weterynarii w asystencji organów policyjnych wykrył w piwnicy u Stromwassera zakonspirowaną komorę, w której dokonywano uboju rytualnego bydła ponad normę ustaloną przez władze administracyjne. Cały zapas mięsa skonfiskowano, a przeciwko Stromwasserowi wygotowano doniesienie karne.

Rzeźnia w żydowskiej kuchni.

Dwaj kontrolerzy rzeźni miejskiej w Warszawie wykryli, po dłuższych obserwacjach, w mieszkaniu rzeźnika Arona Fischzona, potajemną rzeźnię cieląt.

Mieściła się ona na drugim piętrze w kuchni, gdzie były specjalne urządzenia. Na widok kontrolerów domownicy w liczbie pięciu zaczęli wyrzucać ćwiartki mięsa przez okno. Znaleziono 3 świeżo zarżnięte cielęta, które zakwestionowano i przewieziono do rzeźni miejskiej.

Fischzon był już niejednokrotnie notowany i karany za tego rodzaju przestępstwa

Wykopaliska w Poznaniu.

Poznań, 16. 5. (PAT). W toku dalszych prac wykopaliskowych, prowadzonych na Ostrowie Tumskim w Poznaniu natrafiono na zarys konstrukcji drewnianych częściowo zwęglonych, pochodzących przypuszczalnie z końca 12-go wieku. W pobliżu konstrukcji znaleziono grzebień kościany, rzadki okaz zdobnego brązowego dzwoneczka, pochodzącego z krajów bałtyckich, klucz żelazny, ceramikę i kości zwierzęce.

Balon „Toruń" poleci do stratosfery.

W niedzielę o godz. 7.51 rano wystartowali na balonie „Toruń" polscy aeronauci dr. Jodko-Narkiewicz i kpt. Burzyński. Celem lotu było sprawdzenie działania przyrządów przed właściwym lotem do stratosfery (ponad chmur), który ma nastąpić latem z br. z Doliny Chochołowskiej. Nasi baloniarze „stratosferyczni", gdyż takim mianem ochrzczono kpt. Burzyńskiego i dr. Jodko-Narkiewicza, wystartowali z Legionowa i osiągnęli wysokość około 10.000 metrów. Lot balonu miał przebieg pomyślny, lądowanie nastąpiło w godzinach południowych w miejscowości Żegrze pod Warszawą.

Przeszło 20.000 członków liczy Zw. Robotników Katolickich

w archidiecezji gnieźnieńsko-poznańskiej.

Poznań, 10. 5. (Sprawozdanie własne.) Trzydziestyczwarty zjazd delegatów Katolickiego Związku Robotników Polskich rozpoczął się w sobotę 14 bm. pod przewodnictwem prezesa związku ks. dziekana Płotki w obecności ks. kard. Hlonda, starosty grodzkiego Głodowskiego, kom prezydenta m. Poznania Rungego, przedstawicieli Akcji Katolickiej, ZZP i Ch. Z. Z. Po zagajeniu i krótkiej modlitwie uczczono zmarłych. Zmarło trzech księży patronów, pomiędzy nimi śp. ks. Streich i 280 członków. Stwierdzono ważność mandatów **216 delegatów.** Ks. kard. Hlond przedstawił dążenia, cele, pragnienia a zarazem troski, bóle i cierpienia robotnika katolickiego w obecnych tak ciężkich czasach.

Następnie generalny sekretarz ks. Matuszczak referował o działalności związku. Związek liczy 252 towarzystw z przeszło 20.000 członków. Towarzystwa ożywiły się przez przypływ młodego pokolenia. Mgr Chmara wygłosił referat o programie dalszych prac. Dyskusja wykazała, że nasi robotnicy wiedzą, czego chcą. Przede wszystkim odczuwa się potrzebę, **aby iść wielką gromadą,** a nie w rozsypce na obozy i grupy.

Drugiego dnia odbyła się msza św. i manifestacja na placu przed katedrą, następnie pochód do pomnika Chrystusowego. Tutaj przemówił ks. dyr Michałowicz. Pochód, jak na katolicki Poznań, mógł być liczniejszy.

—«»—

Skutek braku zamówień. Redukcje w kopalni „Katarzyna" w Sosnowcu, wywołane brakiem zamówień obejmują 270 robotników.

Co inni piszą

Niech politykę robią inni...

Franciszkański „Mały Dziennik" pisze na marginesie jednego przemówienia **prezesa L. O. P. P. — gen. Berbeckiego:**

„W tym samym czasie, kiedy w Poznaniu wygłaszał swe przeciwżydowskie przemówienie szef OZN, gen. Skwarczyński inny wybitny wojskowy gen. Berbecki, mając mowę tegoż dnia w Warszawie, oświadczył, przedstawicielom młodzieży żydowskiej:

„wspólne walki Polaków i żydów, walki wśród uczuć braterstwa i zgody pozwalają przypuszczać, że braterstwo i zgoda zapanują także podczas pokoju".

Gen. Berbecki nieraz już dowiódł, iż nie jest utalentowanym politykiem. Nie był nim w latach okupacji niemieckiej, kiedy wstępował do tworzonej przez generał-gubernatora von Beselera, t. zw. „Polnische Wehrmacht", nie był nim też i ostatniej niedzieli, kiedy układał swe „braterskie" oświadczenie.

A może by tak ten dzielny żołnierz, nie zaprzątał się kwestiami politycznymi, a poświęcił się całkowicie i wyłącznie zagadnieniom wojskowym?"

Tabela loterii

6 dzień ciągnienia 4-ej klasy 41 Loterii Państwowej

I i II ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 5.000 zł. padła na nr. 105932

10.000 zł.: 19801 22704 92063

5.000 zł.: 57102 108630 118985 120777 144052

2.000 zł.: 8851 12277 17504 24511 26366 33618 60946 70720 72210 80872 90691 109453 126561 130598 146241 149825 157380 159121

1.000 zł.: 3138 3626 4548 5811 7383 10253 15637 17274 19617 31208 47200 50524 50067 54750 56121 65165 69457 70313 71783 71951 74649 79565 89067 100664 101522 102814 103186 101618 104949 107020 110358 112251 124253 127055 130367 130603 139206 141387 145953 149283 152383 156540 158067 159540

Wygrane po 250 zł.

35 93 171 202 420 33 55 62 88 517 41 61 99 664 738 811 68 88 933 36 996 335 70 95 432 47 607 85 86 757 977 2158 297 312 417 29 64 68 500 726 41 837 79 978 3019 201 52 57 5678 811 44 4146 372 450 45 592 92 677 79 720 878 921 5106 50 95 96 326 917 580 652 708 35 846 62 968 7223 464 51 590 640 41 72 707 8 15 70 800 8 59 72 913 42 8014 114 64 244 226 51 659 845 998 9317 59 463 85 94 563 613 82 892 972 10113 33 274 79 316 465 585 761 62 890 11161 98 223 37 61 548 613 750 987 12001 107 41 229 90 555 692 13029 528 69 400 591 754 827 36 90 14010 17 158 212 438 77 576 646 764 842 15106 311 464 857 963 16093 418 987 639 68 769 854.

17062 106 213 474 583 613 26 38 769 815 975 18088 234 509 642 805 27 981 19012 194 216 32 459 650 53 631 737 20081 184 86 470 518 870 82 934 22101 14 34 276 324 91 526 51 773 23130 94 368 523 29 51 685 88 768 855 24040 143 219 311 81 723 62 807 41 25255 73 387 443 976 514 624 54 98 725 983 26148 66 81 388 424 511 615 66 814 44 900 92 27075 145 204 90 76 306 61 82 84 423 53 61 822 51 28115 391 504 54 565 725 906 29029 133 64 72 212 431 55 96 619 752 815 60 974 30013 29 125 538 844 88 942 74 65 73 31017 159 87 228 45 469 71 667 77 768 840 984 32128 36 397 98 493 623 729 60 812 21 45 992.

33098 126 205 378 580 34007 105 27 362 437 503 25 35152 472 578 775 917 36234 456 564 864 37052 96 237 63 86 481 90 584 640 50 62 921 70 92 38045 299 736 75 908 17 65 39134 264 304 411 4 66 529 643 81 819 78 4003 57 168 303 9 64 455 67 539 68 626 832 51 94 41169 448 815 21 76 68 918 43 42038 126 34 246 511 54 612 90 737 956 43477 570 656 830 72 91 975 44038 148 267 337 510 36 84 690 802 97 45075 94 290 331 2 55 453 550 647 793 46030 182 262 399 446 577 677 806 68 47260 92 325 47 408 568 672 94 876 916 79 48099 173 393 417 27 751 2 905 87 49069 119 36 91 324 46 657 712 801 21 50323 445 614 34 731 820 972 51235 42 91 471 576 629 810 53001 22 87 341 50 243 499 574 684 677 89 835 57 981 54130 98 271 3 317 38 601 785 804 981 3 55012 48 92 132 02 83 245 372 409 95 678 745 827 56103 82 240 80 94 389 91 422 523 8 71 603 834 905 58118 829 93 923 58118 343 465 538 712 865 59222 466 613 731 52 841 67 940 60012 331 14 429 50 538 685 726 827 58 906 12 59 61030 107 66 319 63 410 502 17 39 821 6 97 62071 116 14 45 388 405 65 98 516 78 611 753 994 5 63023 281 2 318 462 73 551 99 614 51 3 739 40 970 64035 67 178 323 45 9 62 664 758

65114 57 80 270 384 450 506 764 850 66009 158 92 99 404 95 589 756 64 896 986 67055 115 331 576 622 64 744 79 68012 296 310 73 403 647 75 98 758 949 69204 354 440 618 44 881 953 74 70006 120 394 423 71 531 67 96 617 21 784 845 71 71143 66 80 88 213 423 30 61 76 97 605 729 88 946 72064 182 290 474 545 51 624 73122 99 408 23 30 557 749 811 74040 176 84 256 329 486 96 528 34 87 738 875 932 46 96 76044 114 246 92 308 46 421 614 51 810 12 937 63 77041 107 65 318 59 414 539 88 724 870 79 905 78052 55 167 270 97 907 79100 43 270 81 99 350 53 59 98 428 677 715 26 812 56 902 80148 60 76 206 12 392 646 703 79 873 81057 71 424 513 29 81 671 99 708 20 53 853 82002 105 324 67 514 679 890 997 83252 412 67 644 744 886 989 84053 203 80 414 652 909 30 46 65 85089 132 62 228 327 39 508 69 93 612 43 727 65 835 90 86142 266 314 27 459 645 68 750 838 78 937 87329 45 75 94 462 714 79 831 88095 182 226 55 390 401 90 754 90 89127 348 550 600 722 44 801 914 15 90004 125 265 785 806 91158 630 877 92110 33 318 90 812 33 923 93049 68 87 125 59 73 211 15 90 402 96 67 506 672 878 87 923 72 94073 136 258 344 48 63 401 21 560 859 991 95132 44 99 317 29 96 553 69 70 706 80 826 903 14 96084 267 388 481 591 624 70 723 40 97072 84 183 217 309 22 32 536 56 60 18 74 928 52 98131 270 308 64 74 76 469 573 925 42

99028 88 584 751 863 100022 255 97 432 99 818 37 101136 48 83 280 417 59 77 95 96 542 775 888 94 102134 247 99 337 683 92 700 849 103027 191 234 486 551 727 809 11 908 12 84 104141 362 72 84 411 63 105179 96 222 33 50 310 428 753 98 846 106025 52 101 5 363 420 71 563 81 654 844 58 69 107114 36 87 299 370 411 761 861 977 108056 217 363 505 604 89 712 45 76 860 980 109057 59 88 121 73 202 353 77 83 476 505 27 616 78 726 44 809 924 110011 125 383 457 659 730 947 111020 62 87 296 306 580 690 822 75 86 907 14 112285 19 531 62 757 855 923 113201 30 96 328 31 88 529 764 823 919 42 99 114038 137 419 47 524 25 31 36 655 840 115050 196 204 304 407 590 601 701 810 91 116000 3 13 50 79 95 149 277 517 626 62 77 744 98 813 117172 297 391 472 673 80 746 89 842 927 40 118186 536 694 710 836 119052 163 241 702 70 808 37 959 120002 26 50 61 200 59 489 506 609 710 29 121374 92 428 44 93 122062 93 195 418 99 547 688 841 948 123017 10 31 49 60 61 210 25 319 33 53 408 74 587 644 772 950 124093 107 47 62 264 72 97 444 68 540 643 65 821 125224 26 63 520 36 90 673 748 881 914 126123 295 500 639 55 842 903 95 127021 221 307 498 546 644 94 853 128019 163 348 562 86 813

129223 337 439 560 95 731 870 937 84 6 130101 32 292 559 637 768 802 26 45 57 955 131061 2 3 139 62 8 277 382 403 523 6 69 665 736 51 944 132022 45 182 208 546 638 81 735 952 133238 329 481 529 58 610 825 9 89 134021 87 236 46 80 3 304 62 587 685 135032 45 101 31 328 59 464 91 759 99 805 941 136227 40 69 300 53 467 606 64 795 804 935 52 60 2 97 137062 111 30 253 81 366 495 838 138033 76 266 87 316 423 540 52 674 821 90 139030 180 8 317 21 75 462 89 820 908 94

140061 167 240 313 545 844 965 141074 140 58 311 444 73 87 507 23 65 664 943 142072 219 307 428 79 86 93 545 77 613 800 79 143193 242 397 554 95 624 70 144064 70 8 106 464 92 539 74 792 834 76 86 930 47 145024 70 169 397 717 915 6 44 146157 232 301 71 469 95 509 691 801 147273 353 73 503 70 99 668 9 903 26 71 148611 78 85 747 810 913 85 149086 98 123 295 344 433 70 597 711 40 54 841 954 98 150193 218 93 449 664 151016 164 277 351 78 883 152096 134 60 376 427 528 735 76 153025 258 312 413 83 570 760 907 82 98 154042 121 33 301 15 479 601 718 56 888 943 155068 167 78 260 91 481 805 156207 28 372 411 78 527 34 706 821 31 970 97 1570008 243 70 398 508 75 93 615 65 708 158065 205 66 385 450 752 85 159019 203 23 74 395 425 43 50 99 757 84 936 81

III ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20 tysięcy złotych padła na Nr. 82998;

10 tysięcy zł. na Nr. 87703 144357;

5 tysięcy zł.: 57944 65835 98642;

2 tysiące zł.: 1520 16561 31902 51742 55016 58156 72470 105564 107380 138800 154213 158709 159103;

1 tysiąc złotych: 5412 11816 14451 15298 16706 16808 24113 38572 40984 41488 42227 47717 47984 53937 56251 59251 59922 70133 76329 89030 92619 97239 97673 98444 108096 111856 115207 122330 131271 141592 143246 144357 147280 147685 149317 157369.

Wygrane po 250 zł.

214 465 660 700 50 980 98 1403 735 92 8081 93 206 407 23 794 919 24 3142 61 655 4172 570 796 98 977 5185 473 539 605 21 62 725 7 57 6121 686 927 7015 197 217 301 510 644 8115 24 67 92 235 357 415 9 51 524 43 64 840 9024 801 71 10338 508 684 773 11010 300 407 25 983 13199 248 336 67 417 52 14345 9 92 653 858 908 92 15285 358 582 69 641 994 16031 84 507 32 673 17214 510 828 18225 314 993 19190 375 70 78 81 500 77 650 525

20017 200 447 554 637 21255 345 556 863 22148 305 18 507 86 694 23053 63 712 841 24099 834 929 56 25159 620 746 816 24086 178 426 830 954 27160 551 73 748 841 28267 698 816 29110 465 695 728 877 940 32 68 30163 288 437 610 804 31161 238 331 485 502 661 810 959 76 97 32270 431 588 657 851 33077 233 605 765 34025 142 88 262 81 507 878 35103 86 232 307 978 36111 8 322 612 41 61 713 45 87 848 953 37091 110 67 285 579 883. 38571 964 39007 377 476 618 841 67

40416 728 853 82 41144 390 725 882 42047 348 488 43032 56 80 144 206 244 401 9 683 764 857 83 44093 154 222 485 964 45049 301 461 667 4403 460 81 590 661 47048 177 208 532 98 730 79 48078 235 80 314 508 724 33 49209 317 529 99 744 50338 421 805 13 51021 334 475 932 52010 329 524 600 844 57 924 71 53400 38 634 999 54212 349 55088 212 7 98 504 679 712 909 54032 158 242 383 466 858 57044 607 86 754 78 932 58326 665 708 55 59276 560 98 817

60045 365 763 86 873 61080 433 715 29 838 65 62013 188 268 74 337 551 795 63043 72 218 331 532 619 67 983 64184 65053 179 208 367 78 420 508 33 672 64237 300 79 409 691 700 93 924 75 67419 60 755 60 958 68004 198 208 359 900 69154 260 529 934 70476 71259 424 587 842 962 79 72185 93 620 840 941 80 73144 531 648 982 74134 74 287 440 613 882 75033 117 595 901 76141 395 428 501 98 600 77257 89 326 407 849 81 78034 65 309 627 767 800 79069 273 415 589 683 779 950

80283 353 61 76 512 601 72 81389 426 713 31 79 854 80 951 82278 85 598 622 9 93 976 83094 101 405 36 533 6 84117 20 204 745 68 819 39 910 15 85033 472 523 705 822 925 84233 363 723 55 806 50 985 99 87014 74 232 5 408 564 9 654 98 964 88054 440 532 689 986 89235 47 87 95 504 90287 416 433 504 60 694 824 985 91156 205 481 537 712 92271 80 637 898 93091 594 621 30 936 74 94105 382 661 717 827 61 954 95073 145 7 86 551 945 96668 733 8 869 97267 413 751 917 98314 536 44 98 920 99029 161 287 357 443 569 717 36 816 46 938

100061 141 216 339 579 745 833 65 101261 339 538 64 634 890 102024 279 472 518 619 91 022 46 103064 287 804 53 83 9 994 8 104113 393 413 105162 343 57 598 106746 75 107141 502 13 642 865 108055 322 419 786 894 924 109189 232 423 634 110397 587 843 50 94 111006 135 446 860 112089 270 537 47 81 740 113034 242 425 42 911 39 114329 670 825 917 115099 369 555 67 618 116208 429 61 883 117072 240 515 810 118169 473 613 897 960 7 119017 203 314 431 637 918

120161 278 422 693 877 121149 311 18 514 26 57 619 879 965 122143 86 578 701 68 123161 8 749 124454 87 834 125356 400 24 33 577 126332 784 844 127035 377 553 765 128042 339 723 74 857 129612 130215 41 357 697 807 973 131229 450 132017 216 371 63 729 858 95 133022 166 96 555 618 20 54 727 810 134657 68 135186 308 134248 860 137382 3 637 76 138235 386 617 613 775 139046 553 62 757 36 902 98

140142 365 411 5 539 677 91 141133 512 142078 255 305 36 462 552 877 88 927 143026 367 83 514 31 645 880 912 40 9 144213 98 437 604 784 145181 751 62 146152 363 506 79 674 784 906 147049 586 720 148526 55 749 149173 259 327 498 509 15 613 42 811 150229 305 535 729 151034 360 459 691 152597 925 7 70 153071 172 514 72 886 154028 225 378 513 86 936 155099 261 73 333 91 408 825 156150 74 504 709 807 919 157236 304 759 158155 288 594 786 918 159125 344 514 70 804 969

IV ciągnienie

Wygrane po 250 zł.

78 199 251 330 429 57 595 917 51 1053 141 278 302 859 70 3234 338 618 832 4035 55 96 336 521 5021 34 219 344 710 6084 253 95 308 767 94 803 7076 80 372 665 83 773 832 54 8141 384 96 466 9248 521 888 993 10036 129 248 326 46 453 562 829 32 11325 880 12233 327 529 717 88 823 942 13318 449 14559 85 93 15432 787 16083 485 535 894 927 17034 44 296 326 41 759 18488 19077 231 348 694 708 29 980

21000 214 454 588 669 22010 29 156 222 32 69 406 30 506 11 32 689 751 23 391 97 99 666 964 24201 635 959 25261 70 890 928 36 26001 303 28 34 483 755 27013 111 988 28165 250 91 361 590 804 29037 42 169 236 406 86 814 45 988 30091 251 76 525 31058 79 220 22 55 407 91 728 908 32103 64 219 55 305 592 665 734 832 907 33117 213 627 79 859 34953 35112 403 518 937 36278 37222 631 38041 316 963 39852 73 99

40116 333 492 892 41324 536 655 42000 121 522 59 64 806 63 990 43138 379 511 712 855 920 44278 534 705 813 20 47 932 50 45080 359 488 674 750 47400 680 83 792 96 48090 102 12 263 449 92 784 49648 960 50107 463 73 613 879 51428 57 58 564 681 52136 331 847 929 53151 314 72 525 75 674 54001 801 55187 239 419 621 863 56048 95 130 57 211 506 870 900 96 57138 316 84 764 58335 511 621 97 850 59006 612 872 980

60555 732 61013 26 184 235 88 395 658 62019 26 268 330 95 740 80 63369 64061 151 665 735 819 65032 663 87 776 943 66046 602 818 67034 53 260 97 338 70 437 68063 89 238 347 511 670 738 69428 32 89 658 70377 523 672 731 867 79 71035 327 407 888 926 72114 91 271 862 76 73290 592 673 74104 337 664 89 75119 253 388 587 600 56 76157 232 43 525 46 71 669 91 92 77577 86 78042 429 546 685 857 79149 253 420 586 659 946

80244 637 81031 136 42 297 339 461 543 927 82052 325 714 83100 377 618 48 927 73 84507 96 638 66 802 973 85241 86033 564 66 763 87505 635 883 88193 422 89195 90072 113 74 447 601 865 91101 200 79 608 92139 372 416 21 40 47 93208 604 715 94264 502 704 40 995 95055 200 634 809 43 942 96105 685 741 900 23 97766 908 98095 101 497 627 885 99329 415 767 984

100233 44 945 101002 113 48 554 102394 712 103233 310 12 480 670 728 104223 319 65 584 633 36 87 736 924 65 105240 391 401 563 928 106150 60 576 85 604 722 982 107087 280 560 898 108068 249 598 976 109009 622 36 911 48 110018 166 95204 37 500 625 765 950 70 111252 77 778 876 112253 557 651 113014 216 375 829 114023 145 480 539 733 50 962 64 115463 519 700 116209 319 405 96 696 788 952 117010 12 106 261 416 673 87 11860 786 849 53 119380 816 76 901

120228 327 64 492 554 81 680 845 121104 721 853 76 96 122280 428 654 901 123109 558 6 538 86 124314 5 585 773 943 125044 642 54 734 834 90 902 96 125919 127180 846 128108 354 554 5 718 951 129328 549 961 130176 95 327 414 29 84 7 561 706 922 131193 506 53 739 132035 220 600 795 891 932 133048 155 228 412 4 0520 641 711 134355 419 661 738 59 895 135370 431 844 7 135053 793 934 54 88 137005 110 214 933 85 138080 118 97 350 558 785 139012 359 413 71 617 731

140181 304 59 575 517 68 963 89 96 141346 81 491 616 61 86 142443 742 845 143000 318 854 93 144134 202 447 856 145045 155 552 88 619 719 816 907 61 145086 244 530 69 83 708 897 147026 732 884 148043 200 541 690 7 892 149469 500 645 855 150447 939 54 151184 544 6 808 152285 455 580 945 153406 753 846 154079 212 33 481 1513 264 552 833 156026 114 157719 158403 869 159126 42 418 588 607 764 949

zł 5.000 na nr 65.835
zł 5.000 na nr 105.930
padło w 7-ym dniu ciągn. kl. IV 41 Lot. w szczęśliwej kolekturze
W. KAFTAL i Ska
Bydgoszcz, Jagiellońska 2
Gdynia, 10 Lutego 5.
(8585

Delegacja polska na Kongresie Eucharystycznym w Budapeszcie.

W Budapeszcie bawiła w tych dniach delegacja polska w sprawach udziału pielgrzymki polskiej w 34 Międzynarodowym Kongresie Eucharystycznym. Delegacja przeprowadziła szereg konferencji z budapeszteńskim komitetem kongresu, poselstwem i konsulatem R. P. Dokonano lustracji kwater i przygotowano w najdrobniejszych szczegółach sprawy przyjęcia i rozmieszczenia polskich uczestników Kongresu. Delegacji udało się rozlokować kwatery polskich pielgrzymów tuż przy placu głównych uroczystości kongresowych. Do wszystkich pensjonatów i internatów przydzieleni zostali księża polscy, tak, że nie będzie trudności z uzyskaniem możności przystąpienia do spowiedzi. Polacy otrzymają prawdopodobnie dla swoich nabożeństw bazylikę św. Stefana (katedrę), pierwotnie zarezerwowaną dla pielgrzymów z Niemiec i Austrii, którzy, jak wiadomo nie będą mogli przybyć. Poza tym odbędą się nabożeństwa polskie w pięknej Grocie oo. paulinów. Kazania w czasie mszy św. dla Polaków wygłoszą Ich Eminencje Księża Biskupi St. Okoniewski i K. Radoński.

Z inicjatywy delegacji polskiej powstaje w Budapeszcie miejscowy komitet przyjęcia naszej pielgrzymki, złożony z przedstawicieli kolonii polskiej w Budapeszcie przy żywym współudziale polskich placówek dyplomatycznej i konsularnej. Trzy pociągi polskie przybędą dnia 24 bm. od godz. 20 w półgodzinnych odstępach. W pierwszym pociągu przyjedzie J. Em. ks. kardynał August Hlond, Prymas Polski. Ogółem obejmie pielgrzymka polska 2000 uczestników, w tym grupy w strojach regionalnych, organizacyjnych, poczty sztandarowe korporacyj akademickich itp.

Delegacja polska miała możność zapoznać się z rzeczywiście przy wielkim rozmachu prowadzonymi pracami przygotowawczymi do Kongresu. Prowadzi je cały sztab biurowy, specjalnie do tego celu powołany. Budowa gigantycznych trybun na placach na około wielkiego ołtarza jest w pełnym toku. W pracach około Kongresu zaangażowany jest cały Budapeszt, wszystkie czynniki oficjalne i społeczne.

Piękna stolica Węgier — Budapeszt — ze szczególną radością i przyjaznym uczuciem oczekuje gości z Polski, z którą łączyło Węgry tyle wspólnych węzłów dziejowej współpracy.

Pani Suchestow na paryskim bruku.

Książę Radziwiłł zabiega o pożyczkę u... starej, bogatej Angielki.

W swoim czasie doniosła prasa, iż 67-letni ks. Michał Radziwiłł porzucił swą narzeczoną żydówkę p. Żanetę Suchestow.

Porzucona kandydatka na księżnę, **rudowłosa Żaneta, zamieszkała w Paryżu, w małym hoteliku przy ul. Marcadet.** Na około osoby p. Suchestow i ks. Radziwiłła, który niespodziewanie opuścił swą bogdankę, udając się w niewiadomym kierunku, krążyły fantastyczne wprost pogłoski. Mówiono, iż

Książę zostawił p. Suchestow bez środków do życia,

że wyjechał do Polski itd.

P. Suchestow twierdzi, iż książę Radziwiłł **poznał w Monte Carlo 60-letnią bardzo bogatą Angielkę, niejaką mrs. Davson.** Angielka jest wdową po znanym bogaczu londyńskim.

Ks. Radziwiłł, gdy opuszczał p. Suchestow, twierdził, iż wyjeżdża tylko na kilka dni. Zabrał ze sobą dla potwierdzenia tego faktu tylko jeden nesesser. Opuszczając Paryż ks. Radziwiłł był bez gotówki,

nie miał nawet pieniędzy na zapłacenie rachunku w „Grand Hotelu".

Pomimo takiego rozstania, ks. Radziwiłł utrzymuje korespondencję ze swą byłą narzeczoną. Jak wynika z ostatniego listu, **p. Davson ma zamiar wyjść zamąż za ks. Radziwiłła.** Książę jednak, mimo, że majątek mrs. Davson jest dość pakaźny, nie śpieszy się z ożenkiem. Według słów p. Suchestow ks. Radziwiłł pragnie raczej utrzymać stosunki towarzyskie z p. Davson, **pragnąc od niej pożyczyć pieniędzy.**

Ks. Michał Rudy bywa codziennie na „five o'clockach" w hotelu „May Fair" w Londynie. Jest to jeden z najdroższych i najwytworniejszych hoteli w stolicy Anglii. Widują go zawsze w towarzystwie pani Davson i jakiejś drugiej damy, prawdopodobnie jej krewnej.

Opuszczona była narzeczona ks. Radziwiłła, p. Suchestow, przebywa nadal w Paryżu i

o powrocie do Polski na razie nie myśli. Czeka nadal na swego ukochanego ks. Radziwiłła, który zjawi się z odpowiednią gotówką i zabierze ją do kraju.

Z Wielkopolski i Pomorza

NASI SPRAWOZDAWCY O ŻYCIU PROWINCJI

INOWROCŁAW

Biblioteka miejska czynna jest codziennie od godz. 17 do 18, w soboty od 17 do 19.

Biblioteka Tow. Czytelni Ludowych mieszcząca się w Domu Katolickim przy ulicy Plebanka, otwarta jest codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 17 do 19.

Biblioteka Kolejowego Przysp. Wojsk. w świetlicy „Ogniska" przy ul. Magazynowej otwarta w poniedziałki, środy i piątki od godz. 17 do 19.

Karetka sanitarna, tel. 276 czynna w dzień i w nocy.

Dyżur nocny pełni apteka „Pod Lwem".

Repertuar kin:

Słońce: „Moje szczęście to ty".
As: „Chłopcy z Tyrolu".
Stylowy: „Krew na morzu".
Świt: „Ich stu i ona jedna".
Mątwy nieczynne.

— **Na zlot sokoli do Lwowa** gniazdo męskie przyjmuje zgłoszenia swoich członków do poniedziałku 16 bm. Zgłoszenia przyjmuje prezes dr Znaniecki, ul. Marsz. Piłsudskiego 7.

— **Wybory do rady Pomorskiej Izby Rolniczej i do sejmiku wojewódzkiego** odbyły się na sali posiedzeń rady powiatowej. Do rady wszedł p. inż. . Wichliński z Radłówka. Do pom. sejmiku woj. wybrano p. dr. J. Trzcińskiego z Ostrowa n. G. i p. K. Zielińskiego z Sobiesiernia. Na zastępców wybrano pp. burmistrza Pykę z Gniewkowa i I. Groblewskiego z Rojewa.

MOGILNO. (mk) Kino Bałtyk: „Katarzynka".

— 80-letni m. szklarski p. Jałoszyński wziął sobie wychowanka niej. Chudzińskiego Zygm., któremu zamierzał wzamian za pomoc zapisać swój skład obrazów i art. pisemnych. Wychowankowi za długo było czekać na śmierć swego dobrodzieja i począł go przez 8 miesięcy okradać z narzędzi. Stanął on przed sądem, który skazał go na 2 miesiące aresztu z zaw. na 2 lata.

— W sali Domu Katolickiego odbyło się walne zebranie Och. Straży Pożarnej. Zagaił je prezes asesor Meier. Po uczczeniu pamięci zmarłych członków śp. dr. Lewandowskiego i burm. Tyczewskiego, przew. wybrano sekr. star. p. Lasockiego. Sprawozdanie z dwuletniej działalności złożył prezes p. Meier. O. S. P. liczy 107 członków, w tym 2 drużyny ćwiczące. Odnowiono sprzęt ratowniczo-pożarowy, urządzono własną świetlicę z radiem, zakupiono sprzęty do obrony przeciwlotniczo-gazowej. Brano udział w rewii wojskowej we Wyrzysku i Bydgoszczy. Drużyna zajęła pierwsze miejsce w zawodach powiat. i zakwalifikowała się do zawodów ogólnopolskich. Po udzieleniu zarządowi absolutorium uchwalono budżet w kwocie 5.692 zł na rok 1938-9. W przedstawionym programie pracy na rok bieżący OSP zamierza urządzić zjazd powiatowy, kurs dla oficerów straży, zakupić drugi samochód, urządzić półkolonie dla dzieci strażaków, zakupić 10 kajaków, 2 motorówki, łódź wieloosobową i pobudować kąpielnię. Do zarządu wybrano pp.: prezes as. Meier, nacz. Oksiaka. Dalszy skład zarządu nie zdołano skompletować z powodu powstałej burzliwej atmosfery wśród członków, wobec czego przew. p. Lasocki odroczył zebranie do dnia 17 bm.

GNIEZNO. (fb) Trzecią rocznicę śmierci marsz. Piłsudskiego obchodziło Gniezno uroczyście. Po nabożeństwie żałobnym przeszedł ulicami capstrzyk, a o godz. 20 zebrało się na Rynku społeczeństwo wraz z organizacjami pw i wf, aby uczcić godzinę śmierci wielkiego marszałka. Następnie odczytano przy ogniskach wyjątki z pism J. Piłsudskiego.

— W dniu 11 bm. obchodził p. W. Wojciechowski wraz z małżonką Marią z Wolskich, zam. przy ul. Warszawskiej 32 srebrne gody małżeńskie.

— 60-letnia Weinertowa, utrzymująca się z prania, popełniła w mieszkaniu przy ul. Mickiewicza 7 samobójstwo, zażywając większą ilość kwasu solnego. Przyczyny dotychczas nie ustalono.

— W Lubochni, pow. gnieźnieńskiego, spalił się p. J. Wróblewskiemu i E. Driekowej dom mieszkalny wraz z chlewami i urządzeniem domowym. Poszkodowani obliczają straty na 3.000 zł.

CHODZIEŻ. (bf) Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej uchwalono przeznaczyć 50.000 zł na zakup chłodni mechanicznej dla miejscowej rzeźni miejskiej, gdzie dotychczas posługiwano się zwykłym lodem, którego w tym roku zabrakło.

— W dniu żałoby narodowej 12 bm. odbył się wieczorem apel na rynku, w którym wzięły udział organizacje wf i pw oraz kompania ON.

— W zagrodzie roln. Schleusnera w Stróżewicach wybuchł pożar, którego pastwą padł chlew i stodoła. Przyczyny pożaru dotąd nie ustalono.

BUDZYŃ. (bf) Zdążający szosą chodzieską samochód firmy Wawrzyniak z Poznania wpadł przy wymijaniu znajdującej się na szosie na kupę piasku i wywrócił się. Znajdujący się w samochodzie szofer i jego pomocnik odnieśli lekkie rany, które opatrzył przywołany lekarz.

WRZEŚNIA. (r) Trzecią rocznicę śmierci marsz. Piłsudskiego uczczono we Wrześni wywieszeniem flag narodowych do połowy masztów z czarną krepą, capstrzykiem wojskowym oraz ciszą.

— W tych dniach oddano do dyspozycji publicznej użyteczności. dalszy odcinek szosy asfaltowej na odcinku Września—Strzalkowo. Miasto przystąpiło również do wybrukowania dalszej połowy ul. Aleje Sobieskiego.

— Za kradzież zboża na szkodę p. Dembińskiego z Chociszy Małej, powiat Września, skazany został przez sąd gr. Jan Graczyk na umieszczenie w domu poprawy, Szał Zygmunt na 1 miesiąc aresztu, Szał Stanisława oraz Elżbieta Klimczak po 3 tygodnie aresztu. Wszystkim kary zawieszono. Szał St. i Klimczak Elżb. skazane zostały za pomoc w kradzieży zboża ze śpichrza.

OSTRÓW WLKP. Z domu przy ul. Polnej 13 oddaliła się 24-letnia umysłowo chora Elżbieta Kokot, udając się rzekomo w kierunku Krotoszyna. Zaginiona ciemna blondynka w krótko przyciętych włosach, średniego wzrostu, ubrana była w brązowy beret, suknię koloru zielonego w kratę i granatowy płaszcz z kołnierzem futrzanym.

WĄGROWIEC. (ja) Zawody piłkarskie, które się odbyły w Skokach o puchar przechodni, ufundowany przez KS „Wełna" Skoki, przyniosły zwycięstwo KS „Nielba" Wągrowiec w stosunku 2:1.

— Egzamin dyplomowy na nauczycieli szkół powszechnych odbył się w Państw. Liceum Pedagogicznym w Wągrowcu pod przewodnictwem p. dr. Bajerleina. Egzamin zdali pp. Burdelski A., T. Janka, L. Kaźmierczak, A. Kaczmarek, H. Krzyżanowski, J. Ortoszek, L. Pączek, J. Pietrzak i A. Pogodziński.

— Walne zebranie koła pow. Zw. Inwal. Woj. zagaił prezes Węglarz. Do prezydium zarządu wybrano pp. Koluśniewskiego, Króla, Preuschoffa i Sedową. Dalszych członków do zarządu wybrano pp. Wituckiego, Hoffę i Fliegera, do kom. rew pp. Zamęckiego, Wudzińskiego, Jezierskiego, Pydę i Kruga, do sądu kol. pp. mec. Czodrowskiego, Napiecka, Kaminieckiego, Mencla i Preuschoffa. Do sztandaru pp. Szymańskiego, Hinza i Hoffego. Delegatów na zjazd pp. Jezierskiego B. i Węglarza.

BRODNICA. (jl) Ku uczczeniu 3 rocznicy zgonu marsz. Piłsudskiego odbyło się w kościele farnym uroczyste nabożeństwo żałobne. Mszę żałobną celebrował ks. prob. Ossowski. W nabożeństwie brało udział wojsko i przedstawiciele władz, społeczeństwa oraz poczty sztandarowe organizacji społecznych, szkoły i tłum społeczeństwa. Wieczorem zebrały się oddziały wojska, szkoły i organizacje społ. na rynku, gdzie nastąpiło zapalenie symbolicznego światła. Rozpoczęcie i zakończenie 3 minutowej ciszy oznajmione zostało biciem w dzwony i sygnałami syren. Pod koniec uroczystości komendant garnizonu odczytał wyjątki z rozkazów marsz Piłsudskiego.

— A. Zagórski z Brodnicy w świetlicy ZS skradł na szkodę instruktora pw Sosnowskiego parę butów i pończochy. Sąd skazał go na 2 mies. aresztu z zaw. na dwa lata.

TUCHOLA. (fm) 10 bm. wydarzyły się w Tucholi 2 wypadki motocyklowe Na ul. Chojnickiej najechał pewien motocyklista na przechodzącego ulicą 70-letniego M. Suchomskiego, który odniósł ogólne potłuczenie. Ok. godz. 16 wydarzyła się na ul. Dr Karasiewicza katastrofa motocyklowa, w której dwie osoby zostały poranione, kierowca natomiast wyszedł bez szwanku. Jadący motocylkem L. Deja z Bysławka i K. Iwicki z Rudzkiego Mostu, który ponadto trzymał rower Deji, wjechali na rowerzystę Fr. Kitowskiego z Bysławka. Wskutek zderzenia Kitowski został wyrzucony na bruk, odnosząc okaleczenie policzka i zmiażdżenia kości nosowej. Iwicki zaś odniósł okaleczenie twarzy. Kierowca motocyklu, który nie posiadał prawa jazdy, wyszedł z wypadku bez szwanku. Motocykl był własnością K. Iwickiego. Po udzieleniu pierwszej pomocy Kitowskiego umieszczono w szpitalu ss. elżbietanek. Kto ponosi winę, ustali śledztwo.

SĘPÓLNO KR. (kp) Na tegorocznym strzelaniu Kurkowego Bractwa Strzeleckiego łańcuch 3 Maja uzyskał J. Wachholz, a ordery otrzymali M. Głazik, T. Kiełpikowski, K. Brandt, J. Wachholz i M. Lorek.

— Praca około wzniesienia pomnika Chrystusa-Króla posuwa się naprzód. W ub. tygodniu odbył wydział wykonawczy zebranie, na którym złożono obszerne sprawozdania. Fundament jest gotowy, obecnie pracuje się nad cokołem. W gorących słowach ks. radca Grudziński, który po śmierci śp. starosty Bobakowskiego objął przewodnictwo komitetu, podziękował odchodzącemu wicestaroście Szajnermannowi za starania nad budową. Na zastępcę przewodniczącego powołano burm. Marcinkowskiego, na członka komitetu poproszono wicestarostę Tiałowskiego.

STAROGARD. (jw) Walne roczne zebranie Och. Straży Pożarnej odbyło się pod przew. prezesa J. Pillara i w obecności p. burm. Felskiego. Po zagajeniu zebrania prezes omówił działalność straży w ostatnich 3 latach, a nacz Dempc zdał sprawozdanie za rok ubiegły. Następnie uchwalono absolutorium ustępującemu zarządowi i dokonano wyboru nowego zarządu w składzie pp.: bud. Pillar prezes, dyr Skorny zast., Czerwiński sekretarz, Małecki skarbnik, Brucki, Brasiński i Sobota ławnicy. Za zasługi na polu pożarnictwa odznaczeni zostali: prezes Pillar srebrnym medalem, pp. Masłowski, Sobota Ślizewski, Schröder i Bembenek brązowymi medalami. Burm. Felski podziękował zarządowi straży za ofiarną pracę.

— W Lubichowie założono z inicjatywy ks. prob. Rapiora koło TCL, do którego zapisało się 26 członków. Prezesem wybrano ks. prob. Rapiora.

— Miejskie koło LOPP odbyło walne zebranie, na którym sprawozdanie z rocznej działalności zdali pp. prezes mgr Rybiński, skarbnik rachm. Stawiński i sekretarz dyr Stolc. Na wniosek przew. kom. rew. p. dr. Popiela udzielono zarządowi absolutorium. Następnie dokonano wyboru członków nowego zarządu, który ukonstytuował się następująco: prezes mgr Rybiński, wiceprez. burm. Felski, sekretarz dyr Stolc, skarbnik M. Szulc, członkowie zarządu: Butler, Falkowski i Borkowski, kom. rew.: dr Popiel, dyr Nowak, inż. Klewicz.

— 9 bm. ok. godz. 15 do położonej przy parku miejskim przy ul. Kołłątaja willi burmistrza mgr. Jagalskiego usiłował się włamać 18-letni rob. A. Gwizdała. Na gorącym uczynku ujął rabusia p. Jagalski, który oddał włamywacza w ręce policji. W czasie rewizji osobistej policja znalazła komplet narzędzi złodziejskich. Złodzieja osadzono w więzieniu.

Hotel „Dwór Wąbrzeski"
WĄBRZEŹNO
Tel. 51. Właśc.: Marian Kostrzewa
poleca: (814
wykwintną kuchnię, pielęgnowane napoje, garaż. Podróżującym zniżki.

WEJHEROWO. (ap) Na posiedzeniu wspólnym KKO pow. morskiego i komisji kredytu rzemieślniczego, uchwalono przyznać 56 pożyczek dla rzemiosła i rybactwa, na ogólną sumę 70,000 zł.

— Energiczne starania czyni zarząd obwodu morskiego PZZ koło wysyłki 60 dzieci na kolonie letnie w lipcu i sierpniu br. Kolonie te zorganizowane będą na Podkarpaciu. Z Wejherowa wyjedzie 35 dzieci, z Pucka 11, z Luzina 5, z Gościcina 5 i z Redy 4 dzieci.

— Bieg zorganizowany przez TG Sokół w Wejherowie o puhar przechodni na dystansie 3.950 m wygrał B. Bober z KSMM, 2) Lyczek (ZS), 3) Blaszka (Siła). Startowało 14.

— Naczelnikiem straży pożarnej rejonu Wejherowo mianowany został Franc. Talaśka z Redy. Zast. jego został Józef Marczyński z Gościcina.

LIDZBARK. (jl) Dwóch nieznanych sprawców dokonało włamania w nocy na 11 bm. do składu p. Kaźmierskiej. Nie zdołali jednak kradzieży dokonać, gdyż zostali spłoszeni.

CHOJNICE. (s) W całym mieście w dzień żałoby na znak dzwonów i syren od godz. 20,45 w dniu 12 bm. zapanowała cisza, która została zakłócona drobnym incydentem. W czasie próby instrumentów orkiestra „Deutsche Vereinigung w lokalu p. Brzezińskiej dalej grała. Na dyrygenta Krausego spisano protokół.

— Wystawa przeciwalkoholowa, zorganizowana przez parafialną Akcję Kat. cieszyła się niesłychaną frekwencją. Ogółem wystawę zwiedziło około 5.000 osób.

— Straż graniczna przytrzymała na granicy 18-letniego E. Marcinkowskiego, który usiłował przejść do Niemiec. Poprzednio przyłapano tegoż Marcinkowskiego za jazdę koleją bez biletu.

KOŚCIERZYNA. (b) W Domu Społecznym odbyło się walne zebrania nowych władz Och. Str. Poż., na którym dokonano wyboru nowych władz, w skład których wchodzą: prezes Ł. Żuławski, nacz. J. Szucki, zast. St. Szutenberg, sekr. L. Nadolski, skarbnik L. Czerniewski. Dalej wybrano pp. J. Lubowskiego, Wł. Oltera, M. Kamińskiego i G. Wrońską. Komisję rew. stanowią pp. Tkaczyk, L. Pawłowski i Bielawski. Zast. K. Rigall i Fr. Szablewski.

— W rocznicę zgonu marsz. Piłsudskiego o godz. 9 w miejscowej farze zostało odprawione uroczyste nabożeństwo żałobne z udziałem przedstawicieli władz, wojska, urzędów, przedstawicieli organizacyj społecznych z sztandarami i szkół. Przy katafalku wartę honorową pełnili pp. oficerowie. Wieczorem o godz. 20 w sali „Bazaru" odbyła się akademia żałobna, którą rozpoczął miejscowy zespół orkiestry symfonicznej pod dyr. p. Serożyńskiego. Nast. chór gimn. żeńskiego ss. urszulanek pod batutą p. Hoppego odśpiewał dwie pieśni. Dalszy program akademii wypełniły: okolicznościowy odczyt insp. szkolnego p. Zytko, o godz. 20,45 3-minutowa cisza, którą oznajmiły werble, dzwony kościelne i syreny. Na zakończenie chór św. Cecylii z tow. orkiestry symfonicznej odśpiewał marsz żałobny Szopena.

BĘDOMINEK, pow. kościerski. Robotnik Stiewe, zam. w Będominku, zmarł na skutek zatrucia się po spożyciu zaprawionych wiśni po przegotowaniu. Żonę Stiewego i dziecko, które również potrawę tę jedli, zdołano uratować, chociaż stan ich jest bardzo poważny.

STARE GRABOWO, pow. kościerski. (b) Syn roln. Jankowskiego na wybudowaniu w Starym Grabowie wiózł furę kartofli. Na podwórzu bawił się trzyletni braciszek. Nie zauważywszy go, najechał starszy brat na dziecko tak nieszczęśliwie, że ciężki wóz je prawie przepołowił. Dziecko zmarło.

WŁOCŁAWEK. W dniu 3 bm. odbył się w Warszawie zjazd krajowy (sejmik) Chrześcijańskich Związków Zawodowych, na którym z okręgu włocławskiego wzięli udział w zjeździe: ks. dr prof. Stefan Wyszyński, który wygłosił w czasie zjazdu podstawowy referat ideowo-programowy oraz ks. patron Stanisław Tywonek, H. Siemieński, członek zarządu głównego i delegaci poszczególnych oddziałów: Ignacy Jóźwiak, Adam Piskorski, Edward Pasiński, Stefan Ziółkowski, Roman Czarnecki, Antoni Lewandowski, Stanisław Kwiatkowski, Franciszek Zawadzki Ignacy Kuniczyński, Wojciech Frydrych, Stanisław Strempski, Władysław Skibiński, Jan Klusiński, Elżbieta Halińska, Stanisław Słomczewski, Jan Wojciechowski, Jan Ziółkowski, Józef Wipijewski i Mieczysław Malinowski. Okręg włocławski Ch. Z. Z. zajmuje trzecie miejsce — przed Katowicami i Warszawą. Na zjeździe warszawskim do władz Ch. Z. Z. zostali wybrani: do zarządu głównego H. Siemieński, a do rady naczelnej ks. St. Tywonek i Ignacy Jóźwiak.

GRUDZIĄDZ

— **Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego" mieści się przy ul. Toruńskiej 22, tel. 1294. Biuro czynne od godz. 8—18-ej.**

Pogotowie pożarnicze tel. 11-11.

Nocny dyżur pełnią: apteka „Pod Koroną", Wybickiego 39, tel. 1437 i apteka „Pod Gwiazdą", Chełmińska 26, tel. 1259.

— **TCL Biblioteka i Czytelnia** (ul. Legionów 28) otwarta od godz. 11—12 i 17—19 (w soboty tylko do godz. 18).

REPERTUAR KIN:

Apollo: „Korsarze".
Gryf: „Po burzy".
Orzeł: „Jadzia".

— **W trzecią rocznicę zgonu śp. marsz. Piłsudskiego** miasto przybrano flagami narodowymi i kirem, a w niektórych oknach wystawowych wykonano żałobną dekorację. Przed południem odbyło się w kościele farnym nabożeństwo żałobne, zaś wieczorem po przejściu capstrzyku żałobnego oddziałów wojskowych nastąpiła zbiórka przedstawicieli władz, organizacyj i społeczeństwa na wybrzeżu im. gen. Orlicz-Dreszera nad Wisłą, gdzie po uroczystej trzyminutowej „chwili ciszy", przy płonącym ognisku, nastąpiło odczytanie wyjątków z pism śp. Piłsudskiego.

— **Uznanie rady powiatowej dla pracy PBK.** Podczas posiedzenia rady powiatowej w starostwie, prezydium PBK z prezesem płk. Żaboklickim na czele wręczyło na ręce starosty Grodyńskiego artystycznie wykonany dyplom uznania za kwotę 400 zł, ofiarowaną przez radę pow. na rzecz PBK.

— **Przytrzymany koń.** Zam. przy ul. Toruńskiej K. Reszka przytrzymał na ul. Toruńskiej znajdującego się bez opieki konia, którego zabrał aż do zgłoszenia się właściciela. O przytrzymaniu zgłosił Reszka w komisariacie policji.

— **Jazda samochodem z przeszkodami.** Policja przytrzymała auto osobowe oraz jadących pasażerów J. Kreję i Żyndę ze Skórcza w pow. starogardzkim, którzy znajdowali się w stanie nietrzeźwym, nie posiadali prawa jazdy ani żadnych dokumentów. W toku dochodzeń stwierdzono, że obaj panowie zajęli na ul. Skórcza jakiś obcy samochód, którym odbyli przejażdżkę do Grudziądza. Po wytrzeźwieniu w areszcie odstawieni zostali z powrotem do Skórcza.

— **Kieszonkowiec w potrzasku.** Na targowisku przy rzeźni miejskiej przytrzymano Wł. Śmigielskiego (Bydgoska 4), który skradł rolnikowi Wł. Jażdzińskiemu z W. Zajączkowa 16,05 zł.

Kronika GDYŃSKA

Gdynia, dnia 16 kwietnia 1938 roku.

Dyżur w nocy mają w bieżącym tygodniu następujące apteki:

Apteka Centralna, plac Kaszubski 10, telefon 26-40.
Apteka mgr. Grodzkiego, ul. Morska 155.
Apteka Bałtycka, ul. Śląska 42.
Apteka Nadmorska w Orłowie Morskim, ul. Orłowska.

Przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego" mieści się: Skwer Kościuszki 24 (nad cukiernią Fangrata), tel. 14 60.

Telefony: Straż pożarna 17-08, pogotowie ratunkowe 12-40, kom. policji 16-11.

REPERTUAR KIN:

Bajka: „Turandot".
Morskie Oko: „Córka Szanghaju".
Miraż-Orłowo: „Papa się żeni".
Lido: „Dama na dwa tygodnie".
Lily-Chylonia: „Jaśnie pan szofer".
Polonia: „Wrzos".
Zorza: „Siódme niebo".

— **60-letni samobójca.** W dniu 13 bm. w Orłowie przy ul. Mysłowickiej we własnym mieszkaniu popełnił samobójstwo przez powieszenie się 60-letni Kamiński Piotr. Z pozostawionych listów wynika, że przyczyną samobójstwa była ciężka choroba płuc (gruźlica).

— **Czyj zegarek?** W wydziale śledczym znajduje się jeden zegarek niklowy płaski z dewizką z żółtego metalu, zakwestionowany znanemu złodziejowi. Zegarek ten najprawdopodobniej pochodzi z kradzieży. Prawy właściciel może się zgłosić w wydziale śledczym w godzinach urzędowych, celem ewentualnego rozpoznania i odebrania zegarka.

— **Ostrzeżenie dla rodziców.** Na terenie Gdyni grasuje osobnik, który zaczepia małoletnie dzieci idące albo wracające ze szkół, z którymi wdaje się w rozmowę, a następnie wręcza im zawinięte w papierze rzekomo pieniądze, oświadczając by szły do najbliższego sklepu po cukierki, sam zaś odbiera od nich palta lub książki i oświadcza, że będzie czekał na ich powrót. Po wejściu dziecka do sklepu i rozwinięciu papieru okazuje się, że zamiast pieniędzy jest tam kora z drzewa, a osobnik tymczasem z zabranymi partami lub innymi przedmiotami oddala się. Wypadków takich zanotowano już kilka, przeważnie przy przejściu pod tunelem na ul. Żwirki i Wigury. Niniejszym ostrzega się rodziców posyłających dzieci do szkół, aby pouczyli je i ostrzegli przed podobnymi wypadkami, równocześnie uprasza się nauczycieli i wychowawców o odpowiednie pouczenie dzieci, aby po drodze do i ze szkoły nie zawierały znajomości z napotkanymi osobami.

— **O. R. P. Iskra** odpłynął w dniu 15 maja w doroczną podróż ćwiczebną, mając na pokładzie Podchorążych Marynarki Wojennej. Po Mszy św. nastąpiło uroczyste pożegnanie, w którym oprócz rodzin wzięła bardzo licznie udział publiczność gdyńska. Po południu ORP Iskra podniosła kotwicę.

— **Wycieczka akademików gdańskich w Gdyni.** W sobotę przyjechała do Gdyni wycieczka studentów Akademii Praktycznej Medycyny z Gdańska w liczbie ok. 60 osób, pod przewodnictwem przedstawiciela Komisariatu Generalnego R. P. w Gdańsku. Uczestnicy wycieczki zwiedzili port gdyński i jego urządzenia oraz znajdujący się w porcie motorowiec „Piłsudski" w towarzystwie przedstawicieli Urzędu Morskiego, którzy podczas zwiedzania udzielali wszelkich wyjaśnień.

— **W dzień świętego Andrzeja Boboli,** 16 maja odbędzie się uroczysta akademia ku czci Wielkiego Patrona Polski o godz. 20 w sali KPW.

— **Przyjazd dyrektora Departamentu Morskiego.** Wczoraj rano przyjechał z Warszawy do Gdyni w sprawach służbowych dyrektor Departamentu Morskiego Min. Przemysłu i Handlu p. L. Możdżeński. Podczas swego pobytu w Gdyni p. dyrektor Możdżeński wziął udział w posiedzeniu Zarządu Morskiego Instytutu Rybackiego oraz dokonał przeglądu niektórych robót inwestycyjnych w porcie gdyńskim.

— **Ustalenie granicy terytorialnej dla portu rybackiego Władysławowo.** W Dzienniku Ustaw Nr 31 z dnia 6 maja 1938 r. ukazało się rozporządzenie Ministra Przemysłu i Handlu z dnia 27 kwietnia 1938 r. wydane w porozumieniu z Ministrem Spraw Zagranicznych w sprawie ustalenia granicy terytorialnej morskiego portu rybackiego w Władysławowie.

— **Nowy transport ryżu.** Onegdaj wieczorem przyszedł z Rangoonu do Gdyni angielski parowiec „Rio Dorado" o pojemności 4507 t. r. br. przywożąc 8128 ton ryżu niełuszczonego dla Łuszczarni Ryżu. Jest to drugi większy transport, jaki w bieżącym sezonie przyszedł bezpośrednio z Indii do Gdyni.

— **„Zawisza Czarny"** oczekiwał w sobotę zapowiedzianego przybycia swego komendanta, generała Zaruskiego. Przyjazd uległ odroczeniu i nastąpi dopiero za dwa tygodnie. Dopiero więc wówczas rozpoczną się rejsy Zawiszy. Obecnie pozostanie on w basenie i na redzie.

Czerwony strajk w olejarni Union.

Gdynia poruszona została strajkiem jednodniowym, który wybuchł w olejarni „Union". Podłoże strajku było następujące: Olejarnia zwolniła z pracy **dwóch robotników, należących do PPS,** a przyjęła dwóch innych, jednego członka ZZP, a drugiego członka Związku Rezerwistów.

„Transportowcy", którzy prawie **stuprocentowo opanowali robotników olejarni** zażądali obecnie nie tylko przyjęcia do pracy z powrotem obu swych towarzyszy, ale domagają się także, by „Union" udzielił im **biura, w którym urzędowałaby stale delegacja robotnicza,** mogąca poruszać się swobodnie i działać na terenie firmy. Rzecz charakterystyczna, że robotnicy zastrzegają się, **„by nikt nie śmiał ich nazywać komunistami".** Sprawa została przekazana inspektoratowi pracy, a strajk **zlikwidowany.**

Olejarnia „Union" odnosiła się bardzo przychylnie do transportowców, to też zbiera teraz co posiała.

Numer pomorski „Polski Niepodległej".

Wychodzący od 8-u lat miesięcznik lwowski „Polska Niepodległa" wydał ostatnio obszerny numer, poświęcony Gdyni, wybrzeżu i sprawom pomorskim

Na wstępie kreśli **mgr Fr Sokół,** Komisarz Rządu m. Gdyni, uwagi na temat **„Gdyni — miasta aktualnych potrzeb".** Cenne to uwagi, gdyż na ich podstawie czytelnik zrozumie ogrom pracy włożonej w to miasto a zarazem przyczyny pewnych nieuniknionych niedomogów życia Gdyni. **Inż. St. Łęgowski** daje fachowy i precyzyjny pogląd na **„Linię rozwojową obrotów portu gdyńskiego"** od skromnych zaczątków w r. 1924 po dzień dzisiejszy. **„Zagadnienia społeczno-kulturalne na Pomorzu"** są tematem rozważań **mgr. J. Bieniasza;** rosnąca rola Gdyni, jako ośrodka kulturalnego północnego Pomorza, znalazła tu odpowiedni wyraz. Niejako uzupełnieniem tego obszernego artykułu jest rzecz M. Sydowa p. t. **„Sprawy pomorsko-bałtyckie w działalności Instytutu Bałtyckiego",** traktująca o najważniejszym dziale pracy zasłużonej dla Pomorza instytucji gdyńskiej.

O Gdyni i jej sprawach mowa jeszcze w szeregu dalszych artykułach, że wymienimy tylko **„Ludność m. Gdyni" B. Polkowskiego, „Warunki uprzemysłowienia portu gdyńskiego" B. Koselnika, „Stan i możliwości rozwojowe przemysłu w porcie m. Gdyni i na Pomorzu" L. Godlewskiego, „Widoki rozwoju przemysłu okrętowego w Polsce"', dyr. W. Ziemskiego „O maklerce okrętowej słów kilka" dyr. J. Rummela, „Rybołówstwo dalekomorskie Polski" W. Kosianowskiego i „Życie kulturalno-artystyczne w Gdyni" H. Chudzińskiego.** Sympatyczne wspomnienia **Antoniemu Abrahamowi poświęca J. Limbach „Szkolnictwo w Gdyni",** jako organizację i rozwój, omawia dyr. **J. Niemiec.**

Okradziony Komitet Pomocy Zimowej.

Podczas gdy Komitet Pomocy Zimowej grozi **czarną listą** opieszałym płatnikom, są ludzie, którzy z całą bezczelnością **zabierają mienie bezrobotnych.**

Nie mamy tu na myśli co prawda zarządzeń tajnych dygnitarskich, jak to ujawnione zostało **na procesie Czarnockiego,** lecz wyczyny 19-letniego Stanisława Now. z Gdyni, który został zaaresztowany pod zarzutem **dokonania kradzieży w tutejszym Obywatelskim Komitecie Pomocy Zimowej** a mianowicie: 50 kg ryżu, kilkanaście płaszczyków dziecięcych, naczyń i innych przedmiotów.

Ten sam ananas włamał się do **kuchni Opieki Społecznej** skąd skradł słoninę, kiełbasę i — **dwie wanny.**

Wypadki chodzą po ludziach i złodzieje wszędzie się trafiają, jednak nie rozumiemy, **co robiły wanny w kuchni,** ani poco **płaszczyki przechowywano na upały,** kiedy raczej w zimie należało je rozdać?

Szajka kolporterów fałszywych monet

na ławie oskarżonych.

Toruń, 14. 5. W sierpniu i wrześniu ub. roku na terenie powiatu nieszawskiego i w Toruniu policja aresztowała kilka osób, które usiłowały puścić w obieg fałszywe monety 5 i 10-złotowe. Pod kluczem znaleźli się wówczas Wiśniewska, H. Piechocka, Kl. Cichocki, Z. Piechocki, K. Wódkowski, wszyscy z Aleksandrowa. Jak ustaliły dochodzenia, Wiśniewska przybyła do Torunia we wrześniu i tu na targu puściła w obieg monetę 5-złotową, lecz w chwilę po tym została ujęta. Ustalono również, że oprócz Wiśniewskiej, która puściła już kilka razy w obieg fałszywe monety, kolportażem ich trudnili się również Cichocki i Wódkowski. Falsyfikatów dostarczał Piechocki. 13 bm. toczyła się rozprawa przeciwko wyżej wymienionym.

Wszyscy oskarżeni do winy się nie przyznali. Wiśniewska twierdziła, że 5-złotową monetę otrzymała od „nieznanego jej mężczyzny" i nie wiedziała wcale, że jest fałszywą. Piechocka nieprzyznała się również do winy. Cichocki tłumaczył się tym, że pieniądze fałszywe otrzymał od matki, która pomaga mu w prowadzeniu sklepu rzeźnickiego w Aleksandrowie.

Po zamknięciu przewodu sądowego o godz. 18 zabrał głos podprokurator Błęński, który domagał się dla szajki kolporterów fałszych monet wysokiego wymiaru kary. Obrońcy wnieśli o uniewinnienie.

O godz. 21,30 zapadł wyrok, mocą którego skazani zostali: Wiśniewska na 14 miesięcy więzienia, H. Piechocka na 10 mies. więzienia, Kl. Piechocki na 18 mies. więzienia i Z. Piechocki na 3 lata więzienia i utratę praw obywatelskich i honorowych na lat 6.

Przy odbiorniku.

Powitanie słuchaczy.

Ubiegły wtorek radiowy przyniósł swego rodzaju sensację, gdyż powitanie pomorskich radio-słuchaczy przez nowego dyrektora Rozgłośni Pomorskiej, p. Bohdana Pawłowicza. Rzecz zrozumiała — zapowiedziana w programie „Rozmowa ze słuchaczami" wzbudziła duże zainteresowanie zarówno z uwagi na osobę autora jak i spodziewane programowe exposé.

Gdyby chodziło o zanalizowanie „Rozmowy", należało by podkreślić następujące momenty:

Pierwszy — to moment ściśle osobisty, wywołany pytaniami samych słuchaczy. Poznaliśmy się bowiem z radiofoniczną sylwetką autora „Pionierów" i jego dotychczasowym dorobkiem jako pisarza, publicysty i pracownika radia. Specjalnie interesujące okazały się oczywiście wiadomości o długoletniej styczności p. Pawłowicza z Pomorzem i jego zagadnieniami regionalnymi.

W dalszym ciągu — to stosunek do słuchaczy i ich pożądanej współpracy z pomorską radiofonią. Tutaj zaobserwowaliśmy cały szereg sympatycznych akcentów, zdających się świadczyć jak najlepiej o tej bądź co bądź ważnej dziedzinie na przyszłość.

Wreszcie jako trzeci moment przemówienia - rozmowy notujemy zadania Rozgłośni Pomorskiej na najbliższą i dalszą przyszłość. Jak usłyszeliśmy, kulturalno-radiowy symboliczny trójkąt Toruń—Bydgoszcz—Gdynia, zakreślony dotychczasową prężnością regionalną tych głównych ośrodków, znalazł gorącego orędownika, co pozwala przypuszczać, iż dookoła tych miast pomorskich utworzą się silne centrale promieniowania regionalnego, dziś jeszcze — po pierwszych trzech latach istnienia Rozgłośni — nie dość wykorzystane.

Tutaj trzeba wspomnieć o okoliczności niezwykle charakterystycznej dla pierwszego radiowego kontaktu p. dyr. B. Pawłowicza z terenem pomorskim. Oto podczas gdy pierwsza rozmowa odbyła się ze studia na Oksywiu, — drugi wierzchołek symbolicznego trójkąta przypadł w udziale Bydgoszczy, której dotychczasowy dorobek znalazł b. korzystną ocenę. Już bowiem nazajutrz, przed rozpoczęciem koncertu środowego, dyrektor R. P. przemówił do słuchaczy bydgoskich, zwłaszcza do tamtejszej młodzieży.

Należy sądzić, że po pierwszym powitaniu, napoczęty kontakt zacieśni się w warunkach jak najbardziej sprzyjających.

(Ka)

Kronika TORUŃSKA

Toruń, dnia 16 maja 1938 roku.

Nocny dyżur pełnią apteki:

Centralna — śródmieście
Św. Anny — Bydgoskie Przedmieście.
Pod Łabędziem — na Mokrem.
Nadwiślańska — Jakubskie Przedmieście.

Pogotowie straży pożarnej tel 12-44.

Pogotowie ratunkowe tel. 19-91.

Telefon nr 14-46 posiada przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego" w Toruniu.

REPERTUAR KIN:

Aria: „Władca".
As: „Poświęcenie".
Mars: „Zatańczymy".
Świt: „Lot straceńców".

— **Dwie monety z czasów króla Jana Kazimierza** znalazł podczas prac ziemnych przy dworcu kolejowym Toruń-Miasto p. J. Lewandowski, zam. przy ul. Rabiańskiej 8. Są to monety miedziane z lat 1663 i 1665.

— **Rozbój i kradzieże rowerowe.** 12 bm. około godz. 12 na drodze leśnej Świerczynki—Cegielnik w pow. toruńskim, nieznany sprawca napadł na jadącą na rowerze H. Krzeszewską, zam. w Cegielniku i przy użyciu siły zabrał jej rower, po czym zbiegł. Powiadomiona o wypadku policja wdrożyła dochodzenia. Poza tym zanotowano dwie kradzieże rowerów. W pierwszym wypadku poszkodowany jest H. Stasiorowski. Na szczęście sprawcę pochwycono, rower odebrano i zwrócono poszkodowanemu. W drugim wypadku rower stracił A. Weiland. Strata wynosi 75 zł.

— **Kradzież książeczki oszczędnościowej.** R. Wojtylak, zam. przy ul. Rabiańskiej 23, zgłosiła, że w czasie od 10—13 bm. skradziono jej książeczkę oszczędnościową PKO z wkładem 600 zł.

Z obrad pszczelarzy pomorskich.

Toruń, 16. 5. W niedzielę, 15 bm. w sali „Tivoli" odbył się doroczny walny zjazd Pom. Zw. Pszczelarzy, na którym obecni byli delegaci poszczególnych kół z terenu całego Pomorza, łącznie z powiatami, o które województwo pomorskie ostatnio się powiększyło.

Po nabożeństwie w kościele Najśw. Marii Panny, odprawionym przez kapelana Związku ks. dyr. Tęgowskiego, rozpoczęły się obrady zjazdu, które zagaił prezes Pom. Zw. Pszczelarzy p. A. Falkowski. Następnie delegat Pom. Izby Roln. inż. Szydłowski wygłosił referat, w którym zobrazował doniosłą rolę pszczelnictwa.

Prezes p. Falkowski złożył obszerne sprawozdanie z działalności Związku.

Po wyczerpującej dyskusji, w której omówiono liczne zagadnienia dot. pszczelnictwa pomorskiego, dokonano wyborów uzupełniających do zarządu wskutek powiększenia zasięgu Związku o 8 nowych powiatów.

Następnie jednogłośnie uchwalono za zasługi na polu pszczelnictwa na Pomorzu nadać członkostwo honorowe Związku p. radcy Kralewskiemu, p. Buczkowskiemu z Brodnicy, p. Dębskiemu z Wąbrzeźna i dyr. Tkaczykowi. Po wolnych głosach zjazd zamknięto.

Drugi i trzeci dzień wiosennych zawodów konnych w Toruniu.

W drugim dniu wielkich wiosennych zawodów konnych 14 bm. przy pięknej pogodzie odbył się konkurs otwarcia w dwóch seriach.

W pierwszej serii nagrodę honorową p. starosty Bruniewskiego zdobył por. Strzelecki.

W drugiej serii o nagrodę honorową p. wojewody pomorskiego Wł. Raczkiewicza zwyciężył por. Wieczorek. Wręczenia nagród dokonał p. wicewojewoda Z. Szczepański.

W niedzielę rozegrane zostały konkursy: podchorążych, konkurs ciężki oraz konkurs władania białą bronią. W konkursie podchorążych I miejsce i nagrodę honorową komendanta Szkoły Podch. dla Podofic. zdobył podch. Zimiński. Wstęgi honorowe otrzymali: podchor. Wierzbicki, Benke, Radzikowski i Chitomer, oraz podchor. Lisowski.

Po zakończeniu konkursu dla podchorążych, nastąpiła prezentacja zawodników przed gen. Millerem.

Kronika

Bydgoszcz, dnia 16 maja 1938 roku.

KALENDARZYK

Dziś: Jana Nepom.
Jutro: Paschalisa B.
Wschód słońca o godzinie 4.03.
Zachód słońca o godzinie 19.50.

Stan pogody.

SKŁONNOŚĆ DO BURZ.

Europę środkową wraz z Polską zalega w dalszym ciągu suche i ciepłe powietrze kontynentalne, powodując pogodę słoneczną i zupełnie prawie bezchmurną. Charakterystyczną cechą takiej pogody jest duża różnica temperatury pomiędzy nocą i dniem. Brak chmur sprzyja silnemu wychłodzeniu przyziemnych warstw powietrza w ciągu nocy, natomiast intensywne usłonecznienie w ciągu dnia znacznie ich ogrzewa. Dziś w nocy temperatura wynosiła średnio około 7 stopni, a o godz. 14 wahała się w granicach od 20 do 27 sopni. Na Kasprowym Wierchu był pogodnie przy bardzo dobrej widzialności i temperaturze 9 st. Dziś w Bydgoszczy słonecznie i ciepło.

Przewidywany przebieg pogody w dniu 18 bm.: pogoda słoneczna i bardzo ciepła przy słabych wiatrach południowych. Jedynie w dzielnicach zachodnich w godzinach popołudniowych wystąpi skłonność do burz.

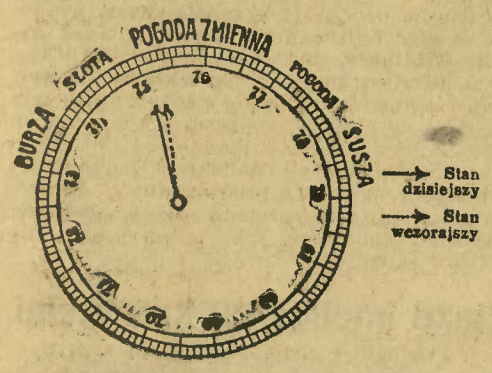

Termometr wskazywał dziś rano

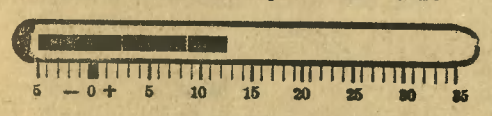

DYŻURY NOCNE APTEK od 16—22 maja 38 r.:

1) Apteka pod Łabędziem, ul. Gdańska, tel. 3204.
2) Apteka Staromiejska, ulica Długa, telefon 3309.
3) Apteka przy Bielawach, ul. Gdańska, telefon 1467.

Telefon Pogotowia Ratunkowego 26-15.

— **MUZEUM MIEJSKIE przy Rynku im. Marsz. Piłsudskiego** — otwarte codziennie od godz. 9—16, w niedziele i święta od godziny 11—14. Obecnie w Muzeum **wystawa prac artystów bydgoskich** ze zbiorów Muzeum Miejskiego.

— **MUZEUM MIEJSKIE — Bielawki,** ul. Br. Pierackiego 8, otwarte codziennie od godz. 11—18. Obecnie wystawy: **dzieł Artura Grottgera** oraz **„Wystawa Darów":** obrazy L. Wyczółkowskiego i rzeźby Konstantego Laszczki.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

W poniedziałek, środę i resztę dni tygodnia repertuar Teatru Miejskiego wypełni świetna sztuka M. Laszlo **„W PERFUMERII",** w której kojarzy się brawurowy humor z domieszką szczerego sentymentu pełnego napięcia dramatycznego. Sztuka podobała się ogólnie i ma zapewnione długotrwałe powodzenie, jakie było jej udziałem na wszystkich scenach zagranicznych. Opracowanie reżyserskie K. Koreckiego, gustowne urządzenie wnętrza dostarczył Instytut Piękności „Halina".

We wtorek ukaże się nieodwołalnie ostatni raz **„PST... JANIE!"** przemiła komedia muzyczna P. Weissa.

Savoy Kawiarnia 281
PLAC TEATRALNY *Codziennie koncert.*
w niedzielę i święta matinée!

— **Zamiast kwiatów** w dniu imienin p. Zofii Lewandowskiej złożył personel firmy „Pasamon" zł 12,50 na rzecz dzieci przystępujących do I komunii św. par. św. Wincentego à Paulo. P. Zofia Lewandowska złożyła 10 zł na biedne dzieci tejże parafii przystępujące do I komunii św.

— **Dodatkowe kredyty budowlane dla Bydgoszczy.** Komitet rozbudowy miasta donosi, że miastu Bydgoszczy przyznano z państwowego funduszu budowlanego dodatkowy kredyt na rok budżetowy 1938/39 w sumie 50.000 zł. Powyższa kwota zostanie rozdzielona pomiędzy tych reflektantów, którzy przy podziale pożyczek z poprzedniego kontyngentu zostali pominięci.

— **Bydgoski Klub Sportowy** przypomina członkom i sympatykom, że co czwartek i sobotę w domku klubowym przy ul. Staszica odbywają się wieczory towarzyskie — brydżowe, na które uprzejmie zaprasza zarząd.

Pokłosie niedzielne

Wszystko jest na opak. Dzwoniło się zębami z zimna dopóty, dopóki nie nadeszły dni „zimnych świętych". Ledwie się mroźni patronowie pojawili na horyzoncie — kalendarzowi i tradycji na przekór zrobiło się gorąco. A pod patronatem „zimnej Zośki" były wczoraj po prostu upały. Nie taka ta Zośka zimna, jak ją malują...

Skoczyliśmy równymi nogami z juter do kostiumów kąpielowych. Wprawdzie w Brzozie w niedzielę opalał się tylko jeden sędzia, ale wieczorem można było spotkać na ulicach miasta więcej osób z przypalonymi na czerwono nosami. Widać niejedna Brzoza jest na świecie, gdzie słońce świeci. Albo to może nie słońce winno tym opalenizmom, a — kwarcówka. Wiosna zapowiadała się tak beznadziejnie, ludzie nie mogli się doczekać prawdziwego słońca, więc nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nawet poszukać namiastki słońca w Ubezpieczalni. Od czego ostatecznie jest Ubezpieczalnia, jak nie od namiastek.

Ta niedziela wyróżniła się korzystnie spośród innych, które ostatnio dane nam było przeżyć. Ot można powiedzieć, niedziela z elity i to z elity prawdziwej a nie fałszowanej. Nowy duch w ludzi wstąpił, narodził się optymizm, który kazał życzliwym okiem patrzeć nawet... na kwestarzy ulicznych. Zresztą kwestarze tym razem mieli łatwiejsze zadanie: zbierali na Biały Krzyż, co jest poważnym atutem w rozgrywce z opornymi przechodniami W ogóle — tydzień Białego Krzyża skończył się. Skończył się bez bólu — ku obopólnemu zadowoleniu.

Ruch był duży i uregulowany białymi paskami w poprzek jezdni. Zdarzało się, że przechodzono prawidłowo ulicę nawet wtedy, gdy w najbliższej okolicy nie było policjanta. Rzadko to się co prawda zdarzało, ale zawsze było dowodem, co to jednak znaczy — przyzwyczajenie. I może kiedyś — za paręset lat, gdy się doczekamy normalnej ilości samochodów, to może nawet już będziemy umieli chodzić po ulicach. Tymczasem — grunt to trening!

Ruch był duży z trzech powodów. Pierwszy to słońce. Człowiek jak żuczek garnie się do słońca i cieszy się do niego jak... nie wiadomo co. Drugi powód — to święta Zofia. Każdy dobry Polak ma w swoim zasięgu parę Zofij i musi się dobrze nagonić, aby wszystkim zadość uczynić... Trzeci powód wreszcie, to fakt, że właśnie w tę przyjemną niedzielę zbiegło się sporo imprez i rozmaitych ciekawych wydarzeń, które kazały się mobilizować, czy to na konsekracji kościoła w Brzozie czy to w Bydgoszczy na dziesięcioleciu Powst. i Woj., na dwudziestopięcioleciu Tow. hodowców gołębi pocztowych „Jaskółka" i in. *(hak)*

FOTOGRAFUJCIE PRZYBORAMI
Agfa
APARATY · BŁONY · PAPIERY
MARKA ŚWIATOWA
DO NABYCIA W FOTOSKŁADACH

Elementarz tak jak karabin broni granic państwa.

Żołnierze nad elementarzem w szkole po czątkowej „murowanego" pułku piechoty.

(hk.) Tydzień Białego Krzyża przewija się tym razem cicho przez życie Bydgoszczy. Nastawiony jest raczej na pracę wewnętrzną, na istotne zadania tej zasłużonej i popularnej organizacji, niż na imprezy zewnętrzne. Bo nie zapominajmy, że te wszystkie udałe imprezy, zabawy czy przedstawienia, do których nas Biały Krzyż przyzwyczaił — to tylko środki do celu, to tylko zdobywanie zasobów materialnych, potrzebnych do wykonania zadań. A te cele i zadania — to praca oświatowa i kulturalna w wojsku, to świetlice żołnierskie i biblioteki, to konkursy i wycieczki, to przede wszystkim — szkoły początkowe, w których żołnierze-analfabeci zdobywają w czasie swej służby wojskowej tak potrzebną umiejętność czytania i pisania.

Ile się w tej dziedzinie robi przy pomocy Białego Krzyża, przekonaliśmy się w czwartek, 12 bm. na skromnej, ale wymownej **uroczystości, która się odbyła w „murowanym" pułku piechoty.** Pięknie ozdobioną i urządzoną świetlicę pułkową zapełnili żołnierze, którzy w bieżącym roku ukończyli początkową szkołę żołnierską, analfabeci, przeważnie z Kresów, którzy postąpili obecnie wysoko w hierarchii społecznej i obywatelskiej.

W obecności przedstawicieli Białego Krzyża, społeczeństwa, patronów szkoły, nauczycielstwa przemówił do żołnierzy d-ca pułku **ppłk. dypl. Sobolta, podkreślając** znaczenie zdobytej wiedzy, konieczność dalszego kształcenia się i rozszerzania swych umiejętności w wioskach rodzinnych. W imieniu Białego Krzyża przemawiali: przewodnicząca sekcji świetlicowej **p. mec. Jurkiewiczowa** i przewodniczący sekcji nauczania **p. insp. Klimesz.** Po przemówieniu przedstawiciela władz szkolnych **p. Kochańskiego** i żołnierzy, szczerze dziękujących za otrzymaną wiedzę, p. pułk. Sobolta dokonał **rozdania świadectw** i nagród dla najlepszych uczniów. Osobno p. mec. Jurkiewiczowa rozdała nagrody żołnierzom którzy zwyciężyli w białokrzyskich **konkursach czytelnictwa.**

Uroczystość ta, która odbyła się w rocznicę zgonu Marszałka Piłsudskiego. była najlepszym uczczeniem Jego pamięci — pracą.

Podobne uroczystości odbędą się również **w innych formacjach garnizonu bydgoskiego.**

Wieczór Wyspiańskiego

— najciekawszą imprezą sezonu kulturalnego.

Piętnasty w tym sezonie i ostatni „czwartek literacki" Rady Artystyczno-Kulturalnej będzie jedną z najciekawszych imprez, jakie się odbyły w Bydgoszczy. Mianowicie w czwartek, 19 bm., o godz. 20 odbędzie się w auli Miejskiego Gimnazjum im. Kopernika — **„wieczór Wyspiańskiego".** Wszyscy, którzy pamiętają sukces „wieczoru Kasprowiczowskiego", pośpieszą niewątpliwie na tę imprezę, będącą żywym i pięknym wyrazem hołdu dla wielkiego poety Młodej Polski. W programie: najcelniejsze fragmenty z „Wesela", „Akropolis", „Nocy Listopadowej", „Kazimierza Wielkiego" oraz wiersze.

Układ i reżyseria Stefana Drewicza. Wykonawcami programu będą artyści Teatru Miejskiego — pp. Stefan Drewicz, Lucjan Dytrych, Kazimierz Korecki, Jan Leśniowski i Mieczysław Serwiński oraz zespoły młodzieży Miejskiego Gimnazjum Żeńskiego i Miejskiego Gimnazjum im. Kopernika.

— **Lekarstw o przyjemnym smaku** mamy cały szereg, np. miód przeciwko kaszlowi, wino czerwone przeciwko błednicy, lemoniadę przeciwko bezsenności, — dla zdrowego zaś obiegu soków żywotnych w organizmie codziennie właściwą dawkę przyprawy Karol-Franck w kawie. Tak twierdzą lekarze. Karo-Franck to nowoczesna, aromatyczna przyprawa do kawy w kostkach, doskonała w smaku i praktyczna w użyciu.

CZYTELNICY nasi mają GŁOS

Odpowiedź lokatorów na uchwały zjazdu właścicieli domów.

Na ostatnim zjeździe właścicieli nieruchomości Ziem Zachodnich (większość była z Bydgoszczy!) pp. właściciele nieruchomości żądali ni mniej ni więcej, tylko zniesienia ustawy o ochronie lokatorów i chcą komorne zrównać z wysokością czynszu pobieranego np. w Łodzi i Warszawie, wreszcie wykazują, że w zachodniej Polsce istnieje duży nadmiar mieszkań.

Być może, że w budynkach mających mieszkania 2-izbowe **(u nas liczy się przecież zawsze pokój i kuchnia)** jest komorne niskie, ale też trzeba wziąć pod uwagę, że mieszkanie zajmuje robotnik, zarabiający 18,— i ewtl. nieco więcej złotych tygodniowo, albo nie z własnej winy jest bezrobotnym. Skąd więc ten biedak, który zwykle ma dużą rodzinę, może opłacać tak wysokie komorne jak w Łodzi lub Warszawie tj. 28,92 zł miesięcznie. Faktem jest również, że lokatorzy zajmujący mieszkania w starych budynkach korzystają z dobrodziejstwa ustawy i płacą cośkolwiek niższe komorne. Ale nie ulega żadnej wątpliwości, że w takich budynkach jest kilku lokatorów, którzy zawarli umowę dobrowolną, na podstawie której są **zmuszeni płacić** np. za mieszkanie **składające się z 2 pokoi i kuchni 50—60 zł miesięcznie.** (Mogę służyć dowodami) a za 3 pokoje z kuchnią żąda się 75 zł i więcej. O takie mieszkanie ubiega się zwykle kilku reflektantów. **To też właśc. domu, jeżeli komuś takie mieszkanie odnajmuje, czyni mu jeszcze wielką łaskę.** Gdzie jest więc ten wielki nadmiar mieszkań? Chyba nie w Bydgoszczy! Bo jak faktycznie jest, mogą o tym coś powiedzieć właśnie ci, którzy od roku i dłużej szukają odpowiedniego mieszkania, a tak samo też będzie w innych większych miastach. Statystyka właśc. nieruchomości nie może być miarodajną, bo jest celowo sporządzona dla własnych korzyści. Zresztą ogólnie jest znane, że gdy Zarząd Miejski przeprowadził ankietę co do wolnych mieszkań, to wykazano tylko kilka mieszkań, w dodatku przerobionych z piwnic, strychów i urągających wszelkim warunkom higieny.

Zatem większa część kamieniczników niesłusznie tak okropnie „biadoli", bo są oni w tym szczęśliwym położeniu, że swoją oszczędność w markach ulokowali w budynkach, podczas gdy lokatorzy oddali swoje mozolnie zebrane oszczędności na pożyczki państwowe w roku 1920 i stąd ponieśli duże ofiary.

Oceniając przemówienia wszystkich delegatów przychodzi się do wniosku, że żale ich są po większej części (np. 5 sublokatorów) wyjaskrawione i nieuzasadnione. Ponoszą wszyscy obywatele ofiary — niech ponoszą je również właściciele nieruchomości.

Lokatorzy, stali czytelnicy „Dziennika Bydgoskiego".

(Podpisów ze zrozumiałych przyczyn nie podajemy. — Red.)

„Ta ziemia była, jest i będzie po wieczne czasy polską!"

Wspaniała manifestacja ducha katolickiego i uczuć patriotycznych w Brzozie.

J. Em. ksiądz Kardynał Hlond dokonał uroczystego aktu konsekracji nowego kościoła.

W podzięce Opatrzności.

(ak) Spłaciliśmy dług wdzięczności naszym poległym pod Brzozą za wolność Ojczyzny drogim bohaterom, tak, jak tego lepiej nie można było uczynić. Bezgraniczna ofiarność nie opływającego wcale w dostatku społeczeństwa powiatu bydgoskiego, a zwłaszcza Brzozy i okolicy, przyczyniła się nie tylko do wybudowania przed kilkunastu laty pięknego grobowca dla poległych braci, lecz nawet do stworzenia wiekopomnego dzieła: wspaniałego kościoła - pomnika, który jest dokumentem wielkiego przywiązania tamtejszej ludności do wiary Ojców, jak i zarazem dokumentem siły żywiołu polskiego. W podzięce Opatrzności za tak drogo okupioną wolność, wybudowano na polu bohaterskich zmagań naszej bydgoskiej dywizji piechoty ten piękny kościół, który wczorajszej niedzieli został poświęcony przez J. Em. Ks. Kardynała dr. Hlonda.

Rzucona w 1934 r. myśl przez ówczesnego starostę bydgoskiego **dr. Józefa Nowaka** szybkiej doczekała się realizacji, bo poza wielką ofiarnością wszystkich Polaków, o gorących dla Ojczyzny sercach pracował z ogromnym poświęceniem Komitet Budowy Kościoła, z takimi ludźmi czynu i całkowitego oddania się sprawie jak pp. **dyr. Czaczka-Ruciński, starosta Suski wraz z małżonką, asesor Cichowlas i dyr. K. K. O. powiatu bydgoskiego p. Jankowski.** Kosztem **około 100.000 złotych** wybudowano tę piękną świątynię, w której po poświęceniu jej w 1937 r. przez ks. kanonika Stepczyńskiego odbywają się nabożeństwa. Ludność polska Brzozy i okolicy dumna jest i cieszy się bardzo z tego, że w tak krótkim czasie doczekała się wymarzonego kościoła. Wyrazem tej wielkiej radości i dumy narodowej była wspaniała szata zewnętrzna Brzozy we wczorajszym niezapomnianym dniu konsekracji kościoła. Wszędzie widać było sztandary o barwach narodowych i kościelnych, girlandy i bramy powitalne. wzniesione na cześć wysokiego dostojnika Kościoła katolickiego.

Bydgoszczanie złożyli hołd poległym

Kilka tysięcy osób z okolicy Brzozy przybyło na uroczystość konsekracji kościoła. Z Bydgoszczy wczesnym rankiem wyruszono wozami, autobusami, samochodami i specjalnym pociągiem popularnym. Pociąg przywiózł **ponad 800 osób.** Bardzo licznie reprezentowane były Związek Inwalidów Wojennych, Związek Hallerczyków, Zw. Podoficerów Rezerwy i różne bractwa kościelne poszczególnych parafii bydgoskich ze sztandarami. Po obu stronach pomnika-grobowca powstańców wielkopolskich ustawiły się poczty sztandarowe, składając hołd poległym. Tu przy pomniku oczekiwano przybycia wielkiego Księcia Kościoła.

Z przedstawicieli władz zauważyliśmy **wicewojewodę pomorskiego Szczepańskiego,** komendanta garnizonu bydgoskiego generała **Grzmot-Skotnickiego,** szefa sztabu płk. **Skroczyńskiego,** dowódcę dywizji płk. **Przyjałkowskiego,** poszczególnych dowódców pułków dywizji bydgoskiej, byłego dowódcę oddziałów powstańczych, którzy walczyli pod Brzozą **kapitana w stanie spoczynku Cymsa,** komendanta policji wojewódzkiej **insp. Nowodworskiego,** prezesa Sądu Okręgowego **Plejewskiego,** wicestarostę **Nowakowskiego,** wiceprezesa Tow. Kupców p. **J. Pilaczyńskiego,** prezesa Rady Art.-Kulturalnej p. **mjr. Południowskiego,** prezesa Zw. Rzemieślników Chrześcijan p. **Godka** i innych. Z przedstawicieli duchowieństwa obecni byli **ks. dziekan kanonik Stepczyński, ks. kanonik Schulz, ks. prob. Skonieczny z Bydgoszczy, ks. prałat Schmidt z Łabiszyna i ks. dziekan Hamerski z Wtelna,** oraz **ks. infułat Krzeszkiewicz z Gniezna** i **ks. rektor Posadzy z Sem. Zagranicznego w Potulicach.**

Dostojnego zwierzchnika Kościoła Jego Em. ks. kardynała Hlonda, który wraz z swym kapelanem ks. Filipiakiem noc spędził w Seminarium Duchownym w Potulicach, przywitał na granicy powiatu p. **starosta Suski,** a szwadron białych ułanów tworzył asystę honorową od granicy powiatu do pomnika.

Przemówienie płk. Przyjałkowskiego przed pomnikiem-grobowcem.

Zebrany tłum witał J. Em. Ks. Kardynała okrzykami „Niech żyje!" a orkiestra białych ułanów zaintonowała hymn papieski. Wysiadającego z samochodu wysokiego dostojnika Kościoła przywitał nasamprzód wicewojewoda Szczepański, a następnie generał Grzmot-Skotnicki i księża.

Od stóp pomnika jako pierwszy pięknie przemówił przedstawiciel garnizonu bydgoskiego, dowódca dywizji p. płk Przyjałkowski, który w imieniu żołnierzy garnizonu powiedział co następuje:

U góry po lewej: kościół w Brzozie, po prawej ks. Prymas Kard. Hlond odprawia modły u bram świątyni. Poniżej: u stóp pomnika poległych powstańców wielkopolskich w Brzozie.

„Powstańcy wielkopolscy ruszając w bój z najeźdźcą niemieckim, by z hasłem „Za Wiarę i Ojczyznę" wykuwać granicę Rzeczypospolitej, krwią swą na licznych pobojowiskach Wielkopolski zamanifestowali przed całym światem polskość tej ziemi. Tu na polach Brzozy powstaniec wielkopolski, pierwszy żołnierzy bydgoskiej dywizji piechoty tworzył jej historię, dając dowód niespożytego ducha polskiego, jaki mimo niewoli ostał się w tej prastarej piastowej kolebce. W podzięce Najwyższemu za wywalczoną wolność i niepodległość stanęła tu na pobojowisku świątynia, pomnik „Bogu na chwałę poległym ku pamięci a żywym na otuchę".

Eminencjo! Żołnierze bydgoskiej dywizji piechoty, spadkobiercy tradycji walk o polskość Brzozy przybyli dziś w uroczystym dniu konsekracji świątyni, by złożyć podziękę Bogu, powitać Cię, Dostojny Księże Prymasie przy pomniku swej żołnierskiej chwały i w Twojej i żyjących uczestników walk o Brzozę obecności, złożyć hołd poległym towarzyszom broni. Zanim raczysz nas pobłogosławić, niech nam żołnierzom wolno będzie przypomnieć zebranym, że fundamenty tej oto świątyni wzrosły w ziemię obficie zroszoną krwią jej synów w nieludzki sposób wymordowanych, gdy ranni po nieudałym ataku na Brzozę mroźnego dnia styczniowego 1919 r. pozostali na placu boju. Ofiarą tej krwi zadokumentowali, że **ziemia ta była, jest i będzie po wieczne czasy polską.** Cześć dla Ich pamięci winna być przechowana w sercach mieszkańców Brzozy i przekazana następnym pokoleniom. Niech ten grobowiec powstańczy przypomina, że wolność krwią, trudem i znojem bohaterów ciężko została zdobyta. Niech cnoty tych nieugiętych wytrwałych żołnierzy **stale przyświecają młodemu naszemu pokoleniu.**

Dawny zaborca wszelkimi środkami starał się zatrzeć polskość tej ziemi i nie pozostawić śladu z ducha i życia wielkiego naszego narodu. Dziś wrogowie nadal czyhają na słabość naszych charakterów, usiłując zatruwać serca i dusze polskie. Niech świątynia ta stanie się miejscem krzewienia wiary Ojców naszych, ducha i mowy polskiej, miejscem wychowania obywateli Polaków i dzielnych obrońców Ojczyzny. Brzoza musi stać się bastionem polskości, strażnicą uczuć patriotycznych i w blasku tej świątyni musi wzniecać się wieczny płomień polskiego ducha na całą okolicę tej nadnoteckiej połaci Rzeczypospolitej. Niech zetrze pozostałe w okolicy resztki śladów niewoli i zbuduje moc Polski tak twardą, jak twardy jest sen tych spoczywających tu bohaterów, jak twardy jest granit fundamentów świątyni.

Na zakończenie swego przemówienia płk. Przyjałkowski wzniósł okrzyk na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej, Prezydenta Mościckiego i Marszałka Śmigłego-Rydza a orkiestra ułańska zaintonowała hymn narodowy. Podczas hymnu obecny dowódca pułku piechoty w Inowrocławiu i były dowódca tego pułku kpt. Cyms złożył wieniec ku czci poległych powstańców.

Następnie zabrał głos przewodniczący Komitetu Budowy Kościoła p. **dyr. Czaczka-Ruciński,** zaznaczając, że twórcom przyświecała myśl, ażeby świątynia przyczyniła się do pogłębienia wiary katolickiej i utwierdzenia tężyzny narodowej. W końcu przywitał w serdecznych słowach J. Em. ks. Kardynała **miejscowy proboszcz ks. Laczkowski,** prosząc o dokonanie aktu konsekracji kościoła. Przy wspólnym śpiewie „Kto się w opiekę" wyruszono następnie w procesji przed nowowzniesiony kościół, gdzie w pobliżu ustawiono namiot, a przy wejściu do namiotu ołtarzyk, na którym znajdowały się **relikwie św. Wojciecha,** które później przeniesiono do kościoła.

Uroczysty akt konsekracji.

nowego kościoła, dokonany przez J. Em. ks. Kardynała Hlonda w asyście duchowieństwa trwał przeszło dwie godziny. W tym czasie wpuszczono do kościoła ograniczoną, niewielką liczbę osób. Dopiero po dokonanej konsekracji zapełniła się świątynia po brzegi. Wnętrze przedstawia się bardzo ładnie, lecz dużo tu jeszcze jest do uzupełnienia. Ołtarz boczny ufundowany został przez pp. Janostwo Weiznerów z Brzozy. Również i rzemieślnicy bydgoscy piękne złożyli ofiary: podarowali konfesjonał, przygotowują ambonę i inne. Ceniony przemysłowiec bydgoski p. Józef Zawitaj ofiarował sygnaturkę, a pracownicy jego z wielkim poświęceniem pracowali przez dzień i noc. Kościół pomieścić może przeszło 800 osób.

O godz. 10.45 rozpoczęło się uroczyste nabożeństwo, odprawione przez **ks. infułata Krzeszkiewicza z Gniezna** w asyście licznego duchowieństwa. Na tronie zasiadł J. Em. ks. Kardynał Hlond. Podniosłe kazanie wygłosił **ks. dziekan Stepczyński,** dziękując za wielką ofiarność i patriotyzm ludności miejscowej i wspomniał o bohaterstwie powstańców. Na zakończenie odśpiewano „Boże coś Polskę".

Po tym uroczystym nabożeństwie J. Em. ks. kardynał dr. Hlond w towarzystwie p. starosty Suskiego zawitał do Bydgoszczy. W pięknie udekorowanym gmachu Starostwa odbyło się w salonach pp. Suskich śniadanie, na którym obecni byli przedstawiciele władz i ci wszyscy, którzy przyczynili się do stworzenia wspaniałego dzieła — Bogu na chwałę, poległym ku pamięci, a żywym na otuchę.

—o—

Otwarcie wystawy grottgerowskiej.

W niedzielę 15 bm., w południe w oddziale Muzeum Miejskiego na Bielawkach (gmach b. Internatu Kresowego) została otwarta w obecności przedstawicieli bydgoskich sfer kulturalnych wystawa dzieł **Artura Grottgera,** zorganizowana z okazji stulecia urodzin znakomitego malarza. P. dyr. Łepkowskiemu udało się zdobyć na tę wystawę cały szereg świetnych eksponatów ze źródeł prywatnych, a przede wszystkim od rodziny śp. Maryli Wolskiej, narzeczonej Grottgera. Wystawa przedstawia się bardzo interesująco i to zarowno ze względu na jakość eksponatów, jak i na urządzenie bardzo staranne.

Zjazd inteligencji katolickiej.

W ubiegłą niedzielę odbył się w Bydgoszczy regionalny zjazd inteligencji katolickiej, zorganizowany starannie i przewidująco przez Archidiecezjalny Instytut Akcji Katolickiej i miejscowych działaczy Akcji Katolickiej z p. dr. Fischbachem i ks. dr. Łuczakiem na czele. Po Mszy św. w kościele farnym, w czasie której kazanie wygłosił ks. dyr. Marlewski z Poznania, zgromadziło się w auli Miejskiego Gimnazjum Żeńskiego liczne grono społeczników katolickich, aby wspólnie radzić nad katolickimi zagadnieniami społecznymi. Materiału do obrad dostarczyły referaty pp. mec. Smoczkiewicza z Bydgoszczy i dr. Kucharka z Poznania oraz znanego uczonego katolickiego ks. prof. dr. Baranowskiego z Poznania.

Wieczorem odbyło się w Teatrze Miejskim przedstawienie „Antychryst".

Pierwszy tom biblioteki

Rady Artystyczno-Kulturalnej opuścił prasę.

W tych dniach opuścił prasę pierwszy tom Biblioteki Rady Artystyczno-Kulturalnej w Bydgoszczy. Jest to zbiór wierszy najwybitniejszego poety młodego pokolenia bydgoskiego, Alfreda Kowalkowskiego pt. „Dal widziana". Piękną formę zewnętrzną zapewnił książce wybitny artysta-grafik Stanisław Brzęczkowski, który jest również twórcą czterobarwnej okładki. Do omówienia tej książki, której ukazanie się jest ważnym wydarzeniem w życiu Bydgoszczy, wrócimy jeszcze.

Rzemiosło kamieniarskie w Bydgoszczy

już dawno odczuwało potrzebę zrzeszenia się w cechu, aby zapobiec wykonywanie zawodu jednostkom niemającym uprawnień i różnym partaczom.

W dniu 8 maja mistrz kamieniarski **Tutlewski** zwołał pierwsze zebranie. Obradami kierował p. radca Wojciechowski, który na wstępie udzielił głosu przedstawicielowi urzędu przemysłowego p. Wolskiemu, który wyjaśnił zebranym obowiązujące przepisy prawne. Odczytano następnie statut cechowy i z drobnymi poprawkami przyjęto go.

Do cechu mistrzów kamieniarskich (rzeźbiarzy) przystąpiło 17 fachowców. Zarząd wybrano następujący: **Leon Tutlewski** — starszy cechu; **Maksymilian Witkowski** — podstarszy, **Maksymilian Kuligowski** — sekretarz, **Franciszek Raczkowski** — skarbnik. Zarząd zwoła wkrótce jeszcze jedno zebranie.

Nowozałożony cech jest **25 z rzędu cechem w Bydgoszczy.** Taką ilością cechów żadne miasto na Pomorzu nie może się poszczycić.

—::—

— **Dożywianie dzieci,** trwające przez zimowe miesiące, zakończone zostało uroczystym „święconem", w czasie którego po raz drugi Polski Czerwony Krzyż obdarował dzieci odzieżą, nie licząc słodyczy i wielkanocnych darów. P. C. K. serdecznie dziękuje wszystkim firmom i osobom, które pośpieszyły z ofiarami, ostatnio JWP Barciszewskiemu, prezydentowi miasta, za 75 zł, Bankowi Polskiemu za 50 zł, KKO miasta za 25 zł i KKO powiatu za 25 zł złożonych na powyższy cel.

Polacy za granicą
dowiadują się o Bydgoszczy.

W Polsce za mało może znany, ale bardzo popularny we wszystkich skupiskach wychodźtwa polskiego na szerokim świecie miesięcznik **„Polacy zagranicą“**, wydawany od dziewięciu lat przez Światowy Związek Polaków z Zagranicy, dba o to, aby utrzymać jak najściślejszy związek między emigracją a macierzą. Jednym ze środków zacieśnienia tych węzłów jest propaganda walorów turystycznych ziem polskich, **zachęcanie do najczęstszego odwiedzania starej ojczyzny.**

Tej propagandzie, bardzo inteligentnie i odpowiedzialnie prowadzonej, poświęcony jest specjalnie numer 5 „Polaków zagranicą“ z maja br.

„Podróż do Polski — to nakaz serca“ — w myśl tej zasady „Polacy zagranicą“ zapoznają wychodźców z organizacją turystyki w Polsce, z możliwościami podróżowania, a wreszcie z najpiękniejszymi częściami kraju. Wśród tych ziem szczególnie godnych zwiedzenia znajdujemy obok artykułów o Wileńszczyźnie i o Śląsku — felieton ilustrowany pt. **„Ponęty ziemi bydgoskiej“**, z którego rozsiani po świecie czytelnicy „Polaków zagranicą“ dowiadują się o tym, **dlaczego warto odwiedzić Bydgoszcz i okolicę.** Niewątpliwie w skutku tej propagandy przybędą do Bydgoszczy już w najbliższym czasie liczniejsze jeszcze wycieczki zawsze u nas sercem witanych rodaków z za granicy.

Miesięcznik „Polacy zagranicą“ spełnia dobrze swoje trudne obowiązki. Zasługuje również na uwagę jako interesujący i niezastąpiony informator o życiu wszystkich ośrodków Polonii zagranicznej.

Zebranie KSK. „Jedność“ przy Farze.

Dnia 8 bm. odbyło się zebranie katolickich niewiast w sali Domu Katolickiego przy Farze, które rozpoczęto modlitwą i pieśnią. Po zagajeniu i powitaniu gości i członkiń złożyła prezeska p. Chudzińska z okazji imienin **ks. asystenta Kopcia** najserdeczniejsze życzenia jak również i jubilatce p. **Brauerowej.** Po podaniu porządku obrad i odczytaniu protokołu wygłosił prof. p. **Mordawski** aktualny referat. Dyskusja nad referatem była ożywiona. Sprawozdanie z pielgrzymki w Gnieźnie zdała p. **Rostowa.** W komunikatach kierownictwa zaprojektowała p. prezeska **zwiedzenie Schroniska dla Ociemniałych** przy ul. Kołłątaja **w dniu 18 bm.** o godz. 16-tej. Zbiórka o godzinie 15,45 przed Domem Katolickim.

Z walnego zebrania koła II Związku Urzędników Kolejowych.

Roczne walne zebranie koła II Z. U. K. zagaił prezes Kempiński, witając wiceprezesa okręgowego p. Mellera, sekretarza okręgowego p. Frydera i delegatów bratnich kół IV p. Michałka i p. Szopierę z koła VII.

Przewodniczącym zebrania wybrano p. Mellera, sekretarzem p. Rosińskiego, ławnikami pp. Konstańczaka i Drombka. Sprawozdanie z działalności koła II zdał prezes Kempiński. Wiceprezes zarządu okręgowego podziękował prezesowi Kempińskiemu za jego naprawdę ofiarną pracę. „Z zadowoleniem stwierdzić mogę — oświadczył — że pomiędzy okręgiem a kołem II panuje zawsze jak najlepsza harmonia a prezes Kempiński godnie reprezentował koło II Z. U. K.“. Następnie zdał sprawozdanie z działalności sekretariatu p. Dominowski, po czym p. Doberstein przedstawił stan finansowy koła. Na wniosek przewodniczącego komisji rewizyjnej p. Schrata udzielono zarządowi absolutorium.

Do zarządu koła wybrano pp.: prezesa Sobańskiego Władysława, wiceprezesa Nowaka Stanisława, sekretarza Rosińskiego Maksymiliana, jako zastępcę Felczykowskiego, skarbnika Schrata. Do komisji rewizyjnej: pp. Napieralskiego, Maćkowskiego i Ceglarskiego. Delegatami na zjazd okręgowy pp. Kuberę i Borzycha, zastępcą p. Burschla. Do sądu koleżeńskiego pp. Kempińskiego, Jenczaka i Śpiewakowskiego.

Nowowybrany prezes p. Sobański podziękował obecnym za zaufanie jakim go obdarzono, omawiając najważniejsze sprawy zawodowe i organizacyjne, po czym zwrócił się do zebranych kolegów z apelem o solidarną współpracę.

Skazani za krzywoprzysięstwo.

Przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy odpowiadali za krzywoprzysięstwo 22-letni robotnik Jan Szatkowski i 27-letnia Katarzyna Imbierowiczowa, zam. w Kruszwicy-Grodztwo. Oskarżeni, stając w obronie niejakiego Bronisława Szymańskiego z Kruszwicy, który w listopadzie ub. roku miał sprawę karną o kradzież przed Sądem Grodzkim w Inowrocławiu, fałszywe złożyli zeznania przed sądem na jego korzyść. Kłamstwo wyszło później na jaw. Przed Sądem Okręgowym oskarżeni przyznali się do winy, wyjaśniając, że Szymański namówił ich do fałszywych zeznań. W wyniku rozprawy Szatkowski skazany został na 1 rok więzienia z zawieszeniem wykonania kary, a Imbierowiczowa na 7 miesięcy z zawieszeniem.

Przeciwko Bolesławowi Szymańskiemu, który również miał odpowiadać w tym samym terminie za namowę do krzywoprzysięstwa, z powodu niestawienia się sprawa **została wyłączona.**

Nie ma terenów do ćwiczeń dla bydgoskiej młodzieży P. W.

Z rocznego walnego zebrania Miejskiego Komitetu P. W. i W. F.

Roczne walne zebranie Miejskiego Komitetu P.W. i W. F. odbyte dnia 13 bm. w sali posiedzeń Rady Miejskiej zagaił w zastępstwie p. prez. Barciszewskiego — wiceprezydent miasta p. Śpikowski. Sprawozdanie z działalności Komitetu oraz sprawozdanie komisji rewizyjnej wydano drukiem, to też ograniczono się jedynie do podkreślenia ważniejszych momentów z tych sprawozdań. Sprawy przysposobienia wojskowego i szereg in. bolączek omówił komendant P. W. na miasto Bydgoszcz p. kpt. Kłosowski. Na czoło aktualnych zagadnień wysuwa się sprawa terenów ćwiczeń dla bydg. młodzieży P. W. Młodzież ta jest tak liczna, że dla umożliwienia jej pracy znalezienie odpowiedniego dużego terenu jest koniecznością. Trzy istniejące w Bydgoszczy wolne tereny wkrótce zostaną zabudowane. Są to: teren przy Dolinie, gdzie najdalej za trzy lata powstanie targowisko, plac pomiędzy stadionem miejskim a szpitalem, gdzie powstaną nowe urządzenia sportowe i teren pomiędzy nowym gimnazjum niemieckim a kościołem ks. ks. Misjonarzy, gdzie prawdopodobnie powstaną pola doświadczalne Uniwersytetu Poznańskiego (wydziału rolniczo-leśnego). Jedynym (prowizorycznym) wyjściem jest wniesienie prośby do dowództwa pułku „Dzieci Bydgoskich“ aby zezwoliło młodzieży korzystać z swych urządzeń, w których zresztą miasto zainwestowało około 60.000 zł. (P. W. bydgoskie podlega obecnie pułkowi „murowanemu“). Znalezienie jednak terenów własnych, na których pobudować by można własne urządzenia strzelnicze i magazyny jest kwestią, która rozwiązana być musi w ciągu najbliższego roku.

Poruszono sprawę kąpielni i omówiono plan pracy na rok 1938/39. Postanowiono przeprowadzić mistrzostwa miasta Bydgoszczy w 19 gałęziach sportu.

Dochód preliminowano w kwocie 20.000 złotych, w rozchodach przewiduje się 4.600 złotych na wydatki administracyjno-osob., 400 zł na prasę i propagandę, 600 zł na inwestycje, 9.650 zł na szkolenie, 4.200 zł na materiały i 1180 zł na różne wydatki.

W dyskusji głos zabrali pp. d-rowa Klikowiczowa, nacz. Gołębiowski, dyr. Gulcz.

Wyczerpujących wyjaśnień udzielili pp. wiceprezydent Śpikowski, dyr. Matuszewski i mgr. Zakrzewski.

Zebranie zamknął przewodniczący p. wiceprezydent Śpikowski.

Po zebraniu wyświetlono filmy z defilady 3-majowej i igrzysk sportowych w Bydgoszczy w r. 1937 i 1938 oraz z tegorocznego otwarcia sezonu wioślarskiego w Bydgoszczy. Filmy nakręcili amatorzy pp. Baumgart (Nowa Drogeria) i Stybiński.

Malownicza wyspa na Brdzie zagrożona!

Przepiękną perspektywę na Brdę i kościół Farny daje z Mostu Gdańskiego malownicza wysepka na Brdzie. Jest to jeden z najbardziej romantycznych i najpiękniejszych zakątków, podziwiany przez turystów przybywających do Bydgoszczy. To też z wielkim zaniepokojeniem mogliśmy stwierdzić, że piękna wysepka jest poważnie zagrożona i zapada się przez ustawiczne podmywanie jej przez rzekę. Doprawdy smutne byłoby, gdyby tę śliczną ozdobę Bydgoszczy mielibyśmy stracić, dlatego gorąco apelujemy do miarodajnych władz, oraz Inspekcji Dróg Wodnych, ażeby wszystko uczynić, celem zachowania tej pięknej wysepki. Byłaby to bowiem dla miasta strata niepowetowana.

Piękna działalność „Rodziny Policyjnej“

Koło Bydgoszcz-miasto.

Dożywianie 150 biednych dzieci w okresie zimowym.

Zarząd Stowarzyszenia „Rodzina Policyjna“ Koło Bydgoszcz-miasto, odznaczającego się wybitną działalnością na terenie miasta, zdawał w dniu 4 maja br. na sali Resursy Kupieckiej wobec licznie zebranych członkin sprawę z działalności za r. 1937/38. Po powitaniu obecnych przez przewodniczącą Koła p. komend. Kowalską, wybrano na przewodniczącego walnego zebrania p. kom. Kowalskiego, na asesorki p. Gertingową z Koła miejscowego i p. Dieringową z Koronowa. Do pióra poproszono p. Barczową.

Sprawozdania sekretarki Koła, oraz kierowniczek poszczególnych sekcyj wykazały wielką żywotność Koła i zobrazowały szczegółowo życie kulturalno-oświatowe Koła, oraz działalność zarządu, polegającą na otaczaniu stałą opieką wdów i sierot, oraz dzieci rodzin policyjnych, jako też chorych członków. Koło utrzymuje też przedszkole, prowadzone przez fachową siłę, do którego za minimalną opłatą uczęszcza około 20 dzieci. Dalej utrzymuje Koło gabinet fizykalny, w którym korzysta się z lampy kwarcowej i diatermii. Przez okres zimowy dożywiało Koło 150 dzieci rodzin bezrobotnych z funduszów, przydzielanych na ten cel przez Miejski Komitet Obywatelski do walki z bezrobociem. Pracą około przygotowywania i wydawania bardzo smacznych obiadów zajmował się zarząd, ustanawiając dzienne dyżury.

Po zdaniu sprawozdań z poczynań poszczególnych sekcyj zarządu, zaznajomiono obecnych ze stanem kasy Koła, wykazującej na 1 kwietnia saldo w kwocie zł 3.028,65.

Wniosek komisji rewizyjnej o udzielenie absolutorium ustępującemu zarządowi, — przeszedł jednogłośnie.

Nowy zarząd skompletował się, jednogłośnym wyborem, z dotychczasowych członków zarządu, a mianowicie: przewodnicząca — p. komend. Z. Kowalska, zast. przewodn. — p. Zarzycka, sekretarka — p. Mroczyńska W., skarbniczka — p. Szkudlarkowa, członkinie zarządu: pp. Wolniaszczykowa, Matuszakowa i Kaczyńska. Wybrano też spośród zebranych 2 delegatki na walny zjazd zarządu okręgowego w Toruniu i to: p. komis. Drałusową i p. Magnuszewską.

Zebranie zakończono wspólną kawką w miłym nastroju.

—::—

3000 dzieci polskich z Niemiec przyjedzie do nas na wakacje.

Ustalono ostatecznie, że Tow. pomocy dzieciom i młodzieży polskiej w Niemczech sprowadzi z Niemiec do Polski 3.000 dzieci narodowości polskiej, przyznając równocześnie stronie niemieckiej kontyngent **4.500 dzieci narodowości niemieckiej,** które wyjadą z Polski do Niemiec. Niezależnie od powyższych kontyngentów uzgodniono, że w roku bieżącym wyjedzie również z Niemiec 400 dzieci narodowości niemieckiej do krewnych w Polsce. Na zasadzie wzajemności z Polski wyjedzie również **400 dzieci narodowości polskiej do krewnych Polaków w Niemczech.**

MARIAN TURWID.

Na uroczystości kanonizacji św. Andrzeja Boboli.

Czarny Twój habit, jak trud Twoich lat —
Czemuś tak ciężką włożył na się zbroję
I czemuś rzucił cień zakonnych krat
Na sandomierskie ciche łąki Twoje?

Zbyt miękki był ci puch rodzinnych traw,
Śród których tonął ojców dwór drewniany,
Zbyt płytki białych dni codziennych staw,
By żar ugasić purpurę wezbraną.

Nie zakrył serca czarnej sukni chłód,
Płonie jak lampa nad błot pińskich nocą,
Toruje drogi przez moczarów brud,
I jest ostatnią tonącą pomocą.

Tu — gdzie Ojczyzny kres —
[jest kres Twoich dróg,
Powstrzymaj księże Andrzeju Twe kroki,
Tam śmierć!
Przeszedłeś ochotnie przez próg
Jak Chrystus z ojca pogodzon wyrokiem.

Dałeś świadectwo prawdzie...
Nad moczary —
Nad błot poleskich rozżalony krąg,
Zakwitł wysoko kwiat czystej ofiary
Kwiat purpurowy, kalwaryjskich mąk.

I oto niosą z kraju Twej Golgoty,
Róże krwi Twojej do niebieskich pól
By ją łaskawie do rąk Swych wziął złotych
Ten, co nagradza każdy trud i ból.

Czarny Twój habit, lecz świetliste skronie,
Nad umęczoną głową — aureola...
I na ołtarzach w świętych Pańskich gronie
Syn ziemi poleskiej: Ksiądz Andrzej Bobola.

(Wiersz znanego poety wielkopolskiego, wygłoszony na akademii ku czci św. Andrzeja Boboli, urządzonej w dniu 26. 4. 38 przez Kat. Stow. Kobiet — „Koło Pań“, drukujemy z okazji **15 maja, poświęconego czci św. Andrzeja Boboli.** — Red.).

Wypłata rent na poczcie według nowego planu.

Z dniem 1 czerwca br. **Urząd Pocztowy Bydgoszcz I** będzie uskuteczniał jednorazowo wypłatę rent ubezpieczeniowych **od godz. 7 bez przerwy do godz. 15.** W związku z tym ustala się plan godzin na wypłatę rent do ścisłego przestrzegania, a mianowicie:

Po odbiór rent z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych od wypadków należy się zgłaszać pierwszego dnia każdego miesiąca od litery A—B od godz. 7—8, C—D od 8—9, E—H od 9—10, I—K od 10—12; drugiego dnia miesiąca od litery L—O od godz. 7—8, P od 8—9, R—S od 9—10, T—Z od 10—12.

Renty Zakładu Ubezpieczeń Społecznych funduszu ubezpieczenia emerytalnego robotników: pierwszego dnia miesiąca **okienko I:** A—B od godz. 7—10, C od 10—11, D od 11—12; drugiego dnia miesiąca: E—F od 7—8, G od 8—11, H—J od 11—12; pierwszego dnia miesiąca **okienko II:** K od 7—11, L od 11—12; drugiego dnia miesiąca M od 7—10, N od 10—11, O—P od 11—12; pierwszego dnia miesiąca **okienko III:** R od 7—8, S od 8—11, T od 11—12; drugiego dnia miesiąca U—W od 7—11, Z—Ż od 11—12.

Jeżeli z ważnych przyczyn renty w wyżej podanych godzinach podjąć nie można, należy zgłaszać się tego samego dnia między godz. 12—15.

Natomiast wszystkie renty niepodjęte w pierwszym i drugim dniu wypłaty, należy podjąć najpóźniej do szóstego dnia każdego miesiąca w godzinach od 8—15.

Ponadto urząd pocztowy wyjaśnia, że w razie przypadającej niedzieli lub święta pierwszego wzgl. drugiego dnia miesiąca, przesuwa się dzień wypłaty na następny dzień roboczy.

Podziękowanie.

Szanownej Redakcji „Dziennika Bydgoskiego“ za łaskawe zainteresowanie się moją dolą i **zainicjowanie pomocy dla moich trojąt** i wszystkim Szanownym Dobrodziejom za złożone dary, wyrażam z tego miejsca w imieniu własnym i chorej jeszcze żony nasze **najserdeczniejsze „Bóg zapłać!“**

Dzięki ofiarności życzliwych osób uda mi się, jako **bezrobotnemu,** przetrwać z liczną rodziną najcięższe chwile.

Bronisław Noetzelman,
robotnik, Świecie n. Wisłą.

Obozy i kolonie młodzieży katolickiej.

Kat. Stow. Młodzieży Męskiej w Pelplinie organizuje w tym roku obozy i kolonie letnie w nast. miejscowościach:

1) **w Karwi** (nad morzem) w czasie od 12—30 czerwca,

2) **w Tleniu** (Bory Tucholskie) w czasie od 3—20 lipca,

3) W porozumieniu z bratnim Stowarzyszeniem **w Łucku** KSMM organizuje obóz-kolonię **w Cumaniu na Wołyniu** w czasie od 20 maja do 10 czerwca br. Opłata w wys. 9 zł, zniżka kolejowa 50%.

Zgłoszenia przyjmuje KSMM — Pelplin do dnia 17 bm.

Tradycyjne zawody stowarzyszeniowe odbędą się w Grudziądzu 14 i 15 sierpnia.

BYDGOSKA GIEŁDA
ZBOZOWO - TOWAROWA

Notowano za 100 kg. z dnia 14. V. 1938 r.

Zboża

Pszenica I 748 g/l 25,00—25,50, II 726 g/l 24,00—24,50. Żyto 20,50—20,75: 00 ton 00,00, Jęcz. brow. 00,00—00,00, jęcz. 673—678 g/l 17,50—18,00 jęcz. 644—650 g/l 17,25—17,50, Owies zadeszczony 17,50—18,00.

Przetwory młynarskie.

Mąka pszenna gatunek I wyciągowa 0—30% wł. w. 45,00—46,00, mąka pszenna gat. 0—50% wł. w. 40,50—41,50, mąka pszenna gatunek I A 0—65%, wł. worek 38,50—39,50; mąka pszenna gatunek II 30—65%, wł. w. 00,00—00,00; mąka pszenna gat. II A 50—65% wł. w. 00,00—00,00, mąka pszenna gat. III 65—70%, wł. w. 00,00—00,00 mąka pszen. razowa 0—95% wł. w. 32,50—33,00. Mąka żytnia gat. I 0—65% wł. w. 30,50—31,00; mąka żytnia razowa 0—95% wł. w. 26,00—27,00. Mąka żytnia 70% eksport (dla W. M. Gdańska) 30,00—30,50. Otręby pszenne miałkie stand. 13,50—14,00, Otręby oszen. średnie 14,00—14,50; Otręby pszenne grube 15,25—16,00: Otręby żytnie z przemiału stand. 13,75—14,00, Otręby jęcz. 13,00—13,75; Kasza jęczm. krai. wł. w. 25,50—26,00, kasza jęczmienna, pęczak wł. w. 25,50—26,00, kasza jęczmienna perłowa wł. w. 36,00—37,00.

Strączkowe, oleiste, koniczyny, nasiona i in.

Groch polny 23,00—25,00; Groch Wiktoria 22,00—25,00, Groch zielony (Folger) 23,50—25,50. Wyka jara 20,50—21,50, Peluszka 22,50—23,50: Łubin żółty 13,00—13,50, Łubin niebieski 12,75—13,25, Seradela 30,00—33,00, Rzepak jary b. w. 00,00—00,00. Rzepak ozimy bez worka 51,00—53,00; rzepik ozimy bez worka 49,00—50,00: Siemię lniane 49,00—52,00: Mak niebieski 000,00—000,00, Gorczyca 33,00—36,00, Koniczyna czerw. bez kan. o czyst. 97% 130,00,—140,00 Koniczyna biała bez kan. o czyst. 97% 210,00—230,00: Koniczyna szwedzka 230,00—245,00, Koniczyna żółta odłuszczona 85,00—95,00, Przelot 95,00—105,00: Rajgras 80,00—85,00; Tymotka czyszczona 35,00—40,00.

Artykuły pastewne i inne.

Makuch lniany 22,50—23,00; makuch rzepakowy 16,75—17,50; makuch słonecznikowy 40/42% 18,75—19,75; śrut soja 23,25—23,50; ziemniaki pom. 0,00—0,00; ziemniaki nadnoteckie 0,00—0,00; ziemniaki fabryczne kg. % 00,00,0—00,00,0: ziemniaki sadzeniaki 4,00—5,50; płatki ziemniaczane 00,00—00,00, wytłoki buraczane suszone 0,00—0,00; słoma żytnia prasowana 6,50;—6,75, siano nadnoteckie luzem 7,75—8,25; siano nadnoteckie prasowane 8,75—9,25.

Tendencja i obroty

Zboża:	Obrót - ton	Tendencja
Pszenica	244,5	ożywiona
Żyto	229 —	spokojna
Jęczmień	350,5	ożywiona
Owies	61,—	spokojna
Przetwory młynarskie:		
Mąka pszenna	93,—	„
Mąka żytnia	58,3	„
Otręby pszenne	35,—	„
„ żytnie	50,—	ożywiona
Strączkowe. oleiste, konicz., nasiona i inne	31,5	spokojna
Pastewne i inne	549.35	„
Ogólny obrót 1.702, ton.		

Ceny porównawcze zbóż.

Dnia 10 bm. płacono na giełdach krajowych za 100 kg zbóż przeciętnie w złotych:

	żyto	pszenica	jęczmień	owies
Bydgoszcz	20,75	24,75	17,50	17,75
Katowice	21,00	27,00	18,00	21,00
Kraków	21,25	27,50	17,50	21,00
Lwów	19,50	26,00	16,50	19,00
Łódź	21,50	27,00	17,50	21,00
Poznań	20,25	25,25	17,00	17,25
Warszawa	22,00	28,50	18,00	21,00

Kronika policyjna.

Zanikowski Tadeusz, ul. Kujawska 52 zgłosił kradzież roweru męskiego sprzed gmachu Urzędu Skarbowego przy ul. Jagiellońskiej, wart. 100 zł.

Witkowska Joanna, ul. Łokietka nr 19 zgłosiła kradzież gotówki 20 zł z mieszkania przez jej pasierba.

Za kradzież 25 kg węgla zrzuconego z pociągu na torze kolejowym przytrzymany został niejaki L. Jan z Bydgoszczy.

Za kradzież siana z woza na wyładowni dworca kolejowego, przytrzymany został niejaki Cz. Henryk z Bydgoszczy.

—o—

— **Na budowę Domu Żołnierza im. Marszałka Piłsudskiego w Poznaniu** złożyli ofiary: Zarząd miejski Poznania 1.000 zł, wydział powiatowy w Jarocinie 1.000 zł, wydział powiatowy w Turku 500 zł, wydziały powiatowe: Września 50 zł, Ostrów 25 zł, Szamotuły 25 zł, Kościan 25 zł, Wolsztyn 25 zł, **Bydgoszcz** 25 zł, Krotoszyn 10 zł, **Szubin 25 zł,** Rawicz 100 zł, Leszno 25 zł, Gniezno 25 zł, Zarząd miejski w Lesznie 100 zł, „Radio" Poznańskie w likwidacji 6.000 zł, H. Cegielski, Sp. Akc. 1.000 zł, Bank Cukrownictwa 1.100 zł, Komunalna Kasa Oszczędności pow. jarocińskiego 1.000 zł, „Stomil", Sp. Akc. w Poznaniu 5.000 zł, Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych w Poznaniu 3.000 zł, Cukrownia Szamotulska 2.000 zł, Poznańskie Ziemstwo Kredytowe 1.000 zł, Cukrownia Witaszyce-Zduny 300 zł, Komunalna Kasa Oszczędności m. Poznania 200 zł, **Cukrownia Nakło 50 zł,** „Vesta" Bank Wzaj. Ubezpieczeń w Poznaniu 75 zł. Zarząd komitetu budowy domu żołnierza składa na ręce naszej redakcji najlepsze podziękowanie wszystkim ofiarodawcom.

— **Organizacja Przysp. Wojsk Kobiet do Obrony Kraju** wzywa członkinie pracujące w organizacji nie mniej 5 lat, do złożenia swego życiorysu w celu przedstawienia dla otrzymania odznaczenia. Zgłoszenia przyjmuje sekretariat tylko w poniedziałek 16 bm. od godz. 17—19.

Polska Spółka Obuwia Bata w Chełmku zorganizowała w październiku ub. roku kursy języków obcych dla swych pracowników. Obecnie dobiega końca pierwszy rok nauki. Zarząd fabryki ustalił dla trzech najlepszych uczniów trzy piękne nagrody. I. nagroda, wyjazd za granicę do Zlina i trzydniowy pobyt w celu zwiedzenia słynnych na cały świat zlińskich zakładów, II nagroda — wyjazd nad polskie morze i dwudniowy pobyt w Gdyni, III nagroda — wyjazd do Warszawy i dwudniowy pobyt.

Poświęcenie dwóch ochronek w Bydgoszczy.

Bydgoski Okręg „Caritas" odznaczający się wybitną działalnością charytatywną, a którym kieruje od szeregu lat niestrudzony kapłan **ks. dyr. Łuczak,** nie ogranicza się do udzielania zasiłków biednym i bezrobotnym w całym okręgu bydgoskim, lecz roztacza swą działalność również na dzieci biednych i bezrobotnych.

Dowodem tej wielkiej humanitarnej pracy było poświęcenie w bieżącym tygodniu dwóch ochronek. Pierwsza pod **wezwaniem św. Andrzeja Boboli,** mieści się **przy ulicy Rycerskiej 15.** Poświęcenie jej odbyło się w ub. poniedziałek o godz. 11. Na tę uroczystość zjawiła się wielka rzesza rodziców, dzieci mających uczęszczać do ochronki, panie z Wincentego a Paulo, parafii Najśw. Serca Jezusa, a jako reprezentant Zarządu Miejskiego przybył **p. radca Mencel,** z ramienia Akcji Katolickiej **prezes p. radca Beyer** oraz przedstawiciel **„Dziennika Bydgoskiego". Ks. dr. Łuczak** w pięknym przemówieniu wskazał, że w tej dzielnicy właśnie koniecznym było stworzenie ochronki, która skupiać ma wszystkie dzieci biedne, bezrobotnych, polecając służbę Bogu, św. Andrzejowi Boboli, wreszcie Paniom Wincentkom, Siostrom i rodzicom, po czym ks. dyrektor dokonał poświęcenia. W imieniu Zarządu i Prezydenta Miasta przemówił pięknie p. radca Mencel, dziękując inicjatorkom, a w szczególności dyr. „Caritasu" ks. dr. Łuczakowi za utworzenie takiej ochronki i zapewniając w miarę możności opiekę i pomoc Zarządu Miejskiego. Pięknie zadeklamowała 5-letnia Janina Stromkówna, córka Stefana — tokarza (Bocianowo 40), „Witaj dzionku ukochany" oraz 4-letni Benedykt Jedziński, syn kolejarza Bronisława (Racławicka 14). W dniu poświęcenia zgłosiło się 62 dzieci, przypuszczalnie cyfra dosięgnie 100. Ochronka składa się ze salki, szatni i kuchni. W salce znajduje się piękna figura św. Andrzeja Boboli, rzeźby znanego artysty - rzeźbiarza p. Gajewskiego. Zawiadywać ochronką będą **Siostry Elżbietanki,** którym powierzono zarząd.

Druga ochronka poświęcona została w **ub. czwartek o godz. 11 na Zimnych Wodach przy ul. Sandomierskiej 1.** Ochronka ta uruchomiona zastała pod wezwaniem **św. Jana Kantego.** Na poświęcenie przybyli **ks. kanonik Schulz** w asyście **ks. Kopecia, ks. dr. Łuczaka, p. radcy Mencla,** z ramienia Tow. Panien Wincentego a Paulo parafii farnej przybyła prezeska Tow. p. **radczyni Menclowa, przedstawiciel „Dziennika Bydgoskiego"** oraz liczni rodzice. Przed poświęceniem wygłosił **ks. kanonik Schulz** przemówienie, w którym wyraził wdzięczność Zarządowi Miasta za oddanie lokalu, niemniej dziękował p. radcy Meclowi, ks. dr. Łuczakowi. za inicjatywę urządzenia, prosząc rodziców by przesłali swoje dzieci do ochronki, po czym poświęcił ochronkę. Następnie przemawiali ks. dr Łuczak i radca Mencel. Ochronką zawiadywać będą Siostry Miłosierdzia. Tak więc mamy w Bydgoszczy cztery ochronki.

W dalszej pożytecznej pracy, składa redakcja „Dziennika Bydgoskiego" Szczęść Boże!

Dzień Robotnika Katolickiego
zgromadzi tłumy bydgoszczan w Sierneczku.

„Dzień Robotnika Katolickiego" całego okręgu bydgoskiego odbędzie się w Sierneczku w święto Wniebowstąpienia Pańskiego, tj. 26 maja br.

Program jest następujący: Godz. 9,30 zbiórka przy stoczni Lloydu Bydgoskiego w Małych Kapuściskach, godz. 10 wymarsz do kościoła w Sierneczku. Po nabożeństwie pochód do szkoły w Sierneczku, gdzie odbędzie się akademia. Śpiewać będzie chór parafialny z Sierneczka. Słowo wstępne wygłosi prezes Jan Cywiński, referat p. Pietrowicz z Bydgoszczy, przemówienie okolicznościowe patron okręgowy ks. kanonik Schulz. Na uroczystość wybiera się z sztandarami 6 oddziałów z miasta Bydgoszczy, 3 oddziały z powiatu bydgoskiego oraz organizacje pokrewne.

Chleb dla Polaków.

— W większym powiatowym mieście jednego z woj. wschodnich można wydzierżawić bufet — restaurację — śniadalnię.

— W mieście 8.000 mieszkańców woj. stanisławowskiego potrzebny polski skład bławatów. Miejscowe społeczeństwo da 10.000 zł — potrzebny fachowiec z podobną gotówką.

— Wojsko wydzierżawi sady owocowe Polakom.

— W 10.000 mieście powiatowym na Wołyniu potrzeba: lekarza-dentysty, apteki, drukarni, zegarmistrza, fotografa, malarza, pralni (magiel), rymarza-tapicera, składu galanterii, szklarza, blacharza-instalatora, dekarza, piekarza (jest piec do dzierżawy), restauracji, składu żelaza, naczyń kuchennych, rowerów itp.

— W mieście 56.000 mieszk. (duży garnizon) potrzeba: blacharza, składu materiałów budowlanych, przedsiębiorstwa budowlanego, czapnika, dekarza, składu drzewa, składu elektrotechnicznego, fotografa, składu futer i kuśnierza galanterii i konfekcji damskiej, grawera, handlarza bydłem, introligatorni, zegarmistrza-jubilera, cholewkarza, kina, tańszej konfekcji męskiej, składu naczyń kuchennych, rowerów, żelaza, narzędzi rolniczych, optyka, piekarni, pralni chemicznej, przedsiębiorstwa przewozowego, rymarza, składu radia, skór wytwórni napojów gazowych, oraz istnieją możliwości wszelkiego skupu w mieście i okolicy.

— Piekarz posiadający 17.000 zł może od instytucji polskiej nabyć piekarnię nowoczesną z budynkiem w 23 tys. mieście koło C. O. P. (duży garnizon) nie ma polskiej piekarni.

Informacji udziela Związek Polski w Poznaniu, ul. Skarbowa 5.

na Fali Radiowej

Wtorek, 17 maja.

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI.

6,15: Pieśń „Kiedy ranne wstają zorze" **6,20:** Gimnastyka. **6,40:** Muzyka (płyty). **7,00:** Dziennik poranny. **7,15:** Muzyka (płyty). **8,00:** Audycja dla szkół. **11,00:** Audycja dla poborowych. **11,15:** Audycja dla szkół: „Jak wędrował promyk słońca" — słuchowisko. **11,40:** Ryszard Strauss: Fragmenty z suity „Mieszczanin szlachcicem" z muz. do komedii Moliera (płyty). **11,57:** Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. **12,03:** Audycja południowa. **15,30:** Wiadomości gospodarcze. **15,45:** „Rzeczy ciekawe z pięciu części świata" — audycja dla dzieci starszych (z Poznania). **16,05:** Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych. **16,15:** Marsze, walce i mazury w wyk. ork. rozgłośni lwowskiej. **16,50:** Pogadanka aktualna. **17,00:** Najstarsze centrum górnictwa polskiego — odczyt (z Katowic). **17,15:** Recital fortepianowy Sylvii Serbescu. **17,50:** Więcej światła — pogadanka (z Wilna). **18,00:** Wiadomości sportowe. **18,10:** Skrzynka techniczna. **18,25:** Program na jutro. **18,35:** Audycja dla wsi. **19,00:** „Nieśmiertelne książki" (wieczór XVII): „Goethego rozmowy z Eckermannem, w oprac. Jana Parandowskiego. **19,35:** Menuety, sarabandy i serenady — w wyk. orkiestry mandolinistów im. St. Moniuszki z Wełnowca, pod dyr. Kazimierza Korczaka i Alojzy Głodek (solo mandolina) (z Katowic). **19,55:** Pogadanka aktualna. **20,05:** Dziennik wieczorny. **20,15:** „Don Juan — opera w 2 aktach W. A. Mozarta (tekst Lorenzo da Ponte). Wykonawcy: orkiestra, chór i soliści Mozartowskiego Teatru w Glyndebourne pod dyr. Fritza Buscha (płyty). **22,50:** Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego, przegląd prasy i komunikat meteorologiczny.

ROZGŁOŚNIA POZNAŃSKA.

11,40: Z muzyki kameralnej (płyty). **13,00:** Życie kulturalne i społeczne Poznania. **13,05:** Koncert muzyki rosyjskiej (płyty). **14,05:** Przegląd giełdowy. **14,15:** Koncert w wykonaniu Poznańskiej Orkiestry Symfonicznej. **18,10:** Wiadomości sportowe lokalne. **18,15:** Program na jutro. **18,20:** Audycja z cyklu „Słynni artyści". **23.00:** Muzyka taneczna (płyty).

ROZGŁOŚNIA POMORSKA.

11,40: Z utworów fortepianowych J. S. Bacha (płyty). **13,00:** „Kwitnące sady" — pogadanka rolnicza. **13,10:** O. R. P. „Iskra" przed podróżą ćwiczebną" — reportaż z Gdyni. **13,35:** Dla każdego coś ładnego (płyty). W przerwie o godz. **14,00—14,10:** Wiadomości z Pomorza i parę informacyj. **18,10:** Program na jutro. **18,15:** Tańce koncertowe w wykonaniu orkiestry salonowej pod dyr. Tadeusza Stena. **18,35:** Rozmowę ze słuchaczami przeprowadzi dyr. rozgłośni B. Pawłowicz. **18,45—18,55:** Z przeszłości rzemiosła toruńskiego — pogadanka. **18,55:** Wiadomości sportowe z Pomorza. **23,00** Tańczymy (płyty).

ZAGRANICA.

Berlin. 20,00: Koncert orkiestrowy. **Bruksela franc. 20,00:** Koncert orkiestry symfonicznej. **Deutschlandsender 20,00:** Muzyka rozrywkowa. **Hilversum I. 20,15:** „Stabat Mater" oratorium Karola Szymanowskiego. **Monachium. 20,40:** Współczesna muzyka hiszpańska. **Berlin. 21,00:** „Miłość i sport" - słuchowisko Heynickiego. **Budapeszt. 21,15:** Koncert orkiestry. **Sztutgart. 21,15:** Koncert wieczorny. **Belgrad. 22,15:** Muzyka taneczna. **Sztutgart. 22,35:** Muzyka rozrywkowa. **Hamburg. 23,00:** Muzyka lekka i taneczna. **Tuluza. 23,00:** Marsze wojskowe. **Wiedeń. 24,00:** Koncert nocny.

Kronika Towarzystw

PONIEDZIAŁEK 16 MAJA.

Godz. 17,30: **Koło Urzędników Pow. L. O. P. P.** (Starostwa, Wydz. Pow., K. K. O. pow. bydg.) Zebranie plenarne w salce Starostwa Pow. Z uwagi na ważne sprawy, obecność wszystkich członków konieczna.

Godz. 19,30: **Kat. Stow. Mężów przy parafii św. Trójcy.** Zebranie plenarne w salce parafialnej. Uprasza się o komplet. Sympatycy mile widziani.

Godz. 20,00: **Sekcja młodych robotników parafii św. Trójcy.** Zebranie miesięczne w ognisku.

— **Tow. śpiewu „Lutnia".** Lekcja w „Sportowej". Uprasza się o komplet.

godz. 20: **Tow. Śpiewu Lutnia.** Lekcja „Sportowa". Uprasza się o przybycie wszystkich członków.

*

Kat. Koło Pań. 17 bm. organizuje się wycieczkę do Rynkowa. Zbiórka o godz. 3 przy torze kolejowym na ul. Gdańskiej. O liczny udział prosi zarząd.

Sprawy sokole

OKRĘGOWY WYDZIAŁ SOKOLIC. W poniedziałek, 16 bm. wspólne ćwiczenia druhen od godz. 19 w sokolni. **W czwartek,** dnia 19 bm. lustracja okr. V przez naczelniczkę dzielnicy. Początek ćwiczeń o godz. 19 w sokolni, ul. Toruńska. Udział druhen wszystkich gniazd bardzo pożądany.

SOKÓŁ. III. Zebranie plenarne w poniedziałek 16 bm. o godz. 19,30 „Pod Lwem".

Sokół V. Dziś, 16 bm. o godz. 19 nadzwyczajne zebranie zarządu w salce p. Dzierżyńskiego. Komplet zarządu obowiązkowy.

Druhny i druhowie biorą gremialny udział w pogrzebie śp. żony naszego długoletniego członka Fr. Szczypińskiego we wtorek, 17 bm. o godz. 17 z kaplicy cmentarza Serca Jezusowego.

Premiery kinowe.

„PORT ARTURA"
(kino „Kristal")

Zdobycie portu Artura przez Japończyków należy do najgłośniejszych epizodów wojennych z okresu przed wojną światową. W filmie, zrealizowanym podług powieści Piotra Frondaie'a, opowiedziana jest interesująca historia młodej Japonki, która poślubiła oficera rosyjskiego i wplątana jest przez brata w akcję szpiegowską w porcie Artura. Sceny wojenne wyreżyserowane są z wielkim rozmachem i starannym oddaniem tła, ruchu i zgiełku wojennego, w którym biorą udział dwie wielkie armie. Również pełne realizmu są batalie morskie. Rolę młodej Japonki gra piękna i niezapomniana z „Mayerlinga" Danielle Darieux. Podziwiać możemy w tym filmie spokój, umiar i prostotę tej młodej aktorki, a więc rolę trudną ze względu na swój specyficzny charakter. Dzięki niej widz przeżywa chwile pełne wzruszeń. Partnerem znakomitej aktorki jest świetny Adolf Wohlbrück. Całość daje nam wierny obraz ostatnich chwil portu Artura, zablokowanego przez flotę japońską. Nadprogram tygodnik i powitanie Hitlera przez Mussoliniego oraz kolorowa, bardzo pomysłowa bajka „W leśnej kawiarence".

„PERŁY I SERCE"
(ino „Apollo").

Nino Martini, młody i doskonały śpiewak, którego Ameryka jakoś zazdrośnie trzyma w ukryciu, bardzo rzadko nakręca filmy. „Perły i serce" należy do tego rodzaju dobrych filmów muzycznych, które nie są przeładowane śpiewem i posiadają akcję, toczącą się w błyskawicznym tempie. Martini jest doskonałym aktorem filmowym. Gra jego jest pełna swobody, to też doskonale odtworzył perypetie młodego i naiwnego śpiewaka, którego rafinowani oszuści użyli do kradzieży cennych pereł. Doskonałą parę tworzy Martini wraz z nową aktorką Joan Fontaine. Śliczny, mocny głos tenora sugeruje z miejsca widza, zdobywając mu uznanie nie tylko dla gry, ale głównie dla rzadko dobrego i czystego głosu. Nowy i ciekawy tygodnik uzupełnia dobry program.

„GRZECH MŁODOŚCI"
(kino „Marysieńka").

Rzadko się zdarza, aby dobry film kryminalny był właściwie obrazem psychologicznym, zawierającym dużo prawdy życiowej. W każdym małżeństwie, w którym małżonkowie nie mają dla siebie czasu, zdarzają się dramaty, które łamią im życie. Gladys George, nowy cenny nabytek filmowy, doskonale odegrała rolę żony osamotnionej, która za jeden nieopatrzny romans przeszła gehennę. Z obawy przed posądzeniem o morderstwo, wyrzucona przez męża, stacza się coraz niżej, wykreślając się na zawsze z listy ludzi z towarzystwa. Doskonałe są sceny w sądzie, kiedy wyczerpana, u kresu sił, przyznaje się do zbrodni, prosząc o śmierć. Film pełen ruchu, przesuwa przed oczyma sceny z życia bogaczy, fordanserek, szulerów, a na koniec i sądu. Dzielnie sekundują aktorce John Warren i Beal William. Film prawdziwie sensacyjno-psychologiczny. W bogatym nadprogramie śliczna bajka kolorowa p. t. „Dwaj wrogowie" i nowa kronika.

Ciężki wypadek najechania dziecka.

W ub. sobotę pomiędzy godz. 10—10,30 przed południem wydarzył się na ulicy Podwale koło posesji p. Wicherta ciężki wypadek najechania **5-letniej Krystyny, córki p. Wandy Orłowskiej, zam. przy ul. Nowej 2.** Kiedy p. Orłowska trzymając córeczkę za rączkę przekroczyła już jezdnię, nadjechała od strony hali targowej ul. Teofila Magdzińskiego taksówka, która zahaczyła błotnikiem dziewczę, wyrywając ją po prostu z rąk matki. Jakkolwiek kierowca samochodu starał się samochód natychmiast zatrzymać, dziecko było już pod pojazdem, skąd zostało w nieprzytomnym stanie i pokrwawione wydobyte. Na widok ten matka zemdlała. Kierowca samochodu zamierzał ujść, lecz znaleźli się tacy, którzy szofera przytrzymali i zmusili do odwiezienia ofiary do szpitala miejskiego. Lekarze stwierdzili ciężkie okaleczenia głowy i nóg. Stan dziecka jest ciężki. Podczas badania ofiary wypadku przez lekarzy w szpitalu, szofer korzystając z okazji zbiegł.

Policja prowadzi energiczne dochodzenia.

———::———

— **C. Behrend & Co, Dom Towarów Kolonialnych, ul. Gdańska 23.** Polecamy nasze rekordowe mieszanki kawy. **1/8 kg — 1 zł.**

— **Prywatne Gimnazjum Męskie Polskiego Towarzystwa Szkolnego w Bydgoszczy** przyjmuje zgłoszenia kandydatów do I klasy gimnazjum ogólnokształcącego na następny rok szkolny. Gimnazjum mieści się w gmachu byłego Państwowego Seminarium Nauczycielskiego przy ulicy Seminaryjnej. Godziny przyjęć codziennie od godziny 10—12. (7107

— **Polskie Tow. Krajoznawcze** podaje, że na podstawie legitymacji członkowskiej PTK członkowie korzystać mogą w czasie od 15 czerwca do 15 listopada br. z ulgowych biletów turystycznych. Zniżka wynosi 50 proc. Wszelkich informacyj udziela sekretariat PTK, Nowy Rynek 4, tel. 3764 codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt w godz. od 10—13 i 16—18, w soboty od 10—14.

— **406 cudzoziemców odwiedziło naszą Bydgoszcz w kwietniu.** Przynależność państwowa przyjezdnych była następująca: Anglia 1, Austria 8, Czechosłowacja 5, Dania 5, Francja 7, W. M. Gdańsk 57, Holandia 3, Litwa 1, Łotwa 1, **Niemcy 299,** Rumunia 2, Szwajcaria 3, Węgry 3, Finlandia 1, Bułgaria 1, Stany Zjednoczone Ameryki północnej 3, Argentyna 1, Persja 1, nieustalona 4.

— **Do Stowarzyszenia Restauratorów w Bydgoszczy** zostali przyjęci trzej nowi członkowie, mianowicie: p. Stanisław Hass, właściciel cukierni „Kristal", p. Tyborowicz, właściciel „Café Clubu" i p. Władysław Kornacki, popularna „Hungaria" na Garbarach. Właściciele zakładów gastronomicznych na Pomorzu zawarli ze związkiem zawodowym kelnerów nową umowę zbiorową. Wszędzie kelnerzy mogą dopisywać gościom do rachunków 10%, jedynie w Gdyni i na wybrzeżu 15%, ale tylko w kawiarniach, w których nie sprzedaje się alkoholu. Stowarzyszenie restauratorów bydgoskich przystąpiło również do Konferencji Prezesów, delegując p. prezesa Kocerkę, a jako zastępców pp. Kowalskiego i Sentkowskiego. Na zjeździe delegatów stowarzyszeń restauratorów Wielkiego Pomorza, mającym odbyć się 20 czerwca we Włocławku, Bydgoszcz będzie również zastąpiona. Jako lokal na przyszłe zebranie miesięczne upatrzono sobie ogród zoologiczny p. Jańczaka, następcy p. W. Kujawskiego.

— **P. Roman Pokora,** mistrz rzeźnicki, który zlikwidował swoje składy wędlin w Bydgoszczy, został udziałowcem spółki „Bydgoska fabryka skrzyń Lewandowski i S-ka" z ograniczoną odpowiedzialnością w Bydgoszczy, Babia Wieś 25. Przedmiotem przedsiębiorstwa jest wyrób i sprzedaż skrzyń i opakowań drewnianych, jak również wszelkich wyrobów drzewnych. Zarząd spółki stanowią pp. Wiktor Lewandowski i Roman Pokora.

— **Poświęcenie lokalu klubowego** na piętrze nad winiarnią Schmidta przy ul. Jagiellońskiej (naprzeciwko Resursy Kupieckiej). W ub. sobotę poświęcił ks. mansionarz Wierzchowiecki w zast. ks. kan. Schulza lokal dawnego „Bilard Klubu", przejęty przez p. J. Jankowskiego (z zakładów wydawniczych św. Wojciecha w Poznaniu), a po zmodernizowaniu zamieniony na jadłodajnię i klub towarzyski. Reprezentanci różnych organizacyj społecznych, tudzież handlu, przemysłu i prasy złożyli gospodarzowi oraz jego małżonce życzenia pomyślnego rozwoju nowego przedsiębiorstwa. Nadmieniamy, że w lokalu klubowym znalazły bezpłatnie pomieszczenie sekretariaty pracowników handlowych itp. Kilka bilardów służy ku godziwej rozrywce. Wysokoprocentowych napojów na miejscu się nie wydaje.

— **Kurs sióstr pogotowia sanitarnego** PCK pierwszy w tym roku zakończono egzaminem, który pod przew. dra Soboczyńskiego, dyr. miejskiego szpitala, odbył się 9 bm. Jako goście przybyli z Torunia wiceprezes Okręgu dr Betlejewski i por. Pacieszyński, instruktor PCK. Egzaminowali: dr Dężyna, doc. dr Dega, dr Barciszewski, dr Kopernik, dr Jabłoński, kapitan Dońcew i siostra Toruniówna. Egzamin złożyło 17 panienek. Sekcją sióstr kieruje p. Soboczyńska.

— **Dyrektor Państwowego Gimnazjum im. Marsz. Śmigłego-Rydza w Bydgoszczy** p. Józef Wesołowicz został mianowany z dniem 16 bm. wizytatorem szkół średnich okręgu szkolnego pomorskiego. Kierownictwo gimnazjum objął p. prof. Wiktor Pietzonka.

Dyrekcja Państwowego Liceum i Gimnazjum w Tucholi przyjmuje zgłoszenia uczniów i uczennic do pierwszej klasy gimnazjum. Egzaminy wstępne odbędą się w pierwszych dniach wakacyj letnich. Przy zakładzie znajduje się internat dla chłopców i dziewcząt. Specjalny wychowawca i wychowawczyni z grona profesorskiego roztaczają opiekę nad młodzieżą. Świetlice wyposażone w instalacje radiowe, b. liczne czasopisma i różne gry umożliwiają wychowankom spędzenie wolnych od zajęć chwil w kulturalnej atmosferze. Piękne położenie internatu, własny park, sady, boisko sportowe, kort tenisowy itp. stwarzają dla wychowanków miłe warunki pobytu. Koszt utrzymania w internacie wynosi miesięcznie 40 zł. Niezamożni, lecz pilni uczniowie mogą uzyskać zniżkę. Internatem winny zainteresować się gminy wiejskie i ci, którzy mieszkając z dala od miasta posiadającego gimnazjum, pragną kształcić swe dzieci. Bliższych informacyj udziela Dyrekcja Państwowego Liceum i Gimnazjum w Tucholi. (9078

— **Przegląd Socjologiczny,** kwartalnik Polskiego Instytutu Socjologicznego. Wyszedł z druku zeszyt 3/4 tomu V „Przeglądu Socjologicznego". Zawiera prace F. Znanieckiego, S. Czarnowskiego, S. Ossowskiego: Więź biologiczna i łączność społeczna, A. Hertza: Drużyna wodza, S. Rychlińskiego: Drabina społeczna w Anglii, A. Pańskiego: Teorie ekonomiczne Marksa z perspektywy czasu. Ponadto 14 recenzyj z dzieł polskich i obcych.

Numer akt: Km. 317/37.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Wyrzysku, Jan Rostek, mający kancelarię w Wyrzysku ul. Bydgoska nr 142 na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia **28 czerwca 1938 r.** o godz. 10,30 w Sądzie Grodzkim w Wyrzysku odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużnika Mieczysława Matczyńskiego, nieruchomości, położonej w mieście Wysokiej, zapisanej w księdze hipotecznej Sądu Grodzkiego w Wyrzysku pod Wysoka tom I. l. 15, a stanowiącej: role parcele nr 130a i 130b w obszarze 1.23.60 ha, oszacowaną na 750 zł oraz parcele 341 i 342 w obszarze 0.35.50 ha, oszacowane na 6000 zł stanowiącej: ogród owocowy, dom mieszkalny, dwie przybudówki dwa chlewy i stodołę. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 6750, cena zaś wywołania wynosi zł 5062 gr 50. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł 675 gr 50, oraz przedłożyć zezwolenie Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego w Toruniu i Starostwa Powiatowego w Wyrzysku na nabycie nieruchomości. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładowych instytucji, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich 2 tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8—18-tej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Wyrzysku ulica Bydgoska nr 128 sala nr 12. (9124

Wyrzysk, dnia 7 maja 1938 roku. **Komornik.**

PRZETARG.

Zarząd Miejski w TCZEWIE ogłasza zgodnie z rozp. Rady Ministrów z dnia 29 stycznia 1927 r. (Dz. U. R. P. Nr 13, poz. 92) przetarg nieograniczony na:

1. **ułożenie podbruku z kam. zwykłego około 3.000 m²**
2. **ułożenie jezdni z półbruczku około 3.000 m²**

Kosztorys ofertowy, warunki techniczne oraz wzory umowy można nabyć w Zarządzie Miejskim w Tczewie, Wydział Budowlany, pokój nr 1, za opłatą 5.— zł.

Szczegółowe rysunki do przejrzenia oraz wszelkich informacji udziela Zarząd Miejski w Tczewie — Oddział Drogowy, pokój nr 2.

Oferty należy składać w kopertach zalakowanych z napisem „Oferta na przebudowę nawierzchni drogi państwowej Nr 1" w Zarządzie Miejskim, pokój nr 7, do dnia **31 maja 1938 r.** godz. 12-tej. (9126

Oferta winna zawierać:

1. wypełniony i podpisany kosztorys ofertowy Zarządu Miejskiego bez poprawek i przekreśleń,
2. pokwitowanie Kasy Miejskiej na złożone wadium w wysokości 3% oferowanej sumy w gotówce lub pap. pupilarnych stosownie do obowiązujących przepisów,
3. podpisaną deklarację oferenta o zapoznaniu się z terenem budowy.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta wzgl. unieważnienie przetargu, powiększenie lub zmniejszenie robót o 25% bez podania powodów. (9126

Tczew, dnia 12 maja 1938 r.

Burmistrz: (—) Mgr W. Jagalski.

Naszych Szan. Czytelników

prosimy uprzejmie przy zamówieniach oraz zakupach jakoteż przy nadawaniu ofert na ogłoszenia podane w naszem piśmie, powoływać się zawsze na **„Dziennik Bydgoski"!**

Zarząd Miejski w Bydgoszczy, Wydział IX — Oddział Wodociągów i Kanalizacji

ogłasza niniejszym

PRZETARG

publiczny pisemny na „Warunkach obowiązujących przy ubieganiu się o roboty i dostawy miejskie w Bydgoszczy" na ułożenie przewodów wodociągowych na ulicach: a) Br. Pierackiego-Mierosławskiego, b) Lelewela, c) Kozietulskiego, d) Leśnej.

Kosztorysy przetargowe i warunki nabyć można w godzinach urzędowych za odpowiednią opłatą w Dziale Technicznym, ulica Jagiellońska nr 48, pokój 13, gdzie udzielać się będzie również bliższych informacji.

Oferty należy składać w registraturze pokój 20 (gmach Gazowni) ul. Jagiellońska nr 48, w terminie do dnia 24 maja 1938 r. godz. 12-tej, o której nastąpi otwarcie ofert. — Tytułem wadium należy złożyć w Głównej Kasie Miejskiej 5% od sumy oferowanej, a pokwitowanie dołączyć do ofert.

Bydgoszcz, dnia 14 maja 1938 r. (9105

Naczelnik Wydziału IX

(—) Inż. Ed. Tubielewicz, Radca Budown. Magistratu.

Do sprzedania używane

3 autobusy 28 osobowe i 1 autobus 24 osobowy

z silnikami ropnymi „Saurer - Diesel". Zgłoszenia do biura (9104

Małopolskich Kolei Lokalnych, Lwów

ul. Jagiellońska 1.

POLECENIA

Śmietanę
maślankę w każdej ilości oddam. Zgłoszenia pod „1000 S." 9090

Obiady
kuchnia warszawska wysyłam do domu. Adres Dziennik. 5415

SPRZEDAŻE

Dom
przy Gdańskiej 18 000, wpłata 13 000. Toruńska 1, m. 5. 9086

Parcele
budowlane przy Matejki, ulica urządzona, sprzeda tanio Wacław Maćkowiak Toruń, ul. Szeroka 24. (9101

Samochód
osobowy „Włoski Fiat" w bardzo dobrym stanie sprzeda tanio Wacław Maćkowiak, Toruń, Szeroka 24. 9100

Kajak (5413
dwuosobowy jak nowy. Poznańska 4, Kołodziejski.

Sypialkę
jadalkę, gabinet poleca tanio Sala Licytacyjna. Gdańska 42. 5416

Sprzedam (5394
kolonialkę. Gdańska 103.

Salonik 5417
inkrustowany mahoń, lustro, kanapę, okrągły stół rozciągany sprzedam tanio. Sienkiewicza 33, m. 1.

Wózek
dziecięcy w dobrym stanie sprzedam. Chołoniewskiego 54—1. 9122

Konia
silnego sprzedam. Podolska 11. (5400

Lodówki (5398
westfalka, wanna kąpielowa. „Okazja", Pomorska 7

POSADY WOLNE

Pianista
rutynowany, akordion, repertuar potrzebny od 22. bm. Tadrowski, kapelmistrz, Swiecie. (9098

Panienka
do obsługi gości kawiarni potrzebna. Słowackiego 1-9, godziny piętnasta — siedemnasta. (5410

Dziewczyna
do pracy rolnej potrzebna. Schulz, Jachcice, Samorzewskiego 43. (5407

Posługaczka (5393
potrzebna. Gdańska 67-4.

POLONIA

Wózki

dziecięce **nobliwe i trwałe**

w wielkim wyborze (3898

w specjalnym magazynie

A. Wasielewski, Dworcowa 41

fachowy warsztat naprawy wózków.

„Elewacja"
Bydgoszcz, Urocza 7. Pierwsza polska fabryka szlachetnych tynków i robót lastricowych poszukuje zdolnych reprezentantów. Zgłoszenia od 17—19. (5411

Malarz
strycharz potrzebny. Gdańska 95—3a. 5404

Dziewczyna
przychodnia zaraz. Zgłosz. Zduny 4, m. 9. (9123

Pomocnik
szewski. Floriana 4. (9110

Dziewczyna
dobrym gotowaniem, restauracji zaraz potrzebna. Gdańska 51. (5406

Dziewczyna
do kuchni potrzebna która umie dobrze gotować, chłopiec do posyłek. Gdańska nr 67. 9114

Przychodnia
lat 16. Wileńska 1-5. (9112

POSADY POSZUKUJĄ

Panienka
branży piekarskiej szuka posady, może być co innego, złoży kaucję, lub wspólniczka. Miejscowość obojętna. Oferty Dziennik Grudziądz „150". (9102

Uczciwa
poszukuje posługi. Zgłosz. filia Dzien. „Posługa". (5408

Panienka
młodsza do dwoje dzieci 4 i 7 lat potrzebna zaraz. Zgłoszenia Pinkowska, Pod Blankami 57. 9107

Sadownik
bartnik od zaraz potrzebny. Zgłosz. Rochon, Niedźwiedzia 11. 9115

Dekorator
obeznany nowoczesną sztuką dekoracyjną znajdzie zajęcie wieczorami. Magdzinskiego 2, skład. (9116

Fryzjer
potrzebny. Piotra Skargi nr 13. (5391

Ekspedientki
obuwia na wypomóżkę przyjmę. Lampkowska, Magdzińskiego 2. (9117

Starsza (5389
kobieta do strugania kartofli potrzebna. Bydgoszczanka, Herm. Frankego 5.

Uczeń
potrzebny. Piekarnia, Zbożowy Rynek 7. (9111

Lela
wracaj natychmiast. (9106

Służąca
gotowaniem, świadectwami potrzebna. Sniadeckich 4, parter. 5392

Dziewczyna
do posług potrzebna. Dworcowa 68—10. 5401

Pomocników
krawieckich przyjmie Długa 45. (9120

Krawiecki
pomocnik potrzebny. Lorenz, Gdańska 69. (5388

Poszukuję
posady do dziecka na wyjazd. Oferty pod „A." (9109

DZIERŻAWY

Garaż
poszukiwany w śródmieściu (w bliskości Focha). Zgłoszenia telefon 3022 w godzinach 16—18. (9096

Kiosk
do wydzierżawienia zaraz. Długa 5, Wiadomość: Jackowskiego 1—3. (9088

Nieruchomość
Bazar, obszerne zabudowanie ca. 4 i pół morgi, Restauracja z dwoma salami największymi na miejscu, piekarnia, śpichrze, garaże, kręgielnia i ogród owocowy w mieście powiatowym Kościeszyna, zaraz do sprzedania lub do wydzierżawienia. Cena według ugody. Fr. Piechowski, Kościerzyna. Gdańska 1. 9051)

Składnica
do wydzierżawienia. Dworcowa 59. (5276

Warsztat
składnica wolne. Dworcowa 36—4. (5399

Kiosk
w Bydgoszczy bardzo ruchliwy, czynny cały rok, powierzymy solidnym osobom, dysponującym 3 000 gotówki na zakup towarów. Oferty, życiorys, referencje kierować: Warszawa, skrytka pocztowa nr 930. (8910

Cena w tej rubryce 1 wiersz 50 gr.

4—6 (9089
pokojowe komfortowe, wolny podatek, do wynajęcia zaraz. Długa 5, Wiadomość Jackowskiego 1-3

2 pokojowe
mieszkanie oddam, kto pożyczy tysiąc złotych. Dolina 31a. 5351

POKOJE WOLNE

Niekrępujący (5304
utrzymaniem. Zduny 13-.3

Pokój
Dworcowa 3. (5405

Pokój
Sienkiewicza 12. (5397

Mieszkania
2 do 3 pokojowego od zaraz poszukuję. Zgł. „Płacę z góry" filia. (5327

Dobrze
umeblowany. Dworcowa 88—3. 5396

Gdańska 55—4
pokój utrzymaniem słoneczny, także przyjezdnym. (5402)

Umeblowany (5412
ładny, osobne wejście. Od 4—7. Promenada 12-7.

Umeblowany
oddzielnym wejściem. Hetmańska 18—5, II wejście. 5375

POKOJU POSZUKUJĄ

Niekrępującego
komfortowego pokoju w śródmieściu poszukuję. Zgłoszenia filia „Inżynier". (5204)

RÓŻNE

Małpeczka (9079
uciekła, proszę zwrócić, wynagrodzę. Śląska 15.

Jasnowidz
Lewando przyjmuje: Pomorska 42—1. 5403

Chiromantka
przepowiada przyszłość i przeszłość. Emila Warmińskiego 17/4. (5395

Zgubiłem
2 węże od samochodu kierunek Bydgoszcz - Grudziądz, znalazcę za wynagrodzeniem oddać Chrobrego 22, m. 1. 5390

Pamiątkowy
ołówek zgubiłem w lesie na Bielawkach. Uczciwemu znalazcy dam 5 zł nagrody. Łepek, Zakład Ociemniałych. (5409

Walizeczkę
zgubiono przy dworcu. Odnieść za wynagrodzeniem. Jagiellońska 12—4. (5414

POŻYCZKI

Od 10.000 do 12.000
szukam na I hipotekę do pięć lat nowy dom, procent według ugody. Oferty pod „Ugoda". (9084

Posiada
50 000, czekam propozycji wyczerpującej. Oferty filia „Korzystna". 5378

MATRYMONJALNE

Panna (9118
lat 28, rzym. kat., przystojna, posiadająca 8 tysięcy zł gotówki i wyprawę pragnie zapoznać wojskowego wyższej szarży, kawalera. Oferty do Dziennika Bydgoskiego pod nr „913".

†

W dniu 13 b. m. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami świętymi nasz nieodżałowany Kolega oraz współpracownik

ś. p.

Stanisław Herbich

em. por. W. P. b. członek P. O. W. odznaczony medalem Niepodległości.

Pamięć ś. p. Kolegi zachowamy głęboko w sercach naszych.

Urzędnicy 2 Urzędu Skarbowego w Bydgoszczy.

9092)

Tokarnię 2 m.

ciężki 1/2 automat

Frezarkę Szepingówkę

korzystnie oddam. Pod „X. Y.“ (9001

Otwierajcie szafy! Przeglądajcie garderobę!

Przynoście waszą odzież wiosenną do farbowania i chemicznego czyszczenia

7244) **Najlepiej czyści chemicznie i farbuje**

BARWA-KAŁAMAJSKI

BYDGOSZCZ, Gdańska 27.

†

ś. p.

Stanisław Herbich

urzędnik państwowy, oficer w stanie spoczynku, uczestnik walk niepodległościowych i peowiak, odznaczony Medalem Niepodległości

opatrzony św. Sakramentami, zasnął w Panu po długich i ciężkich cierpieniach w dniu 13 maja 1938 r., w wieku lat 38.

Pogrzeb z kaplicy cmentarza parafii św. Wincentego a Paulo na Bielawkach odbędzie się dnia 16 maja o godz. 17-tej, o czym uwiadamiają w głębokim smutku pogrążeni

9091 **Żona, rodzice, rodzeństwo i rodzina.**

†

W sobotę dnia 14 maja 1938 r. o godzinie 15,05 zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach nasz najukochańszy syn, brat, wnuk, siostrzeniec, bratanek ś. p.

Henryk Kwiatkowski

w 17 wiośnie życia, uczeń III. Kursu wydziału mechanicznego Państwowej Szkoły Przemysłowej, o czym zawiadamia w głębokim smutku pogrążona

Rodzina.

Pogrzeb dnia 17 maja 1938 o godzinie 17 z kaplicy parafialnej ul. Jary. (9095

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

†

W dniu 14 maja 1938 r. o godz. 16 50 zasnęła w Bogu po krótkich i ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, teściowa i babcia ś. p.

Maria Koźlak z Stachowiaków

przeżywszy lat 69, o czym donosi w ciężkim smutku pogrążona

Rodzina.

Pogrzeb odbędzie sie we wtorek o godzinie 16-tej z domu żałoby przy ul. Gołębia 52 na cmentarz starofarny, (9113

8291

Numer akt: 100/36.

Obwieszczenie o licytacji nieruchomości. Komornik Sądu Grodzkiego w Łobżenicy Józef Westphal mający kancelarię w Łobżenicy ul. Wyrzyska 27, na podstawie art. 676 i 679 k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że **dnia 7 lipca 1938 r.** o godz. 11-tej w Łobżenicy odbędzie się sprzedaż w drodze publicznego przetargu należącej do dłużniczki ś. p. Fr. Wieczorkowej zast. przez kuratora zast. proc. J. Hempla nieruchomości: Łobżenica tom XV karta 458. Nieruchomość powyższa jest położona w Łobżenicy pow. Wyrzyski. Nieruchomość ma obszaru 0.09 ha i składa się z domu mieszkalnego (hotel), sali, oficyny, piekarnika, pralni, szopy i stajni. Nieruchomość oszacowana została na sumę zł 44.822,—, cena zaś wywołania wynosi zł 29 881 gr 35. Przystępujący do przetargu obowiązany jest złożyć rękojmię w wysokości zł 4.482 gr 20, oraz przedłożyć zezwolenie Starostwa Powiatowego w Wyrzysku i Urzędu Wojewódzkiego Pomorskiego na nabycie nieruchomości. Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie, albo w takich papierach wartościowych bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej. Przy licytacji będą zachowane ustawowe warunki licytacyjne, o ile dodatkowym publicznym obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne. Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu nakazujące zawieszenie egzekucji. W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomość w dni powszednie od godz. 8-ej do 18-ej, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w sądzie grodzkim w Łobżenicy ul. Złotowska.

Wyrzysk, dnia 29 kwietnia 1938 r.

9125) **Komornik** (—) Westphal.

Komunalna Kasa Oszczędności miasta Bydgoszczy

ogłasza **przetargi**

nieograniczone na wykonanie następujących robót **przy przebudowie gmachu Kasy i nadbudowy Zakładu Zastawniczego przy ulicy Jagiellońskiej** róg ulicy Pocztowej **na dzień 25 maja 1938 r.**

1. **roboty dekarskie**
2. **roboty ślusarskie**
3. **roboty stolarskie (schody)**
4. **roboty sztukaterskie**
5. **roboty szklarskie**
6. **roboty kafelkarskie**
7. **roboty parkieciarskie**
8. **roboty kamieniarskie i lastricowe**
9. **roboty malarskie.**

Oferty w kopertach zalakowanych składać w lokalu Kasy do godziny 12-ej.

Do oferty należy dołączyć:

1. Kwit na złożone wadium w wysokości 3% sumy oferowanej w gotówce lub papierach wartościowych.

2. Dowód, że oferent posiada uprawnienia do wykonania samoistnego zawodu.

Oferty wnosić tylko na drukach dostarczonych przez Kasę, za zwrotem kosztów.

Oferty nieodpowiadające powyższym warunkom nie będą rozpatrywane.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta, zredukowanie ilości robót oraz unieważnienie przetargu.

9088) **Komunalna Kasa Oszczędności m. Bydgoszczy.**

Jeśli ogłoszenie oznaczone jest szyfrą:

Oferty skierować do administracji „Dziennika Bydgoskiego pod...“ zainteresowani danym ogłoszeniem winni złożyć oferty w liście **z napisem na kopercie tej szyfry, która wymieniona jest w ogłoszeniu.** Oferty wydajemy natychmiast ogłaszającym, wykazującym się wystawionym przez nas kwitem. W żadnym wypadku nie podajemy adresu lub bliższych danych o ogłaszającym się pod szyfrą. Za ewentualną odpowiedź nie możemy brać odpowiedzialności, gdyż jest to sprawą wyłącznie ogłaszającego. Zaleca się przeto, aby nie załączać do ofert oryginalnych świadectw lub innych pism, a tylko odpisy.

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 cyfr = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki. Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, ani do zwrotu pieniędzy.

POLECENIA

TAPETY wielki wybór. Bydgoski Dom Tapet, Jezuicka 16. 5159

Repertuar kin bydgoskich:

KRISTAL: „Port Artura“ z Danielle Darrieux i A. Wohlbrück. Nadprogr.

MARYSIEŃKA: Wielka premiera! „Grzech młodości“ z Gladys George.

APOLLO: „Perły i serce“ z słynnym śpiewakiem Nino Martini i nadprogram.

KAPITOL ul. Marcinkowskiego 4: Dziś wielki film polski „Płomienne serca“ z Barszczewską, Junoszą-Stępowskim i Cybulskim. Nadprogram.

BAŁTYK: „Promienie zagłady“ oraz „Detektyw z Honolulu“ z Charlie Chanem.

SPRZEDAŻE

Beczki 5290 dębowe pojemności 45—65 litrów sprzeda maj. Zamczysko, p. Bydgoszcz.

Sypialnię nowoczesną okazyjnie sprzedam. Hetmańska 28 stolarnia. (1360

Okazyjnie sprzedam prawie nowe kompletne umundurowanie pracownika kolejowego. Adres wskaże Dziennik Bydgoski. (8814

Owocarnia konfitury i wino, zaprowadzona, centrum Gdyni sprzedam, cena 10.000 zł. Westfalewski, **Gdynia** Skwer Kościuszki 19. (8810

Kuźnię polową nową sprzedam. Pułaskiego 35. (8993

Sypialki kuchnie, szafy sprzedaje tanio Stolarnia, Nakielska 15. 9080

Maszynę (9093 do lodu natychmiast sprzedam. Telefon 1721.

Rowery męski, damski na sprzedaż. Kujawska 5. (9071

Powózka 9072 wyjazdowa, wóz piekarski i rzeźnicki z ogumieniem na sprzedaż. Kujawska 5.

Ford (9077 limuzyna roczn. 1930 w bardzo dobrym stanie korzystnie do oddania. E. Setny, Inowrocław, Sw. Ducha 99.

Rowery używane. Nowy Rynek 5, warsztat. 9081

LEKCJE

Maturzysta udziela korepetycji. Zgłoszenia ul. Poznańska 14, I. piętro. (8667

Udzielam lekcji gry na fortepianie, przygotowuję do Konserwatorium. Przychodzę w dom. Bielawki, Cicha 7, m. 8. (21186

POSADY WOLNE

Fryzjerka pierwszorzędna siła, potrzebna zaraz wzgl. 15. Nowakowski, **Gdynia,** Świętojańska 135. (8950

Polier 9087 na forniery potrzebny. Kordeckiego 13, stolarnia.

Potrzebna panienka do bufetu i obsługi gości od zaraz. Jagiellońska „Bagatela“. (9094

Służąca potrzebna od zaraz. Jezuicka 12. 9085

Potrzebna Niemka do sześcioletniej dziewczynki i niemowlęcia. Warunki podać filia pod „Niemka“. (9082

Dziewczyna młodsza przychodnia zaraz. Matejki 7—3. 5269

Retuszer klisz Leicusz, na dobrych warunkach potrzebny zaraz. Foto Sliwiński, Wąbrzeźno. 9119

Czeladnik (9121 piekarski z dobrą praktyką poszukuje pracy. Oferty Dziennik pod „Piekarski“.

Wykwalifikowaną kucharkę przyjmie zaraz Powiatowy Dom Dziecka w Wyrzysku. Wynagrodzenie 40—50 zł miesięcznie. Zgłoszenia z odpisami świadectw kierować Wydział Powiatowy Wyrzysk. 9103

Marszantka (9097 dzielna natychmiast potrzebna. Tczew, Dworcowa 29.

Fryzjer damsko-męski (fryzjerka) pierwszorzędny, wpracowany, wodna, żelazkowa, pierwszorzędnego zakładu, wolnym stole, mieszkaniu, wynagrodzenie wysokie, zaraz. 1 czerwca. Oferty Dziennik Bydgoski pod „9099“. (9099

POSADY POSZUKUJĄ

Maturzysta szuka jakiegokolwiek zajęcia. Łaskawe zgłoszenia proszę pod „Zajęcie“ do Dziennika Bydg. (8668

Czytajcie „Dziennik Bydgoski“.

OSTROŻNOŚĆ.

— Co pan właściwie robi w klatce lwa?
— Tu się czuję najbezpieczniej, bo lew, zajmujący tę klatkę, uciekł.

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł, na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50% drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203 713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za wiadomości z Gdyni i wybrzeża odpowiedzialna: Zofia Żelska-Mrozowicka w Gdyni; za kronikę toruńską: Roman Kobierski w Toruniu; za wszystkie inne działy: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy.